

Sygn. akt II AKa 6/20

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 maja 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku II Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: sędzia SSA Dorota Rostankowska (spr.)

Sędziowie: SA Dorota Wróblewska

SA Jerzy Sałata

SA Krzysztof Ciemnoczołowski

SA Marta Urbańska

Protokolant: sekretarz sądowy Iwona Sidorko

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w G. A. R.

po rozpoznaniu w dniach 28 maja 2020r., 4 grudnia 2020r., 20 stycznia 2021r., 23 lutego 2021r., 7 kwietnia 2021r. i 17 maja 2021 r.

sprawy

**M. S. s. A., ur. (...)** w **G.** oskarżonego z art. 189 § 1 k.k. w zb. z art. 148 § 2 pkt. 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i w zw. z art. 12 k.k.; art. 18 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 284 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zb. z art. 271 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i w zw. z art. 12 k.k.; art. 276 k.k.; art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.; art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 233 § 1 k.k.; art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 233 § 1 k.k.; art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k.

**K. M. s. S., ur. (...)** w **G.** oskarżonego z art. 189 § 1 k.k. w zb. z art. 148 § 2 pkt 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i w zw. z art. 12 k.k.

**A. K. s. J., ur. (...)** w **G.** oskarżonego z art. 284 § 1 k.k.; art. 284 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

**T. M. s. H., ur. (...)** w **T.** oskarżonego z art. 284 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zb. z art. 275 § 1 k.k. w zb. z art. 271 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i w zw. art. 11 § 2 k.k.

**W. W. s. J., ur. (...)** w **K.** oskarżonego z art. 284 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zb. z art. 271 § 1 k.k. w zw. z 12 k.k. i w zw. 11 § 2 k.k.

**M. K. s. P., ur. (...)** w **G.** oskarżonego z art. 284 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zb. z art. 271 § 1 k.k. w zw. z 12 k.k. i w zw. z art. 11 § 2 k.k.

**M. G. s. J., ur. (...)** w **L.** oskarżonego z art. 286 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionych przez: prokuratora odnośnie M. G., pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej G. O. odnośnie M. S., K. M., A. K., T. M., W. W., M. K. i obrońców oskarżonych M. S., K. M., A. K., T. M., W. W., M. G. od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 8 kwietnia 2019 r., sygn. akt **IV K 254/16**

I. Zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

**1.** w ramach czynu przypisanego oskarżonemu **M. S.** w pkt. I uznaje go za winnego tego, że w dniu 19 sierpnia 2014r. w P. gmina (...) działając ze szczególnym okrucieństwem, w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia Z. O., wspólnie i w porozumieniu z K. M. wywieźli Z. O. do miejscowości P., gdzie zadawali mu ciosy metalową rurką oraz rękami i nogami w głowę, klatkę piersiową, powodując obrażenia w postaci uszkodzenia w obrębie kości twarzoczaszki w postaci złamania Le Fort I obu kości szczękowych ze złamaniem wyrostka zębodołowego żuchwy, pojedynczej szczeliny złamania w kościach podstawy dołu tylnego czaszki po stronie prawej oraz dwumiejscowego złamania w odcinku przednim żebra II po stronie lewej, a następnie nieprzytomnego złożyli w dole, gdzie Z. O. zmarł w wyniku uduszenia na skutek zakopania go żywcem, czyn ten kwalifikuje z art.148 § 2 pkt 1 kk i za to na mocy art.148 § 2 pkt 1 kk wymierza mu na karę dożywotniego pozbawienia wolności;

**2.** w ramach czynu przypisanego oskarżonemu **M. S.** w pkt. II uznaje go za winnego tego, że w okresie od nieustalonego dnia w sierpniu 2014r. do dnia 14 sierpnia 2014r. w T. i w G., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, kierując działaniami T. M. i działając wspólnie i w porozumieniu z M. K. oraz nakłaniając W. W. do popełnienia przestępstwa doprowadził do zawarcia z ustaloną osobą umowy pożyczki w wysokości 443.800 zł, której zabezpieczeniem było przeniesienie własności, w przypadku niespłacenia pożyczki do dnia 14 grudnia 2014r., nieruchomości należących do Z. O. położonych w miejscowości K., wymienionych w treści aktu notarialnego z dnia 14 sierpnia 2014r., Repertorium A Nr (...), stanowiących łącznie mienie wartości 985.529 zł. w ten sposób, że uzyskał w Urzędzie Gminy T. dokumenty w postaci:

- zaświadczenia nr (...) wydanego z upoważnienia Wójta Gminy T. z dnia 14 sierpnia 2014r., zaświadczonego o tym, iż wskazane w nim nieruchomości, należące do Z. O. wpisane są do miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego,
- dwóch wypisów z rejestru gruntów, wydanych z upoważnienia Wójta Gminy T. z dnia 13 sierpnia 2014r., służących za podstawę wpisu w księdze wieczystej, wskazanych w nim nieruchomości, należących do Z. O.,
- wypisu z kartotek budynków, wydanego z upoważnienia Starosty G. z dnia 13 sierpnia 2014r., dla budynków gospodarstw rolnych, położonych na działce należącej do Z. O., służącego za podstawę wpisu w księdze wieczystej,

nakłonił W. W. aby podrobił w celu użycia za autentyczny dokument w postaci dowodu osobistego Z. O. o nr (...) i nakłonił T. M., aby podał się za Z. O., posługując się podrobionym dowodem osobistym i podpisał jako Z. O., w kancelarii notarialnej, na dokumentach w postaci:

- oświadczenia o przedmiocie zabezpieczenia,
- oświadczenia o braku innych zobowiązań i odpowiedzialności w związku z zawartą umową pożyczki,
- oświadczenia o pełnej zdolności do czynności prawnych i braku przeszkód do zawarcia umowy pożyczki oraz umowy przeniesienia własności nieruchomości na zabezpieczenie,
- pokwitowania odbioru gotówki,
- umowy pożyczki nr (...) z dnia 14 sierpnia 2014r.,
- w Księdze Rejestru Wydanych Dokumentów Kancelarii Notarialnej Notariusza K. A. w G. - pozycja 2384,

celem zawarcia wskazanej wyżej umowy pożyczki, a następnie uczestniczył w podpisaniu w/w dokumentów i aktu notarialnego z podającym się za Z. O. T. M., wyłudając w ten sposób poświadczenie nieprawdy w akcie notarialnym co do tożsamości Z. O. od notariusza i późniejsze przeniesienie prawa własności nieruchomości na rzecz ustalonej osoby w obecności M. K. podającego się za M. M., będącego świadkiem rzekomego odbioru gotówki przez T. M. podającego się za Z. O., a następnie przyjął od ustalonej osoby nie mniej niż 220.000 zł i wypłacił poszczególnym

osobom wynagrodzenia za pełnione przez nich role i wykonane czynności, tj. o czyn z art.18 § 1 i 2 kk w zw. z art.270 § 1 kk w zb. z art.272 kk w zw. z art.11 § 2 kk i za to przy zastosowaniu art.11 § 3 kk na mocy art.270 § 1 kk wymierza mu karę roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,

**3.** w ramach czynu przypisanego oskarżonemu **M. S.** w pkt. VI uznaje go za winnego tego, że w dniu 17 kwietnia 2014r. w G. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził J. T. (obecnie S.) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci nieruchomości położonej w miejscowości Ł. przy ul. (...) gmina (...) poprzez zawarcie w drodze aktu notarialnego Repertorium A numer (...) z J. T. (obecnie S.) umowy sprzedaży wymienionej nieruchomości za kwotę 180.000 zł., wprowadzając J. T. (obecnie S.) w błąd co do dokonania zapłaty, czym działał na szkodę J. T.(obecnie S.), tj. o czyn z art.286 § 1 kk i za to na mocy art.286 § 1 kk wymierza mu karę roku i 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności,

**4.** uchyla orzeczenie o karze łącznej zawarte w pkt VII wyroku,

**5.** w ramach czynu przypisanego oskarżonemu **K. M.** w pkt. VIII uznaje go za winnego tego, że w dniu 19 sierpnia 2014r. w P. gmina (...), w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia Z. O. wspólnie i w porozumieniu z M. S. wywieźli Z. O. do miejscowości P., gdzie zadawali mu ciosy metalową rurką oraz rękami i nogami w głowę, klatkę piersiową, powodując obrażenia w postaci uszkodzenia w obrębie kości twarzoczaszki w postaci złamania Le Fort I obu kości szczękowych ze złamaniem wyrostka zębodołowego żuchwy, pojedynczej szczeliny złamania w kościach podstawy dołu tylnego czaszki po stronie prawej oraz dwumiejscowego złamania w odcinku przednim żebra II po stronie lewej, a następnie nieprzytomnego złożyli w dole, gdzie Z. O. zmarł w wyniku uduszenia na skutek zakopania go żywcem, czyn ten kwalifikuje z art.148 § 1 kk i za to na mocy art.148 § 1 kk wymierza mu na karę dożywotniego pozbawienia wolności;

**6.** uniewinnia oskarżonego **A. K.** od popełnienia czynów przypisanych mu w pkt. IX i X a na mocy art.632 pkt 2 kpk w zw. z art.634 kpk w tym zakresie kosztami procesu za obie instancje obciąża Skarb Państwa,

**7.** uchyla orzeczenie o karach łącznych zawarte w pkt XI,

**8.** w ramach czynu przypisanego oskarżonemu **T. M.** w pkt. XII uznaje go za winnego tego, że w dniu 14 sierpnia 2014r. w G., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w kwocie 5.000 zł., będąc kierowanym przez M. S. doprowadził do zawarcia z ustaloną osobą umowy pożyczki w wysokości 443.800 zł, której zabezpieczeniem było przeniesienie własności, w przypadku niespłacenia pożyczki do dnia 14 grudnia 2014r., nieruchomości należących do Z. O. położonych w miejscowości K., wymienionych w treści aktu notarialnego z dnia 14 sierpnia 2014r., Repertorium A Nr (...), stanowiących łącznie mienie wartości 985.529 zł. w ten sposób, że stawił się w Kancelarii Notarialnej, gdzie posługując się podrobionym przez W. W. dowodem osobistym Z. O., o nr. (...), podpisał się jako Z. O. na dokumentach w postaci:

- oświadczenia o przedmiocie zabezpieczenia,
- oświadczenia o braku innych zobowiązań i odpowiedzialności w związku z zawartą umową pożyczki ,
- oświadczenia o pełnej zdolności do czynności prawnych i braku przeszkód do zawarcia umowy pożyczki oraz umowy przeniesienia własności nieruchomości na zabezpieczenie,
- pokwitowania odbioru gotówki,
- umowy pożyczki nr (...) z dnia 14 sierpnia 2014 roku,
- w Księdze Rejestru Wydanych Dokumentów Kancelarii Notarialnej Notariusza K. A. w G. - pozycja 2384,

celem zawarcia wskazanej wyżej umowy pożyczki, co spowodowało wyłudzenie poświadczenia nieprawdy od notariusza w akcie notarialnym co do jego tożsamości i późniejsze przeniesienie prawa własności wymienionych gruntów na rzecz ustalonej osoby, a następnie pokwitował, przy udziale M. K. podającego się za M. M., odbiór gotówki

we wskazanej kwocie, gdzie w rzeczywistości ustalona osoba przekazała im nie mniej niż 200.000 zł, tj. o czyn z art.270 § 1 kk w zb. art.272 kk w zw. art. 11 § 2 kk i za to przy zastosowaniu art.11 § 3 kk na mocy art.270 § 1 kk w zw. z art.33 § 1, 2 i 3 kk wymierza mu karę roku pozbawienia wolności oraz grzywny w wysokości 100 (sto) stawek dziennych po 20 (dwadzieścia) złotych jedna stawka.

**9.** w ramach czynu przypisanego oskarżonemu W. W. w pkt. XIII uznaje go za winnego tego, że w okresie od nieustalonego dnia sierpnia 2014r. do dnia 14 sierpnia 2014r. w S. będąc nakłanianym przez M. S., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w kwocie 1.600 zł., w celu użycia za autentyczny podrobił dowód osobisty Z. O. o nr (...), który posłużył do wyłudzenia poświadczenia nieprawdy co do tożsamości Z. O. od notariusza i którym następnie posłużył się T. M. w Kancelarii Notarialnej, tj. o czyn z art.270 § 1 kk w zb. z art.272 kk w zw. z art.11 § 2 kk i za to przy zastosowaniu art.11 § 3 kk na mocy art.270 § 1 kk w zw. z art.33 § 1, 2 i 3 kk wymierza mu karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywny w wysokości 100 (sto) stawek dziennych po 20 (dwadzieścia) złotych jedna stawka.

**10.** przy zastosowaniu art.435 kpk, w ramach czynu przypisanego oskarżonemu **M. K.** w pkt. XIV uznaje go za winnego tego, że w dniu 14 sierpnia 2014r. w G., działając wspólnie i w porozumieniu z M. S., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w kwocie 10.000 zł. doprowadził do zawarcia z ustaloną osobą umowy pożyczki w wysokości 443.800 zł, której zabezpieczeniem było przeniesienie własności, w przypadku niespłacenia pożyczki do dnia 14 grudnia 2014r., nieruchomości należących do Z. O. położonych w miejscowości K., wymienionych w treści aktu notarialnego z dnia 14 sierpnia 2014r., Repertorium A Nr (...), stanowiących łącznie mienie wartości 985.529 zł. w ten sposób, że wziął udział w podpisaniu przez T. M. podającego się za Z. O., który posługiwał się podrobionym przez W. W. dowodem osobistym Z. O., w kancelarii notarialnej dokumentów w postaci:

- oświadczenia o przedmiocie zabezpieczenia,
- oświadczenia o braku innych zobowiązań i odpowiedzialności w związku z zawartą umową pożyczki ,
- oświadczenia o pełnej zdolności do czynności prawnych i braku przeszkód do zawarcia umowy pożyczki oraz umowy przeniesienia własności nieruchomości na zabezpieczenie,
- pokwitowania odbioru gotówki,
- umowy pożyczki nr (...) z dnia 14 sierpnia 2014 roku,
- w Księdze Rejestru Wydanych Dokumentów Kancelarii Notarialnej Notariusza K. A. w G. - pozycja 2384

niezbędnych do zawarcia wskazanej umowy pożyczki, co spowodowało wyłudzenie poświadczenia nieprawdy w akcie notarialnym co do tożsamości Z. O. od notariusza i późniejsze przeniesienie prawa własności na ustaloną osobę i pokwitował odbiór gotówki od ustalonej osoby przez rzekomego Z. O., podając się za M. M. poprzez podpisanie się tym nazwiskiem na umowie pożyczki, tj. o czyn z art.270 § 1 kk w zb. z art.272 kk w zw. z art.11 § 2 kk, i za to przy zastosowaniu art.11 § 3 kk na mocy art.270 § 1 kk w zw. z art.33 § 1, 2 i 3 kk wymierza mu karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 100 (sto) stawek dziennych po 30 (trzydzieści) złotych jedna stawka,

**11.** w pkt. XV okres próby związany z warunkowym zawieszeniem orzeczonej wobec oskarżonego M. K. kary pozbawienia wolności skraca do 3 (trzech) lat;

**12.** uniewinnia oskarżonego **M. G.** od popełnienia przypisanego mu w pkt. XVI czynu a na mocy art.632 pkt 2 kpk w zw. z art.634 kpk w tym zakresie kosztami procesu za obie instancje obciąża Skarb Państwa;

**13.** uchyla rozstrzygnięcie w pkt. XVII dotyczące oskarżonego A. K.;

**14.** w pkt. XXI eliminuje oskarżonych A. K. i M. G. jako zobowiązanych do naprawienia szkody wobec J. S. oraz eliminuje określenie „solidarnie”;

**16.** uchyla rozstrzygnięcie w pkt XXII dotyczące oskarżonych:

-A. K. i M. G. – w całości,

- T. M., W. W. i M. K. - w zakresie wymierzonych im opłat;

II. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok w pozostałej części;

III. na mocy art.85 § 1 kk, art.88 kk i art.91 § 2 kk i art.77 § 2 kk orzeczone wobec oskarżonego M. S. jednostkowe kary pozbawienia wolności łączy i wymierza karę łączną dożywotniego pozbawienia wolności, zastrzegając, że będzie mógł ubiegać się o warunkowe przedterminowe zwolnienie po odbyciu 40 (czterdziestu) lat pozbawienia wolności;

IV. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz: adw. M. S. (1), adw. E. K., I. C. - Kancelarie Adwokackie w G. kwoty po 1476 (jeden tysiąc czterysta siedemdziesiąt sześć) złotych brutto tytułem zwrotu kosztów obrony z urzędu udzielonej odpowiednio oskarżonym: M. S., T. M. i M. G. w postępowaniu odwoławczym,

V. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. Ż. - Kancelaria Adwokacka w G. kwotę 1328,40 (jeden tysiąc trzysta dwadzieścia osiem 40/100) złotych brutto tytułem zwrotu kosztów reprezentowania z urzędu oskarżycielki posiłkowej G. O. w postępowaniu odwoławczym;

VI. zasądza na rzecz Skarbu Państwa od oskarżonych: T. M., W. W. i M. K. kwoty po 180 (sto osiemdziesiąt) złotych tytułem opłat za obie instancje oraz obciąża ich wydatkami postępowania odwoławczego w częściach związanych z ich udziałem;

VII. zasądza od oskarżonego M. S. na rzecz Skarbu Państwa wydatki postępowania odwoławczego w części związanej z jego udziałem;

VIII. zwalnia oskarżonego K. M. od wydatków postępowania odwoławczego związanych z jego udziałem, którymi obciąża Skarb Państwa.

IX. zwalnia oskarżycielkę posiłkową G. O. od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze a jego wydatkami obciąża Skarb Państwa.

## UZASADNIENIE

<b>UZASADNIENIE</b>		
Formularz UK 2	Sygnatura akt	II AKa 6/20
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	3	
<b>1CZĘŚĆ WSTĘPNA</b>		

**o.11.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji**

Wyrok Sądu Okręgowego w Gdańsku z 8 kwietnia 2019r. w sprawie IV K 254/16

**0.11.2. Podmiot wnoszący apelację**

# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego

# oskarżyciel posiłkowy

# oskarżyciel prywatny

# obrońca

# oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego

# inny

**0.11.3. Granice zaskarżenia**

**0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia**

# na korzyść

# na niekorzyść

# w całości

# w części

#

co do winy

#

co do kary

#

co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia

**0.11.3.2. Podniesione zarzuty**

Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji

#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	

#### **0.11.4. Wnioski**

#	uchylenie	#	Zmiana
---	-----------	---	--------

**1Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy**

**0.12.1. Ustalenie faktów**

<b>0.12.1.1. Fakty uznane za udowodnione</b>					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
<b>I.</b> <b>II.</b>		<b>M. S.</b> <b>K. M.</b>	<b>I. 1.</b> Współudział w zabójstwie Z. O. <b>I. 2.</b> Dokonanie oszustwa na szkodę J. S. <b>I. 3.</b> Przywłaszczenie mienia na szkodę A. C. <b>II.</b> stan zdrowia psychicznego oskarżonego K. M.	<b>1.</b> zeznania świadków: <b>a)</b> B. P. <b>b)</b> M. D. <b>c)</b> A. M. <b>d)</b> M. C. <b>e)</b> R. F. <b>2.</b> zeznania świadków: <b>a)</b> J. S. (1) <b>b)</b> J. S. <b>3.</b> zeznania świadków: <b>a)</b> A. C. <b>b)</b> B. Ś. <b>II.</b> opinia sądowo - psychiatryczna	<b>1a)</b> k.11645 <b>1b)</b> 11645-11646 <b>1c)</b> 11770v-11771 <b>1d)</b> 12074-12075 <b>1e)</b> 12078-12079 <b>2a)</b> 11641-11644 <b>2b)</b> 11649 <b>3 a)</b> 12075-12077 <b>3b)</b> 12077-12078 k.11393-11403v
<b>0.12.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione</b>					



Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
1. 2.	<b>M. S.</b> <b>A. G.</b>	1. Brak współudziału w zabójstwie Z. O.  2. współudział w oszustwie na szkodę J. S.	Zeznania świadków:  1. <b>a)</b> A. S. 1. <b>b)</b> J. S. (2) 1. <b>c)</b> M. S. (2)  2. J. S. (1)	1. <b>a)</b> 11646-11647  1. <b>b)</b> 11647-11648  1. <b>c)</b> 11769v-11770  2. 11641-11644	

### 0.12.2. Ocena dowodów

<b>0.12.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów</b>		
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu
	<p><b>Świadkowie: 1. J. S. (1)</b></p> <p><b>2. B. P.</b></p> <p><b>3. M. D.</b></p> <p><b>4. J. S.</b></p> <p><b>5. A. M.</b></p> <p><b>6. M. C.</b></p> <p><b>7. A. C.</b></p> <p><b>8. B. Ś.</b></p> <p><b>9. R. F.</b></p> <p><b>10. Oskarżony K. M.</b></p>	<p><b>Ad.1</b> W ocenie Sądu Apelacyjnego zeznania świadka J. S. (1) są wiarygodne jedynie częściowo.</p> <p>Wiarygodne są zeznania świadka, w których podaje, że przebywał w zakładzie karnym z oskarżonymi: M. S. i M. G.; znajduje to bowiem potwierdzenie w ich wyjaśnieniach (odpowiednio k.3780-3785 i k.7712 akt sprawy) oraz w karcie karnej, z której wynika, że 15 stycznia 2014r. oskarżony zakończył odbywanie zastępczej kary pozbawienia wolności za grzywnę (k.8366 akt sprawy). Wiarygodne są również, w ocenie Sądu Apelacyjnego zeznania świadka, że zna oskarżonego K. M.; znalazły bowiem potwierdzenie w jego wyjaśnieniach (k.4012-4019 akt sprawy).</p>

Wiarygodne, zgodne z wyjaśnieniami M. S. i zasadami logicznego rozumowania są zeznania świadka, że oskarżony kontaktował się z J. S. po opuszczeniu zakładu karnego, co ostatecznie skutkowało zawarciem umowy sprzedaży nieruchomości J. S. oraz te, w których podaje, że za umową tą stoi faktycznie M. S. nie zaś wymieniony w akcie notarialnym – M. G.; jest to bowiem okoliczność niesporna.

Na walor wiarygodności zasługuje ta ich część, w której wskazuje, że cena za sprzedaną przez J. S. nieruchomość nie została zapłacona przez oskarżonego M. S.. Znajduje to bowiem potwierdzenie w wiarygodnych i konsekwentnych zeznaniach J. S. ale również w wyjaśnieniach M. S., w których podał, że „chodziło o to aby oszukać S.” (k.3526-3530 akt sprawy).

Wiarygodne są zeznania, w których świadek podaje, że oskarżony M. S. oceniał świadka M. G. jako osobę, którą można wykorzystać dla swoich celów, gdyż można go do wszystkiego przekonać. Potwierdzają to bowiem wyjaśnienia oskarżonego M. S., który podał (k.3780-3785akt sprawy), że M. G. można kierować.

Wiarygodne są zeznania świadka, w których podał, że chcąc odzyskać nieruchomość kontaktował się z A. K.; znalazło to potwierdzenie w wiarygodnych wyjaśnieniach tego oskarżonego.

Zeznania świadka co do tego, że już po wydaniu wyroku przez Sąd I instancji w przedmiotowej sprawie oskarżony M. S. kontaktował się telefonicznie z J. S., znalazły natomiast potwierdzenie w

uznanych za wiarygodne zeznaniach J. S. (k.11649 akt sprawy).

**Ad. 2.** Zeznania świadka **B. P.** Sąd uznał za wiarygodne. Świadek zaprzeczył aby na kserokopii dołączonej przez oskarżonego M. S. do akt sprawy (k.11170) znajdowały się pieczętki firmy świadka, jego adnotacje i podpis. Zaprzeczył również aby znał oskarżonych, w szczególności aby miał wiedzę na temat co robił oskarżony M. S. 19 sierpnia 2014r.

**Ad. 3** Zeznania świadka **M. D.** są wiarygodne. Świadek nie zaprzeczył, że zna oskarżonego M. S. i wykonywał u niego prace remontowe. Potwierdził swój podpis na oświadczeniu dołączonym przez oskarżonego M. S. do akt sprawy (k.10772). Nie potwierdził jednak twierdzeń oskarżonego, że odebranie zapłaty o jakiej mowa w oświadczeniu nastąpiło 19 sierpnia 2014r. w godzinach na nim wskazanych. Świadek wiarygodnie, w ocenie Sądu odwoławczego, podał, że wykonywał wiele tego rodzaju prac na rzecz oskarżonego a płatności były nieregularne.

**Ad. 4** Sąd uznał zeznania świadka J. S. złożone w postępowaniu przez Sądem II instancji za wiarygodne. Dotyczyły one jedynie tego, że oskarżony dzwonił do świadka po wydaniu wyroku przez Sąd I instancji namawiając ją do zmiany zeznań. Zeznania te (którym obecny przy ich składaniu oskarżony M. S. nie zaprzeczał) znalazły potwierdzenie w zeznaniach świadka J. S. (1) (k.11644 akt sprawy).

**Ad. 5** Sąd nie zakwestionował wiarygodności zeznań świadka **A. M.**, że oskarżony M. S. był jego pacjentem. Świadek potwierdził

wypełnienie karty medycznej przedłożonej przez oskarżonego M. S. do akt sprawy (k.11770v) ale nie był w stanie powiedzieć kiedy, komu i gdzie wizyta ta była udzielana. Podkreślenia zatem wymaga, że do autorstwa adnotacji na owej karcie wskazujących na dzień i godzinę porady przyznał się oskarżony M. S.(k.11770v akt sprawy). Z oczywistych zatem względów zeznania świadka A. M. nie mogą stanowić potwierdzenia linii obrony oskarżonego M. S., że w czasie kiedy doszło do zabójstwa Z. O., był w domu rodziców, był diagnozowany przez lekarza – świadka A. M.. Na marginesie zatem jedynie podnieść należy, że świadek A. S. podał, że w owym czasie oskarżony był w stanie po pobiciu, podczas gdy oskarżony powołując się na omawianą kartę medyczną twierdził, że miał zapalenie płuc. Wskazać również ponownie należy na wyjaśnienia oskarżonego M. S., w których podał, że wprawdzie nie był sprawcą zabójstwa Z. O. ale był bezpośrednim świadkiem zbrodni.

**Ad. 6.** Sąd Apelacyjny uznał zeznania świadka M. C. za wiarygodne. Świadek podał, że wprawdzie zna oskarżonego M. S. ale nie wie co oskarżony robił 19 sierpnia 2014r. Z uwagi na upływ czasu (ponad 6 lat) nie sposób odmówić wiarygodności tym zeznaniom. Świadek zaprzeczył również aby wykonywał prace na terenie posesji rodziców oskarżonego wskazując, że pracowali razem na jakimś zamku w K.. Zaprzeczył również aby podpis znajdujący się na oświadczeniu o wykonywaniu prac na terenie posesji rodziców oskarżonego (k.11168 akt sprawy) był jego podpisem. Brak jest racjonalnych podstaw aby

kwestionować wiarygodność tych zeznań.

**Ad. 7.** Sąd Apelacyjny za wiarygodne uznał zeznania świadka **A. C.**. Zarówno te potwierdzające złożenie podpisu pod umową znajdującą się na k.8278 akt sprawy, jak i te, w których opisał okoliczności złożenia tego podpisu i inne związane z przestępstwem popełnionym przez oskarżonego M. S. na jego szkodę. Zeznania świadka są zbieżne z tymi złożonym uprzednio, zarówno w toku postępowania przygotowawczego, jak i jurysdykcyjnego (k.3644-3645, k.3678-3679, k.5264-5265 k.7794v-7795v akt sprawy), co również wzmacnia ich wiarygodność. Szerzej do nich Sąd odwoławczy odniesie się w dalszej części niniejszego uzasadnienia, przy omawianiu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego M. S.. W tym miejscu wskazać natomiast należy, że potwierdzeniem wiarygodności zeznań świadka zaprzeczającego jakoby oskarżony M. S. kupił od niego opisany w zarzucie sprzęt elektroniczny są zeznania świadka B. Ś., który nie potwierdził tezy dowodowej M. S. jakoby transakcja miała miejsce w jego obecności (k.12078 akt sprawy).

**Ad. 8.** Sąd odwoławczy uznał zeznania świadka **B. Ś.** za w pełni wiarygodne. Świadek zaprzeczył aby znał świadka A. C., w szczególności aby był obecny przy przekazywaniu pieniędzy świadkowi przez oskarżonego M. S.. Brak jest podstaw do kwestionowania ich wiarygodności; zostały one bowiem potwierdzone we zeznaniach świadka A. C.. Podkreślenia wymaga, że świadek

miał okazję zobaczyć A. C. na sali rozpraw (k.12078 akt sprawy).

**Ad. 9.** Sąd odwoławczy za wiarygodne uznał zeznania świadka **R. F.**, który podał, że wprawdzie zna oskarżonego M. S. ale nie pamięta czy widział go 19 sierpnia 2014r. w hurtowni części samochodowych, w której pracuje. Brak jest podstaw do kwestionowania wiarygodności tych depozycji, tak z uwagi na upływ czasu, jak i na brak podstaw do uznania aby świadek celowo zeznawał sprzecznie ze stanowiskiem oskarżonego, który dowodem tym pragnął wykazać, że w czasie dokonywania zabójstwa Z. O. robił zakupy w hurtowni samochodowej. Wskazać w tym miejscu należy (odniesie się do tego Sąd odwoławczy w dalszej części niniejszego uzasadnienia), że zgodnie z omówionym wyżej zeznaniami rodziców oskarżonego, w inkryminowanym czasie miał on być w domu, gdzie nadzorował prace remontowe, składał życzenia 80- letniej cici będąc osłabiony chorobą (zapaleniem płuc – jak sam utrzymywał albo skutkami pobicia – jak zeznał jego ojciec – świadek A. S.). Ponownie również wskazać należy na wyjaśnienia oskarżonego, w których przyznał się do obecności na miejscu zabójstwa w czasie jego popełniania, choć zaprzeczał swojemu sprawstwu.

**Ad. 10.** Sąd Apelacyjny za wiarygodne uznał oświadczenie oskarżonego **K. M.** o podtrzymaniu wyjaśnień złożonych w toku postępowania przygotowawczego a odczytanych mu w toku rozprawy odwoławczej (k.12073 akt sprawy). Brak jest bowiem podstaw do kwestionowania wiarygodności owego oświadczenia. Co do zasady za wiarygodne uznał również

	<p>odczytane wyjaśnienia kwestionując jednak ich wiarygodność co do forsowanemu przez oskarżonego stanowisku o roli jaką odegrał w zabójstwie (pomocnictwo a nie współsprawstwo) oraz tego, że to oskarżony M. S. uderzał pokrzywdzonego metalową rurką w głowę (sąd posłużył się określeniem „uderzano” nie precyzując który ze sprawców to robił). Szczegółowo do treści tych wyjaśnień Sąd II instancji odwoła się w dalszej części niniejszego uzasadnienia przy omawianiu apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonych: M. S. i K. M..</p>
--	--

<p><b>0.12.2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</b></p>		
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu
	<p><b>1. J. S. (1)</b></p> <p><b>2. A. S.</b></p> <p><b>3. J. S. (2)</b></p> <p><b>4. M. S. (2)</b></p> <p><b>5. oskarżony M. S.</b></p>	<p><b>Ad. 1.</b> Bez znaczenia dla istoty zarzutu popełnienia przestępstwa na szkodę J. S. miały zeznania świadka, w których podał, że oskarżony M. S. dokonywał oszustw w związku z wywozem samochodów za granicę.</p> <p>Za niewiarygodne Sąd Apelacyjny uznał zeznania świadka J. S. (1), w których podał, że zostali z żoną (J. S.) oszukani również przez M. G.. Brak jest bowiem podstaw do uznania, że oskarżony ów wiedział, że oskarżony M. S. nie uiścił ceny za zakupioną od J. S. nieruchomości. Szerzej Sąd odwoławczy odniesie się w dalszej części niniejszego uzasadnienia,</p>

przy omawianiu apelacji obrońcy oskarżonego M. G..

Potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym nie znalazły twierdzenia świadka, że za oszustwem na szkodę J. S. stoi oskarżony A. K.. Szerzej do tego odniesie się Sąd odwoławczy w dalszej części niniejszego uzasadnienia, przy omawianiu apelacji wywiedzionej na korzyść tego oskarżonego. Podkreślenia jedynie w tym miejscu wymaga, że wiedzę na ten temat świadek – jak podał (k.11643 akt sprawy) – pozyskał od oskarżonego M. S., które w tym zakresie nie zostały uznane za wiarygodne, złożone bowiem w czasie kiedy M. S. obciążał A. K. winą za kierowanie zarówno zabójstwem Z. O., jak i za przywłaszczenie jego mienia i oszustwo na szkodę J. S..

**Ad. 2** Zeznania świadka **A. S.** w zasadniczej dla rozstrzygnięcia sprawy części nie są wiarygodne. Pozostają bowiem w sprzeczności choćby z wyjaśnieniami samego oskarżonego M. S., co do tego, że w czasie opisywanym przez świadka (dzień 19 sierpnia 2014r.) oskarżony przebywał w domu swoich rodziców, nadzorował prowadzone tam prace remontowe i składał życzenia urodzinowe chrzestnej matce swojej matki. W części bowiem swoich wyjaśnień oskarżony M. S. podał, że był na miejscu zabójstwa a nawet był jego naocznym świadkiem, choć nie brał w nim udziału. Szerzej do tych depozycji Sąd odwoławczy odniesie się w dalszej części niniejszego uzasadnienia. W sprzeczności z zeznaniami świadka co do tego, że 19 sierpnia 2014r. oskarżony był w stanie po pobiciu i był bardzo osłabiony po wyjściu ze szpitala pozostają również wyjaśnienia samego oskarżonego,



który wnioskując o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka A. M. twierdził, że miał wówczas zapalenie płuc. Nie bez znaczenia dla oceny wiarygodności zeznań świadka jest również to, że ich złożenie polegało w zasadzie na odczytaniu oświadczenia tożsamej treści jak to, które wcześniej do akt sprawy nadesłał oskarżony M. S. (k.11485, k.11647 akt sprawy).

Brak jest podstaw do kwestionowania opinii świadka o oskarżonym jako ojcu i synu ale pozostaje to bez wpływu na odpowiedzialność karną M. S. w przedmiotowej sprawie.

**Ad. 3.** Zeznania świadka J. S. (2) w zasadniczej dla rozstrzygnięcia sprawy części nie są wiarygodne. Pozostają bowiem w sprzeczności choćby z wyjaśnieniami samego oskarżonego M. S., co do tego, że w czasie opisywanym przez świadka (dzień 19 sierpnia 2014r.) oskarżony przebywał w domu swoich rodziców, nadzorował prowadzone tam prace remontowe i składał życzenia urodzinowe chrzestnej matce swojej matki. W części bowiem swoich wyjaśnień oskarżony M. S. podał, że był na miejscu zabójstwa a nawet był jego naocznym świadkiem, choć nie brał w nim udziału. Szerzej do tych depozycji Sąd odwoławczy odniesie się w dalszej części niniejszego uzasadnienia. Niewiarygodne jest również to aby świadek po upływie ponad 6 lat dokładnie pamiętała czynności podejmowane przez oskarżonego oraz ich czas (dźwięk domofonu, to, gdzie dokładnie przebywał wówczas oskarżony, wymianę zdań między nimi, opłacenie poczty kwiatowej i dokładne wskazanie z konta w którym banku dokonywana była płatność za kwiaty, dokładna

godzina, o której zadzwoniła do niej matka chrestna, reakcja oskarżonego na ten telefon) Nie bez znaczenia dla oceny wiarygodności zeznań świadka jest również to, że ich treść jest w zasadzie tożsama z oświadczeniem, które wcześniej do akt sprawy nadesłał oskarżony M. S. (k.11483, k.11648 akt sprawy). Wskazać nadto należy, że świadek w toku postępowania odwoławczego korzystała z zezwoleń na kontakt z oskarżonym oraz w charakterze publiczności uczestniczyła w rozprawie odwoławczej.

Brak jest podstaw do kwestionowania opinii świadka o oskarżonym jako ojcu i synu ale pozostaje to bez wpływu na odpowiedzialność karną M. S. w przedmiotowej sprawie.

**Ad. 4** Zeznania świadka **M. S. (2)** w ocenie Sądu odwoławczego nie potwierdziły w sposób wiarygodny tezy dowodowej M. S., że 19 sierpnia 2014r. oskarżony nie mógł dokonać zabójstwa Z. O., gdyż przebywał wówczas w domu. Wątpliwości budzi pewność świadka, że znajdujące się na k.10934 akt sprawy oświadczenie świadek napisał 19 sierpnia 2014r. między godz. 10.30 a 12. W ocenie Sądu Apelacyjnego całkowicie niewiarygodna jest taka precyzja w zeznaniach po ponad 6 latach od zdarzenia. O tendencyjnym, nastawionym na oczekiwania oskarżonego składaniem zeznań świadczy również to, że świadek ograniczał się do potwierdzenia pytań zadawanych przez oskarżonego, które ewidentnie nie były pytaniami otwartymi a sugerowały odpowiedź (k.11770 akt sprawy). Na pytanie oskarżonego czy świadek przyjechał na budowę białym p. z M. D., świadek odpowiada „tak przyjechałem”. Na

pytanie: czy świadek opuszczał posesję z M. D. świadek odpowiada: „oczywiście”. Na pytanie oskarżonego czy te plotki robił świadek z M. D. świadek zeznaje: „oczywiście”; świadek M. D. nie potwierdził tych okoliczności (k.11646 akt sprawy).

**Ad. 5** Za niewiarygodne Sąd odwoławczy uznał oświadczenia oskarżonego **M. S.** złożone w toku rozprawy odwoławczej. Brak śladów DNA oskarżonego na miejscu zbrodni, wypożyczenie przez K. M. samochodu którym przewieziono Z. O., uniewinnienie oskarżonego od zarzutu zniszczenia dowodu osobistego pokrzywdzonego nie może w realiach rozpoznawanej sprawy skutkować uniewinnieniem oskarżonego od zarzutu zabójstwa Z. O.; szczegółowo Sąd Apelacyjny odniesie się do tego w dalszej części niniejszego uzasadnienia.

Waloru wiarygodności Sąd odwoławczy odmówił również oświadczeniu oskarżonego, w którym podał (k.12081 akt sprawy), że w czasie składania jednych z wyjaśnień w toku postępowania przygotowawczego (k.5284-5285 akt sprawy) zmanipulowany był przez policję. Przeczy bowiem temu fakt, że był on wówczas przesłuchiwany przez prokuratora, w obecności swojego obrońcy. Wskazać nadto należy, że w owych wyjaśnieniach oskarżony nie przyznał się do popełnienia czynów zarzucanych mu w pkt. 4-6 aktu oskarżenia. Nie podtrzymanie zatem tych wyjaśnień nakazywało by uznać, że jednak przyznaje się do ich popełnienia.



winnego popełnienia zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu;	# częściowo zasadny
<b>2)</b> błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść polegający na nieuzasadnionym przyjęciu przez Sąd I instancji, że:	# niezasadny
<b>a)</b> oskarżony działał w celu umożliwienia A. K. przywłaszczenia praw majątkowych należących do Z. O. i miał świadomość co do wszystkich elementów tego przedsięwzięcia, w tym co do roli pozostałych uczestniczących w nim osób,	# zasadny
	# częściowo zasadny
	# niezasadny
	# zasadny
<b>b)</b> oskarżony W. W. pomógł oskarżonemu M. S. w znalezieniu T. M. podstawionego przy zawieraniu aktu notarialnego za Z. O. oraz polecił T. M. nauczenie się danych osobowych Z. O.,	# częściowo zasadny
	# niezasadny
	# zasadny
	# częściowo zasadny
	# niezasadny
<b>c)</b> oskarżony W. W. w celu użycia za autentyczny podrobił dowód osobisty Z. O. o nr (...), który posłużył do wyłudzenia poświadczenia nieprawdy co do tożsamości Z. O., i uczynił to osobiście,	# zasadny
	# częściowo zasadny
	# niezasadny
	# zasadny
<b>d)</b> oskarżony W. W. zawiózł T. M. do S. dnia 14 sierpnia 2014 r. oraz tego samego dnia odwiózł go z S. z powrotem do T.,	# częściowo zasadny
	# niezasadny
	# zasadny
<b>e)</b> oskarżony W. W. działał z rozmysłem i w celu osiągnięcia zysku cudzym kosztem, oraz że taki zysk w postaci pieniędzy w kwocie 1.600 zł osiągnął,	# częściowo zasadny
	# niezasadny
	# zasadny
	# częściowo zasadny
podczas gdy w aktach sprawy brak jest jednoznacznych i obiektywnych dowodów pozwalających na poczynienie takich ustaleń, nadto część z nich sprzeczna jest z zasadami i doświadczenia życiowego;	# niezasadny
	# zasadny
	# częściowo zasadny

<p><b>3)</b> obraza przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. poprzez całkowite pominięcie zeznań świadka W. P. złożonych na rozprawie dnia 28 lutego 2018 r., czego wyrazem jest brak jakiegokolwiek odniesienia do tego dowodu w uzasadnieniu wyroku, podczas gdy z zeznań tych wynika, iż W. W. nie mógł dopuścić się zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu, w tym czasie bowiem przebywał poza granicami kraju;</p>	<p># niezasadny # zasadny # częściowo zasadny # niezasadny # zasadny # częściowo zasadny # niezasadny # zasadny # częściowo zasadny</p>
<p><b>4)</b> rażąca niewspółmierność kary wymierzonej oskarżonemu W. W., wyrażająca się w wymierzeniu oskarżonemu kary bezwzględnej 2 lat pozbawienia wolności, tj. kary przekraczającej dwukrotnie dolną granicę ustawowego zagrożenia za czyn zarzucany oskarżonemu, niedostosowanej do dyrektyw wymiaru kary, o których mowa w art. 53 k.k., w szczególności do stopnia zawinienia.</p>	<p># niezasadny # zasadny # częściowo zasadny # niezasadny # zasadny # częściowo zasadny # niezasadny # zasadny</p>
<p><b>Apelacja obrońcy oskarżonego T. M.</b></p>	<p># częściowo zasadny</p>
<p>rażąca niewspółmierność wymierzonej oskarżonemu kary roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz kary 100 stawek dziennych grzywny po 20 zł każda, jak w treści punktu XII. wyroku, a także niesłuszne obciążenie kosztami sądowymi oskarżonego, co wynikało z niedoszacowania wagi okoliczności łagodzących i możliwości majątkowych po stronie oskarżonego.</p>	<p># niezasadny # zasadny # częściowo zasadny # niezasadny # zasadny # częściowo zasadny # niezasadny # zasadny</p>
<p><b>Apelacja obrońcy oskarżonego K. M.</b></p>	<p># częściowo zasadny</p>
	<p># niezasadny # zasadny</p>

I. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść rozstrzygnięcia, polegające na:	# częściowo zasadny
	# niezasadny
(a) dopuszczeniu i przeprowadzeniu dowodu z opinii wariograficznej co do zadanych K. M. pytań II i III grupy o treści „czy to pan uderzał rurką Z. O.?” „czy to pan dokonał zabójstwa Z. O.?” „czy to pan zadawał ciosy Z. O.?” „czy to pan zakopał ciało Z. O.?” „czy to pan zasypywał ciało Z. O.?” „czy zakopał pan ciało Z. O.?” pomimo braku zgody K. M. na zadanie mu tych pytań przy badaniu (art. 199a kpk);	# zasadny
	# częściowo zasadny
	# niezasadny
	# zasadny
	# częściowo zasadny
	# niezasadny
	# zasadny
	# częściowo zasadny
(b) niezasadnym zaniechaniu dopuszczenia dowodu z uzupełniającej opinii wariograficznej pomimo istnienia wewnętrznej sprzeczności opinii istniejącej w zakresie obliczenia ilości punktów osiągniętych w badaniu co do pytań II grupy (art. 201 kpk, sprzeczność wewnętrzna).	# niezasadny
	# zasadny
	# częściowo zasadny
	# niezasadny
	# zasadny
	# częściowo zasadny
II. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść rozstrzygnięcia, polegające na niezasadnym zaniechaniu dopuszczenia dowodu z uzupełniającej opinii sądowo-psychiatrycznej, w sytuacji, w której opinię istniejącą wydano pomimo nieprzeprowadzenia obserwacji, a dotychczasowy materiał dowodowy oraz wnioski płynące z opinii psychologicznej wskazują na konieczność postulatów obserwacji przez biegłych (art. 201 w zw. z art. 203 §1 i §2 kpk, sprzeczność wewnętrzna i zewnętrzna opinii).	# niezasadny
	# zasadny
	# częściowo zasadny
	# niezasadny
	# zasadny
	# częściowo zasadny
	# niezasadny
III. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść rozstrzygnięcia, polegające na:	
<b>(a)</b> zaniechaniu ujawnienia w toku rozprawy wyjaśnień złożonych przez	

oskarżonego w toku posiedzenia w przedmiocie zastosowania tymczasowego aresztowania pomimo odmowy składania wyjaśnień na rozprawie (art.410 w zw. z art. 389 §1 kpk)

**(b)** zaniechaniu sporządzenia przekładu zapisu dźwięku jako załącznika do protokołu przesłuchania z 22 grudnia 2015 pomimo stwierdzonych niezgodności tego protokołu z nagraniem dokonanym podczas składania wyjaśnień, które to niezgodności stanowiły skutek równoważny wobec ograniczenia protokołu do zapisu najbardziej istotnych oświadczeń, i w konsekwencji zaniechanie uzyskania stanowiska oskarżonego pomimo odmowy składania wyjaśnień (art.389 §1 i §2 oraz art. 147 §3 w zw z 147 §3a kpk)

**(c)** poczynieniu dowolnej oceny dowodów z wyjaśnień oskarżonego K. M. poprzez fragmentację wiarygodności tego dowodu pomimo nieistnienia takiego dowodu wiarygodnego, z którego mogłaby wynikać owa częściowa niewiarygodność (art. 7 kpk, sprzeczność z zasadami prawidłowego rozumowania);

**(d)** poczynieniu dowolnej oceny dowodów z wyjaśnień oskarżonego K. M. co do przebiegu zdarzenia pomimo, że treść wyjaśnień koresponduje z treścią opinii sądowo-lekarskiej na temat mechanizmu śmierci, która to opinia została uznana za wiarygodną (art.7 kpk, sprzeczność z zasadami doświadczenia życiowego);

**(e)** poczynieniu dowolnej oceny dowodów z wyjaśnień oskarżonego K. M. poprzez uznanie ich za niewiarygodne w odniesieniu



do zamiaru, pomimo zgodności tych wyjaśnień z wnioskiem nr 1 opinii wariograficznej, która to opinia została uznana en bloc za wiarygodną (art. 7 kpk, sprzeczność z zasadami doświadczenia życiowego);

**(f)** zaniechanie uwzględnienia przy ocenie dowodu z wyjaśnień oskarżonego K. M. wskazań opinii sądowo-psychiatrycznej i opinii psychologicznej (art.7 kpk, sprzeczność z zasadami doświadczenia życiowego).

**IV.** rażąca surowość kary polegająca na orzeczeniu wobec K. M. kary eliminacyjnej w sytuacji, w której:

**(a)** wadliwie ujawniono wyjaśnienia oskarżonego oraz zaniechano pozyskania dowodu z opinii sądowo-psychiatrycznej poprzedzonej obserwacją, poprawnej opinii wariograficznej, przez co Sąd nie dysponował należycie zgromadzonym materiałem dowodowym potrzebnym do orzekania w przedmiocie kary;

**(b)** nie wykorzystano przy analizie dyrektyw wymiaru kary dowodów z istniejącej opinii sądowo-psychiatrycznej i opinii psychologicznej na temat K. M., przez co pominięto przy orzekaniu kary stwierdzone zaburzenia wbrew zakazowi wymierzania kary o dolegliwości przekraczającej stopień winy;

**(c)** stwierdzono po stronie K. M. okoliczność łagodzącą w postaci przyznania się do czynu i złożenie wyjaśnień, które finalnie przyczyniły się do rekonstrukcji stanu faktycznego, co wskazuje na zasadność odwołania się do względów prewencji szczególnej, a nie eliminacji.

**Apelacja pełnomocnika  
oskarżycielki posiłkowej G. O.**

**1)** w odniesieniu do wymiaru orzeczonego wobec oskarżonych: M. S. oraz K. M. środka kompensacyjnego w postaci zadośćuczynienia za doznaną krzywdę (zawartego w pkt XVIII sentencji wyroku) - rażąco niewspółmierność w zakresie wymiaru tego środka kompensacyjnego orzeczonego wobec tych oskarżonych w pkt XVIII sentencji wyroku, który to wymiar pozostaje rażąco niewspółmiernie niski w odniesieniu do rozmiaru krzywdy, jakiej doznała oskarżycielka posiłkowa w następstwie działania oskarżonych, zestawiając ten rozmiar z okolicznościami popełnienia czynu (przypisanego tym oskarżonym w pkt I i VIII sentencji zaskarżonego wyroku) oraz sposobem działania sprawców i stopniem ich zawinienia, z najwyższym stopniem społecznej szkodliwości czynu przez nich popełnionego, jak również ogromnym rozmiarem cierpień, jakie w związku ze śmiercią najbliższej osoby oraz okolicznościami, w jakich śmierć ta nastąpiła, poniosła oskarżycielka posiłkowa G. O.;

**2)** niesłusznie niezastosowanie oraz brak rozstrzygnięcia w sentencji zaskarżonego wyroku co do środka w postaci zwrotu od oskarżonego A. K. na rzecz oskarżycielki posiłkowej (jako osoby wstępującej w prawa zmarłego pokrzywdzonego - Z. O., zgodnie z przepisem art. 52 § 1 k.p.k.) przywłaszczonych praw majątkowych w postaci prawa własności nieruchomości o łącznej wartości 985.529,00 zł, wskazanych w treści opisu czynu przypisanego temu oskarżonemu, w sytuacji

gdy orzeczenie takiego zwrotu, biorąc pod uwagę okoliczności popełnienia czynu oraz uznanie sprawstwa tego oskarżonego, jawiło się jako zasadne z punktu widzenia względów sprawiedliwościowych.

**Apelacja oskarżycielki posiłkowej G. O.**

**1)** w odniesieniu do wymiaru kar jednostkowych oraz kar łącznych, orzeczonych wobec oskarżonych: A. K., T. M., W. W. oraz M. K. (zawartych w pkt od IX do XV sentencji wyroku) - rażąca niewspółmierność kar jednostkowych oraz łącznych orzeczonych wobec tych oskarżonych w pkt od IX do XV sentencji wyroku, które to kary nie pozostają adekwatne do okoliczności popełnienia czynów na szkodę pokrzywdzonego Z. O., oraz stopnia ich społecznej szkodliwości, a także do sposobu działania sprawców i stopnia ich zawinienia (działających z niskich pobudek oraz nastawionych na chęć szybkiego zysku, kosztem osoby i życia pokrzywdzonego), jak również uprzednią karalnością wszystkich oskarżonych za przestępstwa umyślne (poza osobą oskarżonego M. K.).

**2)** w odniesieniu do wymiaru kar oraz rozstrzygnięć dodatkowych, orzeczonych wobec oskarżonych: M. S. (zawartych w pkt I i VII sentencji wyroku) oraz K. M. (zawartego w pkt VIII sentencji wyroku) - błąd w ustaleniach faktycznych, wyrażający się w zaniechaniu ustalenia oraz przyjęcia, że wobec tych oskarżonych nie zachodzą „szczególnie i uzasadnione wypadki”, wskazujące (zgodnie z przepisem art. 77 § 2 k.k.) na surowsze

ograniczenie do skorzystania przez tych oskarżonych z warunkowego przedterminowego zwolnienia - niż przewidziany w art. 78 k.k. okres 25 lat po wykonaniu kary, podczas gdy takie rozstrzygnięcie (orzeczenie surowszego niż 25 lat ograniczenia w zakresie możliwości skorzystania przez nich z warunkowego przedterminowego zwolnienia) uzasadnione jest okolicznościami popełnienia czynu, sposobem (planowanym) działania sprawców, w tym stopniem ich zawinienia, oraz skrajnie wysokim stopniem społecznej szkodliwości czynu.

***Apelacja obrońcy oskarżonego  
M. S.***

**I.** obraza przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia poprzez obrazę art. 7 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k., art. 410 k.p.k., tj. dowolna a nie swobodna ocena dowodów zgromadzonych w sprawie, nierzetelną i nieuwzględniającą zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego ocenie materiału dowodowego, przejawiająca się poprzez:

- odmowę przyjęcia za wiarygodne wyjaśnień oskarżonego z postępowania sądowego złożonych w warunkach swobody wypowiedzi i przy obecności obrońcy, z uwagi, iż w opinii Sądu ich całokształt wskazuje jednoznacznie na to, iż wszelkie słowa oskarżonego nakierowane były na uniknięcie odpowiedzialności karnej, jej umniejszenie, ewentualnie przerzucenie winy na inne osoby;

- pominięcie, że wyjaśnienia oskarżonego złożone w postępowaniu przygotowawczym, w sytuacji, gdy okoliczności poprzedzające ich złożenie podawane w postępowaniu sądowym przez oskarżonego, przemawiają za uznaniem, że zostały złożone w warunkach wyłączających swobodę wypowiedzi, a tym samym, że nie są wiarygodne, czego szczególnym wyrazem jest okoliczność treść jego wyjaśnień była ustalona z funkcjonariuszami Policji, a sam oskarżony nie był nawet wskazać dokładnie miejsca gdzie znajdowało się ciało;
- oparcie w znacznej mierze ustaleń faktycznych na dowodzie z wyjaśnień współoskarżonego K. M., złożonych w postępowaniu przygotowawczym, mimo ich niewiarygodności.

**II.** błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który to miał wpływ na treść orzeczenia, polegający na przyjęciu, że oskarżony M. S. dopuścił się zarzucanych mu czynów w sytuacji gdy dowody zgromadzone w toku postępowania nie prowadzą do takiego wniosku.

***Apelacja osobista oskarżonego M. S.***

Zaistnienie bezwzględnych przyczyn odwoławczych określonych w:

- 1) art.439 § 1 pkt 2 kpk
- 2) art.439 § 1 pkt 10 kpk

***Apelacja obrońcy oskarżonego A. K.***

**1)** obraza przepisów postępowania, mająca wpływ na treść wyroku, a mianowicie art. 7 k.p.k. polegająca na dowolnej, a nie na swobodnej opartej o wskazania doświadczenia życiowego i zasady prawidłowego rozumowania ocenie dowodów, w szczególności wyjaśnień oskarżonych, zeznań świadków zawarcia przez A. K. z oskarżonym M. G. i T. M. aktów notarialnych oraz zachowania A. K. oraz innych oskarżonych po podpisaniu aktów notarialnych, pominięciu obowiązującego stanu prawnego regulującego zawieranie notarialnych umów przeniesienia własności nieruchomości jako zabezpieczenia pożyczki pieniężnej w datach zawarcia w/w umów.

**2)** błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na jego treść, polegający na uznaniu, że A. K. w dniu 11.07.2014r. przy zawieraniu notarialnej umowy przeniesienia własności nieruchomości na zabezpieczenie z oskarżonym M. G. dopuścił się przestępstwa z art. 284 § 1 k.k. na szkodę J. S. oraz w dniu 14.08.2014r. przy zawieraniu umowy notarialnej przeniesienia własności nieruchomości z oskarżonym T. M. dopuścił się przestępstwa z art. 284 § 1 w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art 11 § 2 k.k. na szkodę Z. O., podczas gdy dowody zgromadzone w sprawie wykluczają możliwość przypisania A. K. świadomości, że: a/ oskarżony M. G. nie jest właścicielem nieruchomości będącej przedmiotem aktu notarialnego, b/ że oskarżony T. M. nie jest Z. O., c/ że w obu przypadkach udzielone pożyczki nie będą spłacone.

**Apelacja obrońcy oskarżonego  
A. G.**

I. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia i mających wpływ na jego treść, poprzez nieuzasadnione zebraniem materiałem dowodowym przyjęcie, że oskarżony M. G. swoim zachowaniem wyczerpał znamiona czynu z art. 286 § 1 kk, a w szczególności :

1. błędne uznanie, że oskarżony M. G. będąc kierowanym przez M. S., świadomie wprowadził w błąd J. T. co do dokonania zapłaty ceny za nieruchomości i okazał jej nieautentyczne potwierdzenie dokonania przelewu na jej konto, pomimo że z wyjaśnień oskarżonego M. G. i z zeznań samej pokrzywdzonej wynika, że faktyczną stroną umowy sprzedaży nieruchomości był M. S., któremu pokrzywdzona dzień wcześniej podała swój numer rachunku bankowego i to on okazał u notariusza dowód wpłaty kwoty 180.000,- zł na jej konto;

2. błędne uznanie, że zawierając umowę sprzedaży z dnia 17.04.2014 r. z J. T. działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, podczas gdy korzyść majątkową w kwocie, jak ustalił Sąd, nie mniejszej niż 3.000,- zł uzyskał on dopiero po zawarciu z A. K. umowy pożyczki i przewłaszczenia nieruchomości na zabezpieczenie tej umowy z dnia 11 lipca 2014 r. i nie miało to żadnego związku z umową zawartą z J. T.;

3. błędne uznanie, że oskarżony M. G. zawierając umowę z J. T. obejmował swoją świadomością i zamiarem doprowadzenie jej w ten sposób do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, podczas

gdy z materiału dowodowego zebranego w sprawie wynika, że działał on w przekonaniu, że M. S., który był faktycznym nabywcą nieruchomości, dokonał zapłaty ceny nabycia, a oskarżony figuruje w akcie notarialnym za zgodą J. T., jako nabywca, gdyż M. S. nie może dokonać zakupu tej nieruchomości „na siebie” ze względów podatkowych.

**III.** obraza przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie

1. art. 5 § 2 kpk i art. 7 kpk polegające na rozstrzygnięciu niedających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego oraz przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów poprzez ich dowolną i sprzeczną z zasadami logicznego rozumowania i zasadami doświadczenia życiowego ocenę jednoznacznie ukierunkowaną na poniesienie odpowiedzialności karnej przez oskarżonego M. G..

2. art. 4 kpk i art. 410 kpk poprzez fragmentaryczną ocenę dowodów oraz art. 424 § 1 kpk poprzez nieprawidłowe sporządzenie uzasadnienia wyroku, w którym brak jest przedstawienia w odniesieniu do poszczególnych ustaleń stanu faktycznego, na jakich dowodach Sąd oparł dokonane konkretne ustalenia dotyczące przebiegu transakcji z dnia 17.04.2014 r. oraz sprzeczność przyjętych ustaleń Sądu w części ustalającej stan faktyczny w uzasadnieniu wyroku z ustaleniami tegoż Sądu wskazanymi jako podstawa przyjętej kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu.



	<p>Ponadto, z daleko idącej ostrożności procesowej,</p> <p>rażąca niewspółmierność orzeczonej kary pozbawienia wolności i kary grzywny oraz obowiązku naprawienia szkody w całości poprzez zapłatę kwoty 180.000,- zł solidarnie z oskarżonym M. S. i A. K..</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutów za zasadne, częściowo zasadne albo niezasadne</p>		
<p><b>Apelacja prokuratora</b></p> <p>Zarzut ten jest niezasadny wobec uniewinnienia oskarżonego M. G. od zarzucanego mu czynu. Szczegółowo motywy swojego orzeczenia Sąd Apelacyjny przedstawi w dalszej części niniejszego uzasadnienia, rozważając zarzuty podniesione w apelacji obrońcy tego oskarżonego. Na marginesie zatem jedynie wskazać należy, że sformułowane: zarzut aktu oskarżenia i wynikający z niego zarzut apelacyjny nie są wewnętrznym spójne. Owe 3.000 zł. M. G. otrzymał bowiem od oskarżonego M. S. po zawarciu z A. K. w dniu 11 lipca 2014r. umowy pożyczki pod zastaw nieruchomości należącej wcześniej do J. S., co pozostaje w całkowitym oderwaniu od opisanej w zarzucie umowy sprzedaży nieruchomości, która miała miejsce w dniu 17 kwietnia 2014r. Nadto wskazać należy, że podniesiony zarzut obrazy art.45 § 1 kk winien mieć swoją podstawę w art.438 pkt 1a kpk, nie zaś w art.438 pkt 1 kpk, gdyż nie dotyczy kwalifikacji prawnej czynu.</p> <p><b>Apelacja obrońcy oskarżonego W. W.</b></p>		

Przed przystąpieniem do omawiania zarzutów apelacyjnych Sąd odwoławczy pragnie wyrazić swą aprobatę dla konstrukcji wniesionej apelacji. Skarżąca kwestionując winę swojego mandanta podniosła bowiem również zarzut ewentualny dotyczący orzeczonej wobec niego kary. Stawianie zarzutów ewentualnych w środku odwoławczym jest zasadne; świadczy bowiem o pełnej dbałości procesowego reprezentanta o interesy prawne strony, którą reprezentuje. Jeżeli bowiem Sąd odwoławczy nie podzieli argumentacji skarżącego dotyczącej zarzutów dalej idących, to zarzuty ewentualne – w razie uznania ich zasadności - mogą skutkować zmianą orzeczenia w kierunku korzystnym dla strony, którą skarżący reprezentuje. Podkreślenia bowiem wymaga, że Sąd odwoławczy jedynie w bardzo ograniczonym zakresie (wynikającym z przepisów art. 435 kpk, art.439 kpk, art.440 kpk i art.455 kpk) może wychodzić poza zakres zaskarżenia i podniesione zarzuty i w ten sposób ingerować w treść orzeczenia Sądu I instancji.

**Ad. 1)** Zarzut obrazy art.4 kpk i art.7 kpk nie zyskał aprobaty Sądu odwoławczego.

Na wstępie podkreślenia wymaga, że skarżąca podnosząc zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy zasady obiektywizmu unormowanej w przepisie art. 4 kpk w żaden sposób go nie uargumentowała. Podkreślenia tymczasem wymaga, że bezstronność to kierowanie się przez sędziego obiektywizmem, nie stwarzając korzystniejszej sytuacji dla żadnej ze stron czy żadnemu z uczestników postępowania, w trakcie zarówno

toczącej się przed sądem sprawy, jak i orzekania. Traktuje on zatem uczestników postępowania równorzędnie (bezzstronność subiektywna). Bezzstronność obiektywna natomiast to działanie sędziego wyłącznie na podstawie prawa, zgodnie ze swoim sumieniem i wewnętrznym przekonaniem. Elementem zasady obiektywizmu jest też zakaz przyjmowania przez organ procesowy kierunkowego nastawienia do sprawy, dopasowywanie czynności procesowych do z góry przyjętego na wstępie wyniku lub oddalanie wniosków dowodowych jednej tylko strony, gdy dążą one do ustaleń sprzecznych z przyjętym na wstępie założeniem. Ale ocena materiału dowodowego z daniem wiary jednym z dowodów, nie stanowi naruszenia tej zasady (tak też: Sąd Najwyższy w postanowieniu z 9 sierpnia 2017r. w sprawie II KK 206/17). Sąd odwoławczy nie stwierdza aby doszło w przedmiotowej sprawie do naruszenia zasady obiektywizmu przez sąd orzekający.

Skutecznym nie okazał się również podniesiony w tej części apelacji zarzut obrazy art.7 kpk związany z dokonaną przez Sąd I instancji oceną wiarygodności wyjaśnień oskarżonych: W. W., M. K. i M. S.. To co skarżąca nazywa „tendancyjnie dobranym materiałem dowodowym” (str.2 apelacji), w ocenie Sądu II instancji stanowi wyraz swobodnej, zgodnej z dyrektywami określonymi w art.7 kpk, dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny tych dowodów w zakresie odpowiedzialności oskarżonego W. W.. Jedyne w czym należy przyznać rację skarżącej w omawianej części apelacji jest to, że w istocie nie sposób

przypisać oskarżonemu działania na szkodę Z. O.. Przyczyna takiego stanowiska Sądu odwoławczego, co znalazło odzwierciedlenie w treści zarzutu przypisanego oskarżonemu W. W. w wyroku Sądu Apelacyjnego, nie znajduje jednak oparcia w argumentacji skarżącej. Szczegółowo Sąd II instancji odniesienie się do tego w dalszej części niniejszego uzasadnienia.

Odnosząc się do poglądu skarżącej co do tego jakie dowody świadczą o winie oskarżonego W. W. (str.5 apelacji), na wstępie podkreślenia wymaga, że nie sposób zgodzić się z apelującą, że jedynym dowodem obciążającym W. W. w przedmiotowej sprawie były wyjaśnienia oskarżonego M. S.. Już bowiem sama skarżąca we wcześniejszej części apelacji wskazała, że obciążające są również wyjaśnienia samego oskarżonego W. W. oraz wyjaśnienia oskarżonego M. K.. Na marginesie zatem jedynie wskazać należy, że o wiarygodności określonego dowodu (tutaj wyjaśnień oskarżonego M. S.) nie świadczy sam w sobie etap postępowania, na którym zostały złożone. „Kodeks postępowania karnego nie daje prymatu dowodom z postępowania sądowego nad dowodami pochodzącymi z postępowania przygotowawczego i odwrotnie - pozostawiając ich ocenę sądowi w ramach uprawnień określonych treścią art.4 § 1 kpk (obecnie art.7 kpk – uwaga SA) - IV KR 122/84, OSNPG 1984/11/101, „O wartości dowodowej wyjaśnień oskarżonego czy zeznań świadka decyduje nie to w jakim stadium postępowania zostały one złożone lecz ich treść w konfrontacji z innymi dowodami sprawy” (OSNKW 1978/12/147). Z tego powodu podkreślenie, że depozycje

obciążające oskarżonego W. W. zawarte zostały w pierwszych wyjaśnieniach oskarżonego M. S. (k.3065-3068 akt sprawy) nie może przynieść skutku oczekiwanego przez skarżącą. Wskazać należy, że M. S. przesłuchiwany był wówczas w obecności adwokata a zatem nie sposób uznać aby przesłuchanie to przebiegało w sposób sprzeczny z prawem.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela poglądy orzecznictwa zacytowane i wskazane przez skarżącą a dotyczące dowodu z pomówienia (str.6 apelacji). Przenosząc je jednak na realia rozpoznawanej sprawy, wskazać należy, że:

**1.** Nie ma racji skarżąca twierdząc, że informacje uzyskane od wymienionych oskarżonych były jedynymi obciążającymi oskarżonego W. W.. Sama apelująca wskazuje na wyjaśnienia tego oskarżonego, które były z nimi tożsame. To, że uznaje je za nie mogące stanowić podstawy ustaleń faktycznych nie może skutkować uznaniem ich za niewiarygodne. Opinia sądowo - psychiatryczna nie wskazuje na osłabiające wiarygodność dysfunkcje psychiczne tego oskarżonego a prowadzenie przesłuchania pod nieobecność obrońcy, który wówczas jeszcze nie został ustanowiony jest zgodne z przepisami prawa. Oskarżony nie podtrzymał tych wyjaśnień ale sam nie potrafił wskazać której z ich części (k.7597/38 akt sprawy). Nadto w kolejnych wyjaśnieniach (k.5977-5979 akt sprawy), które podtrzymał (k.7597 akt sprawy) również w zasadzie przyznał okoliczności o jakich mówił w pierwszym przesłuchaniu wskazując jedynie, że był tylko

pośrednikiem w przekazywaniu koperty od oskarżonego M. S.. Obecność obrońcy na przesłuchaniu nie jest przesądzającym o tym, że wyjaśnienia oskarżonego są wiarygodne. Mogą one bowiem wynikać z przyjętej linii obrony, do czego oskarżony ma prawo i kształtując ją nie ma obowiązku mówienia prawdy i dostarczania dowodów swej winy. Wyjaśnienia te podlegają swobodnej ocenie sądu jak każdy inny dowód. Oskarżony zastosował proste zaprzeczenie w żaden logiczny sposób nie podważając wiarygodności dowodów obciążających. Na marginesie zatem jedynie wskazać należy, że gdyby informacje były potwierdzone przez pomówionego, nie byłoby potrzeby odnoszenia się do konstrukcji pomówienia, gdyż sąd oparłby swoje ustalenia o wyjaśnienia pomawianego oskarżonego przyznającego się do winy.

**2.** Wyjaśnienia M. K. i M. S. znajdują poparcie również w innych dowodach a zatem brak sfalszowanego dowodu osobistego nie może skutkować uniewinnieniem oskarżonego W. W.; podobnie jak brak urządzeń służących do fałszowania dokumentów, zwłaszcza w świetle ustaleń poczynionych w tym zakresie przez Sąd II instancji, do czego odniesie się w dalszej części niniejszego uzasadnienia.

**3.** Kara wymierzona wobec M. K. jest konsekwencją jego niezmiennych co do istoty sprawy wyjaśnień. Skoro, jak wskazała sama skarżąca, jedną z form pomówienia jest złożenie wyjaśnień przez współoskarżonych to nie sposób uznać, że dyskredytuje to wiarygodność takich wyjaśnień. Na marginesie zatem jedynie

wskazać należy, że W. W. obciążają również wyjaśnienia M. S. i T. M., którym wymierzono kary bezwzględnego pozbawienia wolności.

**4.** Konsekwentne są zarówno wyjaśnienia M. K., T. M. jak i w pewnym zakresie również wyjaśnienia M. S.. Oczywiście dla Sądu Apelacyjnego jest, że przy skupianiu się w dalszych wyjaśnieniach na najsurowszym z postawionych mu zarzutów oskarżony M. S. mniej uwagi poświęcał roli oskarżonego W. W., co nie oznacza, że diametralnie zmienił swoje stanowisko w tym zakresie.

**5.** Oczywiście jest, że o ile oskarżony ma prawo nie przyznawać się do winy i nie może to zostać poczytane jako okoliczność obciążająca przy wymiarze kary, o tyle - jeżeli się przyzna i złoży wyjaśnienia uznane przez sąd za wiarygodne i konsekwentnie je podtrzymuje - stanowi to okoliczność łagodzącą przy wymiarze kary. Oczekiwanie zatem przez oskarżonego w związku z tym łagodniejszej kary samo w sobie nie może świadczyć o niewiarygodności takich wyjaśnień, zwłaszcza, że są one potwierdzone innymi dowodami. Brak jest podstaw do uznania, że M. K. miał powód aby bezpodstawnie obciążać W. W.. Konkubina (obecnie żona) W. W. zeznała nawet, że wspierał ich i im pomagał (k.949-952 akt sprawy). W świetle innych dowodów zatem, nawet gdyby oskarżony M. K. w ogóle nie podzielił się swoją wiedzą co do roli oskarżonego W. W., w żaden sposób nie pogorszyłyby to jego sytuacji procesowej.

Skarżąca nie odniosła się do pozostałych kryteriów, które wskazała w apelacji jako

przemawiających za wiarygodnością dowodu z pomówienia. Wskazać zatem należy, że:

**6.** wyjaśnienia oskarżonego M. K. są konsekwentne w toku kolejnych przesłuchań,

**7.** pochodzą od osoby niekaranej a zatem – zgodnie ze wskazanymi kryteriami – nie od przestępcy – osoby obeznanej z mechanizmami procesu karnego,

**8.** kryterium obciążania samego siebie zostało spełnione w odniesieniu do oskarżonego M. K..

Niezależnie od powyższego podkreślenia wymaga, że obciążające oskarżonego W. W. wyjaśnienia oskarżonych M. K. i M. S. znalazły zarówno wzajemne potwierdzenie, jak i potwierdził je w swoich wyjaśnieniach sam oskarżony W. W. (na co wskazuje sama skarżąca – str. 2 apelacji). Sąd Apelacyjny nie podziela poglądu apelującej, że fakt, iż oskarżony W. W. wyjaśnienia, w których opisał swoją rolę w fałszowaniu dowodu osobistego Z. O. oraz okoliczności podejmowanych w tym zakresie czynności złożył bez udziału obrońcy sam w sobie winien skutkować zakwestionowaniem ich wiarygodności. W tym zakresie Sąd II instancji w pełni podziela stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w postanowieniu z 5 kwietnia 2013r. w sprawie III KK 327/12, że wykorzystanie takich wyjaśnień może zostać zakwestionowane jedynie wówczas, gdy występowała „obiektywnie istniejąca podatność podejrzanego na pokrzywdzenie”. W ocenie Sądu Apelacyjnego za całkowicie dowolne, nie poparte bowiem żadnym obiektywnym dowodem uznać należy twierdzenia skarżącej jakoby



w czasie składania pierwszych wyjaśnień oskarżony W. W. znajdował się z złym stanie zdrowia, pod wpływem leków a treść wyjaśnień została mu zasugerowana (str.7 apelacji). Wobec powyższego skutku oczekiwanego przez skarżącą nie może przynieść powoływanie się na stanowisko biegłych psychiatrów, że zażywanie leku Tramal może skutkować zaburzeniami w sferze pamięci i skutkować podatnością na sugestie. Rzecz bowiem w tym, że brak jest wiarygodnych dowodów na ustalenie jakoby oskarżony W. W. będąc słuchanym po raz pierwszy w charakterze podejrzanego znajdował się pod wpływem tego leku. Ogólne zatem stwierdzenie biegłych o jego wpływie na percepcję człowieka nie może być uznane za mające przełożenie na realia rozpoznawanej sprawy. Zażywanie tego leku w czasie zatrzymania nie wynika w szczególności z protokołu zatrzymania oskarżonego (k.3430 akt sprawy), ani również z protokołu kwestionowanego przez skarżącą przesłuchania (k.3488 akt sprawy). Całkowicie dowolne (sama skarżąca używa określenia „możliwe było więc” – str.8 apelacji) jest stanowisko jakoby kwestionowane przez nią co do swej wiarygodności wyjaśnienia oskarżonego W. W. były sugestią przesłuchującego. Marginalnie zatem jedynie wskazać należy, że oskarżony również i wówczas formalnie nie przyznał się do zarzucanego mu czynu, choć jego wyjaśnienia zawierają szczegółowy opis czynności jakie podjął na polecenie oskarżonego M. S.. Co istotne, takich szczegółowych treści odnoszących się do określonych działań oskarżonego w swych depozycjach nie podawali ani oskarżony M. S. (podał jedynie, że przekazał W. W. kserokopię dowodu osobistego Z. O. z poleceniem

pozyskania dokumentu o tej treści ale ze zdjęciem innej osoby – k.3065-3068 akt sprawy), ani oskarżony M. K. (podał, że W. W. w czasie jednego ze spotkań obiecał, że dowód będzie gotowy następnego dnia – k.2696-2700 akt sprawy). Podkreślenia wymaga, że w szczególności sam W. W. w swoich dalszych wyjaśnieniach nie wskazywał na wyłączające swobodę wypowiedzi warunki przeprowadzania tej czynności procesowej (k.5977-5979, k.7596v akt sprawy). Podkreślenia również wymaga, że W. W. został pouczone o swoich uprawnieniach jako podejrzany, w tym o prawie do żądania udziału obrońcy w czynnościach procesowych (k.3431 akt sprawy). Na marginesie zatem jedynie wskazać należy, że zgodnie z treścią art.249 § 3 kpk niestawiennictwo obrońcy (nawet jeżeli podejrzany go ustanowi – uwaga SA) nie tamuje przesłuchania podejrzanego. Oskarżony W. nie skorzystał z tego uprawnienia ustanawiając obrońcę dopiero na późniejszym etapie postępowania (k.3578 akt sprawy). Nie sposób zatem uznać aby skarżąca skutecznie zakwestionowała wiarygodność złożonych wówczas przez oskarżonego wyjaśnień. Brak jest bowiem podstaw do uznania aby w czasie tego przesłuchania był w stanie wyłączającym lub zakłócającym złożenie wiarygodnych wyjaśnień. Wskazać również w tym miejscu godzi się, że także biegli nie stwierdzili u niego żadnych dysfunkcji psychicznych i nie zachodziły przesłanki do obrony obligatoryjnej w oparciu o przepis art.79 § 1 pkt 3 i 4 lub § 2 kpk (k.4834-4838 akt sprawy – opinia psychologiczna, k.5555-5560 akt sprawy - opinia

sądowo – psychiatryczna). Podnieść również należy, że oskarżony w pierwszych swoich wyjaśnieniach, mimo że nie przyznał się do postawionego mu zarzutu, opisał jednak przedsięwzięte przez siebie czynności, w szczególności swój udział w fałszowaniu dowodu osobistego Z. O. i towarzyszące mu okoliczności (k.3489-3491 akt sprawy). Podnoszenie zatem, że w toku kolejnego przesłuchania (już z udziałem obrońcy) zmienił swoje wyjaśnienia nie może przynieść oczekiwanego przez skarżącą rezultatu. Nie wykazała ona bowiem jak brak udziału obrońcy w czynności przesłuchania W. W. mógł wpłynąć na wiarygodność jego wyjaśnień a Sąd odwoławczy takiego związku nie dostrzega. Wskazać również godzi się, że oskarżony W. W. będąc słuchanym w toku postępowania jurysdykcyjnego podał, że nie podtrzymuje w całości swoich pierwszych wyjaśnień ale nie podał w jakiej części podtrzymuje a w jakiej nie (k.7597 akt sprawy). Nie sposób zatem podzielić stanowiska apelującej, że dokonana przez Sąd Okręgowy ich ocena jest dowolna. Nie ma również racji skarżąca wskazując (str.8 apelacji), że Sąd Okręgowy pominął część wyjaśnień oskarżonego W. W.. Przeczy temu bowiem treść uzasadnienia wyroku, w którym Sąd I instancji zarówno wskazał na ich treść (str.72-73 uzasadnienia), jak i dokonał ich oceny (str.83-84 uzasadnienia). Oczywistym jest, że ustalenia faktyczne oparł na tych, które uznał za wiarygodne; dokonał jednak oceny wszystkich. Wprawdzie ocena ta nie jest zbyt pogłębiona ale w omawianym zakresie spełnia wymogi stawiane uzasadnieniu wyroku w przepisie art.424 § 1 pkt 1 kpk. Nadto Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie

stoi na stanowisku, że rolą Sądu odwoławczego nie jest li tylko zapoznanie się z wyrokiem i jego uzasadnieniem ale również sąd ten ma obowiązek zapoznać się z pozostałą częścią akt sprawy i na podstawie oceny ich całokształtu, w ramach podniesionych zarzutów i ustawowych uprawnień dokonać oceny prawidłowości zaskarżonego orzeczenia.

Skarżąca kwestionując wiarygodność wyjaśnień oskarżonego M. K. i podnosząc argument interesu procesowego tego oskarżonego w pomówieniu W. W. nie wskazała jak złożenie obciążających tego oskarżonego wyjaśnień miałyby wpłynąć korzystnie na sytuację procesową M. K. a Sąd Apelacyjny takiej zależności nie dostrzega. Rola obu oskarżonych bowiem była odmienna, w żaden sposób na siebie nie wpływały. Przeciwnie tezie o interesie M. K. w bezpodstawnym obciążaniu W. W. świadczą również – w ocenie Sądu Apelacyjnego – niekwestionowane przez skarżącą co do swej wiarygodności zeznania konkubiny (obecnie żony) oskarżonego Ż. D., która konsekwentnie (k.949-952, k.7727 akt sprawy) zeznawała, że mieli trudną sytuację finansową, M. K. oceniała jako bardzo miłego; zarówno on jak i M. S. czasami pożyczali im pieniądze.

Skutku oczekiwanego przez skarżącą nie może również przynieść odwoływanie się do dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny wyjaśnień oskarżonego M. S.. Sąd orzekający ma pełne prawo, w ramach swobodnej oceny dowodów, odmiennie oceniać wiarygodność poszczególnych elementów wyjaśnień oskarżonego. Okoliczność zatem, że w zasadniczej – jak

wskazała skarżąca (str.7 apelacji) - części Sąd I instancji nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego M. S. nie skutkuje uznaniem, że te obciążające oskarżonego W. W. również winny zostać uznane za niewiarygodne. Odwołując się do poczynionych już w niniejszym uzasadnieniu rozważań dotyczących zasady obiektywizmu, wskazać należy, że żadną miarą naruszenia tej zasady nie może stanowić dokonanie w ramach swobodnej oceny dowodów określonej oceny wyjaśnień oskarżonego M. S.. Tym bardziej, że skarżąca nie odmawia wiarygodności tej części wyjaśnień oskarżonego, w których zaprzeczył udziałowi oskarżonego W. W. w przypisanym mu ostatecznie przestępstwie. Wskazać w tym miejscu należy również, że nie ma racji apelująca twierdząc, że przez większą część procesu oskarżony M. S. „kategorycznie zaprzeczał” wcześniejszym wyjaśnieniom obciążającym oskarżonego W. W.. Obciążające zeznania złożył bowiem również w toku kolejnego przesłuchania (k.3526-3530 akt sprawy). W dalszych swoich wyjaśnieniach w zasadzie nie odnosił się do roli oskarżonego W. W. koncentrując się na najpoważniejszym ze stawianych mu zarzutów, tj. zarzucie zabójstwa Z. O..

Wobec przytoczonych powyżej dowodów, fakt, że nie zabezpieczono dowodu osobistego na dane Z. O. ale ze zdjęciem oskarżonego T. M. nie może doprowadzić do uznania, że przypisanie winy oskarżonemu W. W. nie znajduje podstaw prawnych. Całkowicie chybionym jest również odwoływanie się do braku rozpoznania oskarżonego przez A. K.. Nie budzi bowiem wątpliwości, w świetle zgromadzonego materiału

dowodowego, że nie mieli oni ze sobą kontaktu w ramach zdarzenia historycznego objętego niniejszym postępowaniem. Oskarżony T. M. natomiast w swoich wyjaśnieniach koncentrował się na zdarzeniach, w których nie brał już bezpośrednio udziału oskarżony W. W., tj. spotkaniem z A. K. i wizycie u notariusza (k.3073 akt sprawy) i opisywał towarzyszących mu tam mężczyzn (k.3537 akt sprawy). Wskazał jednak, że „starszy facet”, który był u niego jest z S. i dał mu kartkę z danym Z. O. do nauczania się i był z nim u fotografa (k.3537 akt sprawy). W świetle wskazanych wyżej dowodów za całkowicie dowolne uznać należy przypuszczenie skarżącej, że do sfalszowania dowodu osobistego w ogóle nie doszło (str.8 apelacji). Wskazać również w tym miejscu należy na zeznania świadka K. A. – notariusza, który podał, że widział ów dokument (k.1971-1977 akt sprawy). Dywagacje apelującej o współdziałaniu notariusza w popełnieniu omawianego przestępstwa są o tyle bezprzedmiotowe, że K. A. nie został objęty aktem oskarżenia w tej sprawie.

Reasumując zatem tę część rozważań Sądu odwoławczego wskazać należy, że nie sposób podzielić poglądu skarżącej jakoby w aktach sprawy brak było dowodów winy oskarżonego W. W..

**Ad. 2. a)** Zarzut ten jest częściowo zasadny. Przede wszystkim wobec uniewinnienia oskarżonego A. K. od zarzutu przywłaszczenia praw majątkowych na szkodę Z. O., rację należy przyznać skarżącej, że w takim zamiarze oskarżony W. W. nie mógł działać. Rację ma również skarżąca twierdząc, że nie

sposób przypisać oskarżonemu W. W. świadomości co do wszystkich elementów opisanych w czynie zarzucanym mu aktem oskarżenia, a w pełni zaaprobowanym przez Sąd I instancji. Skutkowało to zmianą opisu czynu przypisanego oskarżonemu ale nie mogło prowadzić do jego uniewinnienia.

Brak jest podstaw do uznania (takich ustaleń nie poczynił również Sąd Okręgowy mimo że zaakceptował zarzut sformułowany w akcie oskarżenia), że oskarżony W. W. miał świadomość tego, że sfalszowany przez niego dowód osobisty posłuży dokładnie do sporządzenia opisanej szczegółowo w zarzucie umowy w formie aktu notarialnego oraz jakie dokładnie dokumenty podpisane zostaną w Kancelarii Notarialnej. Trafnie ustalony przez Sąd Okręgowy stan faktyczny pozwolił jednak w pełni na uznanie, że oskarżony W. W. miał świadomość tego, że oskarżony T. M. miał się posłużyć sfalszowanym dowodem osobistym Z. O. w Kancelarii Notarialnej. Oskarżony M. K. w swoich wyjaśnieniach podał, że poprzez transakcję dotyczącą działek Z. O. oskarżony M. S. chciał „przekreślić na kasę” A. K.. Podał jednocześnie, że W. W. zapewniał, że T. M. nie wycofa się z przekreślenia (k.2696-2700 akt sprawy). W ocenie Sądu Apelacyjnego przemawia to za słuszością uznania, że oskarżony W. W. miał pełną świadomość tego, że dojdzie do posłużenia się sfalszowanym dowodem przed notariuszem. Powszechnie bowiem wiadomym jest, że transakcje związane z nieruchomościami realizowane są w Kancelariach Notarialnych.

W ramach kontroli instancyjnej Sąd Apelacyjny dokonał również korekty

czasu popełnienia przestępstwa. Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia nie wykazał dlaczego za trafny przyjął określony w akcie oskarżenia początek czasu popełnienia przestępstw, tj. lipiec 2014r. Tymczasem nawet z ustaleń Sądu I instancji wynika, że w wakacje 2014r. oskarżony M. S. dopiero nawiązał kontakt z pokrzywdzonym ale nie od początku tej znajomości podejmował zachowania opisane w tym zarzucie (str.6-7 uzasadnienia wyroku). Analizując wyjaśnienia oskarżonych: W. W., T. M. i M. K. uznać należy, że działania te miały miejsce w sierpniu 2014r., choć nie sposób ustalić dziennej daty początkowej . T. M. podał, że do wizyty u notariusza (miała miejsce 14 sierpnia 2014r. – uwaga SA) doszło po paru dniach od zaproponowania mu podawania się za Z. O. (k.3073 akt sprawy). M. K. wyjaśnił, że do osoby podającej się w Kancelarii Notarialnej za Z. O. (do oskarżonego T. M. – uwaga SA) pojechał z M. S. na początku sierpnia 2014. (k.2696 akt sprawy). Oskarżony W. W. wyjaśnił natomiast, że od złożenia przez M. S. propozycji sfalszowania dowodu dał sobie kilka dni na zastanowienie a następnego dnia po wyrażeniu na to zgody – dostarczył sfalszowany dokument (k.3489-3491 akt sprawy). Niewątpliwie działania w tym zakresie zakończyły się 14 sierpnia 2014r. – podpisaniem aktu notarialnego. Żadnego uzasadnienia, również Sąd Okręgowy nie przedstawił argumentów za tym przemawiających, nie znajduje ustalenie, że do popełnienia tego przestępstwa doszło w T., stąd Sąd Apelacyjny wyeliminował to miejsce jako miejsce popełnienia przestępstwa Podkreślenia bowiem



wymaga, że oskarżony W. W. mieszkał w S. i tam przyjechał do niego oskarżony M. S. w celu pozyskania sfalszowanego dowodu osobistego. Oskarżony W. W. nie wskazał gdzie doszło do dokonania fałszerstwa a brak jest innych podstaw do uznania, że miało to miejsce w T.. W T. natomiast mieszkał oskarżony T. M. i być może tam oskarżony W. W. uczył go danych Z. O. lub poszedł z nim do fotografa. Z uwagi jednak na wskazany wyżej brak związku tych okoliczności ze znamionami przypisanego oskarżonemu przestępstwa, brak jest podstaw aby ustalać, że T. był miejscem popełnienia przestępstwa przez oskarżonego W. W..

Nadto, dla spójności zarzutu i jego przejrzystości opis czynu Sąd Odwoławczy uzupełnił o „działanie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej”, skoro wprost taką korzyść wymieniono w końcowej części opisywanego zarzutu, a co za tym idzie punktu wyroku a w sposób niebudzący wątpliwości wynika to z ustalonego stanu faktycznego.

Sąd Apelacyjny działając w tym zakresie za urzędu stwierdził, że polecenie nauczania się danych, czy też znalezienie T. M. jako osoby, która ma się podać za Z. O., choć istotnie miało miejsce i odgrywało dużą rolę w całym przestępczym przedsięwzięciu co miało znaczenie przy orzekaniu kary za to przestępstwo, nie stanowi jednak znamion ani przypisanego oskarżonemu czynu w wyroku Sądu I instancji, ani czynu jaki przypisał mu w jego ramach Sąd Apelacyjny. Z tego powodu Sąd odwoławczy wyeliminował te zapisy z opisu czynu. Z uwagi na zmianę kwalifikacji prawnej

czynu i wyeliminowanie z niej art.284 § 1 kk w zw. z art.294 § 1 kk, brak było podstaw do uznania, że pokrzywdzonym tym przestępstwem był Z. O.. Przyjęta kwalifikacja prawna czynu (przeciwko dokumentom) nie pozwala natomiast na ustalenie, że został on popełniony na szkodę Z. O.. Przestępstwo z art.270 § 1 kk jest bowiem przestępstwem przeciwko dokumentom a dobrem chronionym przez ten przepis jest wiarygodność dokumentów. Sąd Apelacyjny w pełni aprobuje pogląd Sądu Najwyższego zaprezentowany w postanowieniu z 26 czerwca 2019r. w sprawie IV KK 338/18: „Przedmiotem ochrony w wypadku czynu z art. 270 § 1 k.k. jest dobro natury ogólnej, jakim jest wiarygodność dokumentów, nie zaś indywidualne interesy i prawa z tymi dokumentami związane”. Powyższe skutkowało zmianą przez instancję odwoławczą zarówno opisu jak i kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu W. W..

Żadnego uzasadnienia ani w stanie faktycznym ani w opisie czynu przyjętego przez oskarżyciela publicznego a zaakceptowanego w pełni przez Sąd I instancji nie znajduje kwalifikacja z art.271 § 1 kk. Notariuszowi bowiem, który sporządził opisany w zarzucie akt oskarżenia nie postawiono zarzutu fałszerstwa intelektualnego. Natomiast zarówno stan faktyczny, jak i opis czynu w zakresie w jakim należy uznać go za trafny, uzasadnia przyjęcie kwalifikacji prawnej z art.272 kk, tj. wyłudzenie poświadczenia nieprawdy od owego notariusza. Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie w pełni podziela linię orzecniczą Sądu Najwyższego, która wskazuje,

że: „Wprowadzenie do treści aktu notarialnego nieprawdziwych elementów, i to w części decydującej o skuteczności zawieranej umowy, prowadzi nie tylko do uzyskania potwierdzenia tych okoliczności, ale wywołuje dalej idący rezultat w postaci potwierdzenia jako ważnej (a nawet wprowadzenia do obrotu prawnego) umowy, która w istocie nie została skutecznie zawarta. W ten sposób akt notarialny, który zawiera nieprawdziwe oświadczenia stron co do okoliczności mających istotne znaczenie z punktu widzenia przeprowadzanej czynności, stanowi wyłudzenie potwierdzenia nieprawdy - co najmniej w odniesieniu do sytuacji, gdy ważność czynności zależy od zachowania formy notarialnej.” (postanowienie Sądu Najwyższego z 4 stycznia 2005 r. w sprawie III KK 286/04; podobnie Uchwała Sądu Najwyższego z 12 czerwca 1975r. w sprawie VI KZP 8/75).

Reasumując zatem – Sąd Apelacyjny w ramach czynu przypisanego oskarżonemu W. W. w pkt. XIII wyroku zmienił jego opis w sposób wskazany w pkt. I.9 swojego orzeczenia kwalifikując go z art.270 § 1 kk w zb. z art.272 kk w zw. z art.11 § 2 kk. Jak bowiem wyżej wskazano, zachowaniem swoim oskarżony W. W. wypełnił znamiona tych przestępstw.

**Ad. 2. b)** Zarzut ten nie zyskał aprobaty Sądu odwoławczego. Ze słusznie uznanych za wiarygodne wyjaśnień współoskarżonych: M. S. (k.3065-3068, k.3526-3530 akt sprawy) i M. K. (k.2696-2700, k.7597-7599 akt sprawy) wynika bowiem jednoznacznie, że to oskarżony W. W. wskazał T. M. jako osobę, która może zostać „podstawiona” za Z. O. przy

zawieraniu aktu notarialnego oraz polecił mu nauczenie się jego danych osobowych, co sprawdzał potem, ale przed wyjazdem na podpisanie aktu notarialnego, M. S.. Nadto podkreślenia wymaga, że ustalenia owe znajdują potwierdzenie w wyjaśnieniach T. M. (k.3072-3073 akt sprawy). Podał on bowiem, że na działki gdzie mieszkał przyjechało do niego dwóch oferujących mu zarobek mężczyzn, z których jednego znał z widzenia a drugiego nie znał. Wyjaśnienia oskarżonego M. K., który podał, że drogę do T. M. wskazywał W. W. wskazują na to, że osobą, którą T. M. znał był właśnie W. W., drugim zaś, którego nie znał był M. S.. Po kilku dniach i po wizycie u fotografa, dokąd zawiózł go mężczyzna znany mu z widzenia (k.3537 akt sprawy, a więc W. W. – uwaga SA), ten sam mężczyzna dał mu kartkę z danymi Z. O. do nauczenia, potem obaj (W. W. i M. S.) go sprawdzali a po paru dniach został zawieszony do S. a stamtąd z „radcą” (tak, jak wynika z akt sprawy, kazał na siebie mówić M. S. – uwaga SA) i młodym w okularach (M. K. – uwaga SA) pojechał do G. gdzie w (...) spotkali kolejnego mężczyznę (A. K. – uwaga SA). Po podpisaniu aktu notarialnego wrócili do S. skąd do T. odwiózł go mężczyzna znany mu z widzenia (W. W. – uwaga SA). Oskarżony M. K. podał nadto, że W. W. zapewniał M. S., że T. M. nie wycofa się z przekrętu (k.2696-2700 akt sprawy).

**Ad. 2. c)** Zarzut ten jest częściowo zasadny. Istotnie bowiem brak jest – w ocenie Sądu Apelacyjnego – podstaw do uznania, że oskarżony W. W. osobiście podrobił dowód osobisty Z. O.. Wskazać należy, że wprawdzie takie ustalenie jako ewentualność („miał osobiście wykonać”) Sąd

Okręgowy poczynił w uzasadnieniu wyroku (str.9), to w wyroku posłużył się bardziej ogólnym sformułowaniem „podrobił”. Przed wszystkim jednak swoje stanowisko co do braku wpływu omawianej okoliczności na odpowiedzialność karną oskarżonego Sąd Apelacyjny oparł na uznaniu, że sprawcą fałszowania dokumentu jest nie tylko ten, kto osobiście go podrabia ale również ten, kto obejmując swoim zamiarem sfalszowanie dokumentu, dostarcza dane celem dokonania owego fałszerstwa (tak też Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z 22 lutego 2001r. w sprawie II AKa 10/01). Kwestionowanie zatem zawartego w uzasadnieniu wyroku stwierdzenia, że W. W. miał osobiście sfalszować dowód osobisty Z. O. nie może przynieść oczekiwanego przez skarżącą rezultatu, tj. uniewinnienia oskarżonego.

**Ad. 2. d)** Zarzut ten nie zyskał aprobaty Sądu odwoławczego. Ustalenie to bowiem Sąd Okręgowy poczynił w oparciu o słusznie uznane za wiarygodne wyjaśnienia współoskarżonych: M. S. i M. K. Ustalenia Sądu Okręgowego znajdują również potwierdzenie w opisanych wyżej (przy pkt. b) wyjaśnieniach oskarżonego T. M., do których w tym miejscu Sąd II instancji odwołuje się nie widząc konieczności ponownego ich przytaczania.

**Ad. 2 e)** O pełnej świadomości oskarżonego W. W. co do celu w jakim podejmował inkryminowane działania świadczą wskazane wyżej dowody, do których Sąd Apelacyjny odwołuje się nie widząc konieczności ponownego przytaczania ich w tym miejscu. Nie budzi również wątpliwości Sądu odwoławczego

prawidłowość poczynionego przez Sąd I instancji ustalenia, że za swój udział w przestępstwie oskarżony W. W. otrzymał od oskarżonego M. S. wynagrodzenie. Mówił o tym (choć podawał kwotę 2.000 zł.) w swoich wyjaśnieniach oskarżony M. S. (k.3065-3068 akt sprawy). Potwierdził to również sam W. W. podając przyjętą w zaskarżonym orzeczeniu kwotę 1.600 zł. (k.3489-3491 akt sprawy). Również i w kolejnych (niekwestionowanych przez skarżącą wyjaśnieniach) podał tę kwotę jako przyjętą od M. S. twierdząc jedynie wówczas, że była przeznaczona dla jego znajomego M. S. (3), który w czasie składania wyjaśnień przez oskarżonego, już nie żył (k.5977-5979 akt sprawy). Znamiennym jest, że również w swoich pierwszych wyjaśnieniach oskarżony W. W. podał, że zlecenie sfalszowania dowodu osobistego Z. O. przekazał nieżyjącemu już wówczas swojemu znajomemu (k.3489-3491 akt sprawy). Wskazać w tym miejscu godzi się, że zgodnie z treścią art.115 § 4 kk, korzyścią majątkową jest korzyść zarówno dla siebie, jak i dla kogo innego. Niezależnie zatem od tego, czy kwotę tą zachował dla siebie (w całości lub części), czy też przekazał ją osobie, która sfalszowała dokument, odpowiada za działanie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej.

Reasumując zatem tę część rozważań związanych z zarzutem błędu w ustaleniach faktycznych wskazać należy, że ustalenia poczynione przez Sąd Apelacyjny skutkujące zmianą opisu i kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu W. W. zostały oparte o przeprowadzone i ocenione jako wiarygodne dowody w sprawie. Odnosząc się do zarzutu sprzeczności poczynionych

ustaleń faktycznych z zasadami logiki i doświadczenia życiowego wskazać należy, że w zakresie uznanym przez Sąd odwoławczy za prawidłowy skarżąca nie wykazała aby do takich sprzeczności doszło. W ocenie Sądu Apelacyjnego nie bez znaczenia pozostaje, że w toku przeszukania mieszkania oskarżonego W. W. zabezpieczono dokumenty wielu osób (zeznania świadka: Ż. D. – konkubiny (obecnie żony) oskarżonego - k.949-952 akt sprawy), w tym P. L., który utracił w 2010r. paszport na swoje nazwisko rodowe R. ale nie zna oskarżonego (k.3190-3191 akt sprawy) czy L. Ł., który również nie zna oskarżonego (k.3610v akt sprawy). Wskazać również należy na zeznania świadka W. W. (1), których wiarygodności skarżąca nie kwestionuje, a który podał, iż słyszał, że W. W. zajmował się podrabianiem dokumentów (k.7780 akt sprawy). Również i oskarżony K. M. podał w jednych ze swoich wyjaśnień (których wiarygodności skarżąca nie kwestionuje), że W. W. powiedział mu, że pomógł M. S.w „zrobieniu dokumentów” (k.3916-3918 akt sprawy). Zarówno zatem swobodnie ocenione dowody, logika i doświadczenie życiowe nakazują przyjąć, że poczynione przez sąd ustalenia co do tego, że oskarżony W. W. popełnił czyn z art.270 § 1 kk są prawidłowe.

**Ad. 3)** Na wstępie podkreślenia wymaga, że dla skuteczności zarzutu obrazy przepisów postępowania skarżący winien wykazać, po pierwsze, że doszło do naruszenia określonego przepisu procesowego a po wtóre, że miało to wpływ na treść orzeczenia. Przenosząc to na grunt rozpoznawanej sprawy i omawianej apelacji przyznać należy rację skarżącej, że Sąd Okręgowy

w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia nie dokonał oceny zeznań świadka W. P.. Brak ten jednak, w ocenie Sądu odwoławczego, mimo że nie powinien mieć miejsca, pozostaje bez wpływu na treść zaskarżonego orzeczenia. Nawet bowiem jeżeli przyjąć (gdyż może to budzić wątpliwości, do czego Sąd Apelacyjny również się odniesie), że zgodnie z zeznaniami świadka W. W. przyjechał do domu z Belgii w nocy z 13/14 sierpnia 2014r. (k.8715 akt sprawy), to nie sposób uznać aby skutkowało to miało jego uniewinnieniem skoro do spotkania oskarżonych (M. S., M. K. oraz T. M., którego przywiózł W. W.) i wyjazdu wszystkich poza W. W. do G. celem podpisania aktu notarialnego doszło 14 sierpnia 2014r. Nie sposób jednak pominąć w tym miejscu zeznań świadka W. P. (1) (ich wiarygodności skarżąca nie kwestionuje), który po pierwsze, zaprzeczył depozycjom żony aby w nocy z 13/14 sierpnia 2014r. nad ranem obudził ich bus W. W.; po wtóre wskazał, że jeżeli oskarżony wyjeżdżał to na dzień – dwa (k.8716 akt sprawy). Nawet zatem jeżeli wyjeżdżał i wrócił w nocy z 13/14 sierpnia 2014r. (co jest wątpliwe w świetle zeznań W. P. (1)), to krótkie okresy nieobecności w domu żadną miarą nie uniemożliwiały podjęcia przypisanych mu zachowań, zwłaszcza w świetle omówionych wyżej dowodów.

**Ad. 4)** Zarzut podniesiony jako ewentualny a dotyczący orzeczonej kary okazał się o tyle skuteczny, że kara pozbawienia wolności orzeczona wobec oskarżonego W. W. została obniżona. Nie miało to jednak źródła w podniesionym zarzucie rażącej niewspółmierności kary a było konsekwencją zmiany przez Sąd odwoławczy opisu i



kwalifikacji prawnej przypisanego mu czynu, w szczególności przyjęcia za podstawę wymiaru kary przestępstwa zagrożonego karą łagodniejszą niż przestępstwo, które było podstawą wymiaru kary w wyroku Sądu I instancji.

W pierwszej kolejności Sąd II instancji odniesie się do argumentacji apelującej. Nie sposób podzielić jej stanowiska, że rola oskarżonego W. W. w inkryminowanym zdarzeniu była poślednia. Wszystkie opisane w apelacji jego zachowania, tj. dostarczenie sfalszowanego dowodu, bez którego nie udałoby się podpisać aktu notarialnego i popełnić przestępstwa z art.272 kk, znalezienie tzw. słupa, bez którego też nie doszłoby do przestępstwa odgrywały bardzo istotną rolę w inkryminowanym zdarzeniu. Nadto wskazać należy na zaangażowanie oskarżonego w zawieszenie T. M. do fotografa i czuwanie nad tym aby nauczył się danych Z. O. w celu wiarygodnego podawania się za niego. Okoliczności łagodzącej przy wymiarze kary nie może zatem stanowić, że nie był u notariusza i nie był pomysłodawcą całego przestępczego przedsięwzięcia. Nie jest również prawdą, że nie wzbogacił się kosztem Z. O., za swój udział w przestępstwie otrzymał bowiem kwotę 1.600 zł. Udział M. K. nie był natomiast tak istotny jak na to wskazuje apelująca. Polegał w zasadzie na towarzyszeniu pozostałym sprawcom z pełną świadomością celu i zamiaru oraz sposobu realizacji czynu. Nie ulega jednak wątpliwości, że taką rolę mógłby odgrywać każdy inny człowiek, nie wymagała ona bowiem posiadania szczególnych umiejętności lub źródeł informacji. Bez oskarżonego W. W. natomiast,

który sfalszował (w rozumieniu art.270 § 1 kk) dowód osobisty Z. O., popełnienie przestępstwa byłoby niemożliwe lub co najmniej znacznie utrudnione, gdyż wymagałoby szukania innej osoby, która podjęłaby się sfalszowania dokumentu tożsamości Z. O..

Wobec uniewinnienia oskarżonego A. K., brak jest powodów aby odnosić się do rozważań apelującej porównującej kary orzeczone wobec A. K. i W. W.

Trafnie najwyższą w zakresie tego zarzutu karę orzeczono wobec oskarżonego M. S. jako inicjatora całego przestępczego działania i głównego jego beneficjenta.

Mając jednak na uwadze zmianę na łagodniejszą kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu W. W., Sąd Apelacyjny obniżył orzeczoną wobec niego karę pozbawienia wolności. Sąd Okręgowy częściowo trafnie wskazał okoliczności łagodzące i obciążające (str.113 uzasadnienia wyroku). Istotnie Sąd nie wykazał w czym upatruje nieustabilizowanego trybu życia tego oskarżonego ale wyeliminowanie tej okoliczności jako obciążającej przy wymiarze kary samo w sobie nie może skutkować jej obniżeniem do poziomu postulowanego przez skarżącą. Wskazać również należy, że w dacie wydania wyroku przez instancję odwoławczą oskarżony odpowiada jako sprawca niekarany (karta karna – k.11692 akt sprawy). Biorąc pod uwagę owe okoliczności oraz pozostałe dyrektywy wymiaru kary określone w art.53 § 1 i 2 kk, Sąd Apelacyjny uznał, że karą je spełniającą będzie kara 10 miesięcy pozbawienia wolności. Z uwagi na fakt, że zastosowanie

w przedmiotowej sprawie miały przepisy obowiązujące w dacie popełnienia przestępstwa, Sąd Apelacyjny rozważał czy oskarżony zasługuje na dobrodziejstwo warunkowego zawieszenia jej wykonania i podobnie jak Sąd I instancji, doszedł do przekonania, że w odniesieniu do oskarżonego W. W. nie zachodzą przesłanki z art.69 § 1 i 2 kk w brzmieniu obowiązującym do 1 lipca 2015r. Instytucja warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności ma na celu poddanie sprawcy próbie a podstawową przesłanką jej zastosowania jest przekonanie sądu, że takie orzeczenie jest wystarczające dla osiągnięcia wobec sprawcy celów kary, w szczególności zapobieżenia powrotowi do przestępstwa, co jest zadaniem niewątpliwie podstawowym, jak również takie oddziaływanie na postawę oskarżonego aby przyjęte w porządku prawnym normy postępowania uznawał za takie, którymi będzie kierować się odnośnie własnego postępowania. Pozytywna prognoza kryminologiczna wobec osoby sprawcy przestępstwa powinna być oparta przede wszystkim na jego postawie, właściwościach i warunkach osobistych, dotychczasowym sposobie życia i zachowaniu się po popełnieniu przestępstwa. Wymienione okoliczności wykluczają zastosowanie dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności wobec sprawców, co do których brak jest podstaw do ukształtowania pozytywnej prognozy. W stosunku do oskarżonego W. W. nie można przyjąć pozytywnej prognozy kryminologicznej, w

szczególności z powodu braku jakiegokolwiek gwarancji, że oskarżony w przyszłości nie popełni przestępstwa. Wynika to przede wszystkim z wysokiego stopnia społecznej szkodliwości przypisanego mu czynu i skutków jego popełnienia dla pewności zawierania umów cywilnoprawnych. W ocenie Sądu odwoławczego jedynie bezwzględna kara pozbawienia wolności jest w stanie spełnić cele prewencji ogólnej i szczególnej. Na powyższe wskazuje zatem motywacja i sposób zachowania się oskarżonego oraz ujemne następstwa czynu. Zawieszenie wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności nie powinno rodzić w opinii społecznej przekonania, że sprawca przestępstwa pozostał w zasadzie bezkarny. Warunkowego zawieszenia orzeczonej kary nie należy traktować jako jedynie decyzji sądowej, co do wykonania orzeczonej kary danego rodzaju i danej wysokości. Decyzja o warunkowym zawieszeniu wykonania kary jest integralną częścią orzeczenia o karze i należy tę instytucję traktować jako szczególną formę wymiaru kary, jako specyficzną karnoprawną reakcję na popełnione przestępstwo. Na taką szczególną formę wymiaru kary oskarżony swoją osobą i swoim postępowaniem w ocenie Sądu Apelacyjnego nie zasłużył.

Wobec powyższego, brak jest podstaw do rozważania czy uzasadnienie znajduje proponowana przez skarżącą kara mieszana o jakiej mowa w art.37b kk. Nie spełniłaby ona bowiem – w ocenie Sądu odwoławczego – celów kary, tak w zakresie prewencji ogólnej, jak i szczególnej.

Wysokość grzywny nie była kwestionowana przez skarżącą, jak również Sąd Apelacyjny nie stwierdza zaistnienia podstaw do jej obniżenia.

***Apelacja obrońcy oskarżonego T. M.***

Wywiedziona przez obrońcę oskarżonego T. M. apelacja skutkowała obniżeniem orzeczonej wobec niego kary pozbawienia wolności, jednakże nie miało to źródła w podniesionym zarzucie rażącej niewspółmierności kary a było konsekwencją zmiany opisu i kwalifikacji prawnej przypisanego mu czynu, w szczególności przyjęcia za podstawę wymiaru kary przestępstwa zagrożonego karą łagodniejszą niż przestępstwo, które było podstawą wymiaru kary w wyroku Sądu I instancji.

Z uwagi na fakt, że apelacja obrońcy oskarżonego zakresem swym obejmuje jedynie karę, Sąd Apelacyjny w pierwszej kolejności odniesie się do wziętych pod uwagę z urzędu okoliczności, które skutkowały zmianą przez instancję odwoławczą opisu czynu i jego kwalifikacji prawnej.

Pełną aktualność zachowują poczynione wyżej, przy omawianiu apelacji wywiedzionej na korzyść oskarżonego W. W., rozważania na temat wpływu uniewinnienia A. K. na opis czynu przypisanego również oskarżonemu T. M.; Sąd odwoławczy do nich się zatem odwołuje w tym miejscu nie widząc potrzeby ponownego przytaczania przedstawionej tam argumentacji. Nadto, biorąc pod uwagę brak podstaw do przyjęcia, że oskarżony A. K. dopuścił się przestępstwa przypisanego mu w pkt. IX

zaskarżonego wyroku, z opisu czynu przypisanego oskarżonemu T. M. Sąd Apelacyjny wyeliminował dane A. K. zastępując je określeniem „ustalonej osoby”. Zmiany również wymagał opis czynu, skoro doszło do uniewinnienia oskarżonego A. K.. Dla spójności zarzutu i jego przejrzystości opis czynu Sąd odwoławczy uzupełnił o „działanie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej”, skoro wprost taką korzyść wymieniono w końcowej części opisywanego zarzutu, a co za tym idzie punktu wyroku, a w sposób niebudzący wątpliwości wynika to z ustalonego stanu faktycznego. Niezależnie od tego, że oskarżony A. K. został uniewinniony od popełnienia przestępstwa na szkodę Z. O., zbędnym było zawieranie w opisie czynu informacji kto wskazał Kancelarię Notarialną, w której doszło do podpisania umowy, stąd zapis ten został wyeliminowany z opisu czynu.

Aktualność zachowują również rozważania poczynione powyżej a związane z brakiem podstaw do zakwalifikowania czynu przypisanego oskarżonemu T. M. z art.284 § 1 kk w zw. z art.294 § 1 kk, do uznania, że pokrzywdzonym tym przestępstwem był Z. O., biorąc pod uwagę skazanie z art.270 § 1 kk. Z tożsamyh względów żadnego uzasadnienia ani w stanie faktycznym ani w opisie czynu przyjętego przez oskarżyciela publicznego a zaakceptowanego w pełni przez Sąd I instancji nie znajduje kwalifikacja z art.271 § 1 kk, uzasadnionym natomiast jest przyjęcie kwalifikacji prawnej z art.272 kk.

Korekty w ramach czynu przypisanego oskarżonemu T. M. w pkt. XII zaskarżonego wyroku

wymagała data jego popełnienia. Istotą bowiem jego były zdarzenia z 14 sierpnia 2014r., nie zaś czynności je poprzedzające, w szczególności uczenie się danych Z. O.. Niezależnie od tego, z powodów wskazanych przy omawianiu apelacji obrońcy oskarżonego W. W. brak jest podstaw do uznania, że czasem popełnienia przestępstwa powinien być również objęty lipiec 2014r.

Niezależnie od braku podstaw do przypisania oskarżonemu popełnienia przestępstwa z art.284 § 1 kk w zw. z art.294 § 1 kk oraz z art.271 § 1 kk, brak jest również podstaw do przypisania mu popełnienia przestępstwa za art.275 § 1 kk. Zgodnie bowiem z utrwalonym orzecznictwem akceptowanym przez Sąd Apelacyjny, sfalszowany dowód osobisty nie jest „cudzym dokumentem” w rozumieniu art.275 § 1 kk. „Przedmiotem odpowiedzialności za przestępstwo z art. 275 § 1 k.k. jest posłużenie się cudzym dokumentem, czyli wykorzystanie go jako własnego, przy czym chodzi oczywiście o dokument z oryginalnymi wpisami stwierdzającymi tożsamość jego właściciela, a nie dokument podrobiony. Oskarżony dokonywał wyłudzeń na szkodę banku wprowadzając do obrotu fałszywe czeki, posługując się wyłącznie przerobionym dowodem osobistym - dlatego też jego zachowanie wyczerpuje m.in. znamiona przestępstwa z art. 270 § 1 k.k., a w żadnym wypadku z art. 275 § 1 k.k.” (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 26 listopada 2003r. w sprawie II AKa 370/03).

Niezależnie od poczynionych wyżej rozważań dotyczących braku podstaw do przypisania

oskarżonemu popełnienia przestępstwa z art.275 § 1 kk, skutku oczekiwanego przez skarżącą nie mogło przynieść odwoływanie się do kar możliwych do orzeczenia w oparciu o ten przepis, skoro nie stanowił on – z uwagi na treść art.11 § 3 kk - podstawy wymiaru kary wymierzonej oskarżonemu T. M.. Nie sposób podzielić stanowiska skarżącej, że rola jaką T. M. odgrywał w popełnieniu przestępstwa była poboczna (str.3 apelacji). Żadną miarą nie sposób uznać aby była ona okolicznością łagodzącą przy wymiarze kary. Wprawdzie oskarżony nie był inspiratorem inkryminowanych zdarzeń ale jego rola była znaczna. Godząc się na udział w nim oskarżony stwarzał pozory, że umowa zawierana jest z rzeczywistym właścicielem nieruchomości. Nie tylko podał się za Z. O. ale uczył się jego danych aby uwiarygodnić się w odgrywanej roli. Skarżąca nie wykazała również w czym upatruje podstaw do uznania za okoliczność łagodzącą przy wymiarze kary braku wiedzy oskarżonego o całym zdarzeniu (str.2 apelacji). Podkreślenia zatem wymaga, że oskarżonemu nie zarzucono zarówno bezpośredniego związku z zabójstwem Z. O., za którego podawał się w Kancelarii Notarialnej, jak i wiedzy o tym jaki zamysł związany z jego nieruchomością posiada M. S.. Skutku oczekiwanego przez skarżącą nie może zatem przynieść podkreślenie, że oskarżony nie miał żadnej wiedzy na temat Z. O. i nie wiedział o jego zaginięciu. Apelująca nie rozwinęła również argumentu łagodzącego wpływu na wymiar kary zachowania oskarżonego po popełnieniu przestępstwa, a Sąd Apelacyjny takiego wpływu nie dostrzega. Wręcz przeciwnie,



wskazać należy, że po popełnieniu przestępstwa oskarżony przyjął wynagrodzenie za udział w nim, co nie może stanowić okoliczności łagodzącej przy wymiarze kary. Wprawdzie Sąd I instancji nie dostrzegł żadnych okoliczności łagodzących (str.112 uzasadnienia wyroku) ale podnoszone przez apelującą: przyznanie się do winy, złożenie wyjaśnień, choć istotnie za łagodzące uznane zostać powinny, to jednak w realiach rozpoznawanej sprawy nie należy przeceniać ich wagi. Podkreślenia bowiem wymaga, że nie sposób przydawać nadmiernej wagi jako okoliczności łagodzącej przy wymiarze kary przyznania się oskarżonego do winy w złożonych wyjaśnieniach, skoro jego sprawstwo (podpisy na dokumentach sporządzonych w Kancelarii Notarialnej) zostało potwierdzone również w opinii biegłego z zakresu pisma ręcznego (k.2874-2916 akt sprawy).

Zarzut rażącej niewspółmierności nie jest zatem zasadny. Kara pozbawienia wolności orzeczona wobec oskarżonego T. M. została natomiast obniżona przez instancję odwoławczą z uwagi na wyeliminowanie zarzutu z art.284 § 1 kk w zw. z art.294 § 1 kk. Mając na uwadze wskazane wyżej okoliczności łagodzące oraz trafnie dostrzeżone przez Sąd Okręgowy okoliczności obciążające: działanie z chęci zysku, nieustabilizowany tryb życia, uprzednią karalność (str.112 uzasadnienia wyroku) oraz pozostałe dyrektywy wymiaru kary określone w art.53 § 1 i 2 kk, Sąd Apelacyjny uznał, że karą je spełniającą będzie kara roku pozbawienia wolności. Z uwagi na wymiar kary, Sąd odwoławczy rozważał, czy oskarżony zasługuje na dobrodziejstwo warunkowego

zawieszenia jej wykonania i doszedł do przekonania, że nie zachodzą przesłanki z art.69 § 1 i 2 kk w brzmieniu obowiązującym do 1 lipca 2015r. Odwołując się do poczynionych już w niniejszym uzasadnieniu rozważań natury ogólnej związanych z instytucją warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności, w ocenie Sądu Apelacyjnego wymienione okoliczności mające wpływ na intensywność kary wykluczają zastosowanie dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia jej wykonania wobec oskarżonego T. M., gdyż brak jest podstaw do ukształtowania pozytywnej prognozy kryminologicznej. Wynika to przede wszystkim z faktu uprzedniej karalności za przestępstwo z art.297 § 1 kk w zb. z art.286 § 1 kk w zw. z art.11 § 2 kk w sprawie II K 827/14 (karta karna – k.11892 akt sprawy). Skazany wówczas skorzystał z dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności, co nie okazało się wystarczającą przestrożą. Aktualnie jedynie zatem bezwzględna kara pozbawienia wolności – w ocenie Sądu II instancji - jest w stanie spełnić cele prewencji ogólnej i szczególnej. Wskazać w tym miejscu należy, że okoliczności dotyczące stanu zdrowia oskarżonego, podnoszone przez jego obrońcę w toku rozprawy odwoławczej (k.11639 akt sprawy) mogą okazać się skuteczne na etapie postępowania wykonawczego, przy wnioskowaniu o odroczenie wykonania kary lub przerwę w karze.

Brak jest natomiast podstaw do ingerowania przez instancję odwoławczą w orzeczoną karę

grzywny, tak co do zasady, jak i wysokości. Argumentacja przedstawiona przez apelującą nie zyskała bowiem aprobaty Sądu II instancji. Co do zasady orzeczenie grzywny znalazło podstawę prawną w art.33 § 2 kk; oskarżony bowiem z przypisanego mu przestępstwa osiągnął korzyść majątkową. Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie w pełni aprobuje pogląd wyrażony przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z 27 listopada 2013r. w sprawie II AKa 389/13, że: „Dopuszczenie się czynu w celu osiągnięcia korzyści majątkowej oraz osiągnięcie przez sprawcę tej korzyści może, lecz nie musi, stanowić znamienia czynu zabronionego. Do orzeczenia grzywny na mocy art. 33 § 2 k.k. konieczne jest jednak nie tylko wystąpienia tych okoliczności w materiale dowodowym sprawy, ale i ich ustalenie, co powinno znaleźć odzwierciedlenie w zawartym w wyroku opisie czynu przypisanego sprawcy.” Akcentowany przez skarżącą stan majątkowy oskarżonego ma wpływ na wysokość jednej stawki dziennej, a ta orzeczona jest w dolnych granicach ustawowych (20 zł przy „widelkach” od 10 zł do 2.000 zł.– art.33 § 3 kk). Ilość stawek dziennych grzywny ma odzwierciedlać natomiast stopień społecznej szkodliwości czynu. Orzeczenie grzywny w wysokości 100 stawek dziennych (przy 540 jako maksimum ustawowe) odpowiada – w ocenie Sądu Apelacyjnego - stopniowi społecznej szkodliwości czynu i nie jest rażąco surowe. Wskazywany również w apelacji stan zdrowia oskarżonego pozostaje bez wpływu na wysokość orzeczonej grzywny.

Odnosząc się natomiast do zarzutu braku podstaw do obciążenia oskarżonego kosztami postępowania wskazać należy, że zasadą jest obciążanie oskarżonego nimi w wypadku skazania. Skarżąca nie wykazała aby w odniesieniu do oskarżonego T. M. istniały szczególne okoliczności przemawiające za koniecznością zwolnienia go od obowiązku ich ponoszenia.

***Apelacja obrońcy oskarżonego K. M.***

Apelacja wywiedziona przez obrońcę oskarżonego K. M. okazała się częściowo zasadna, co skutkowało zmianą zaskarżonego orzeczenia tak w zakresie opisu czynu, jak i jego kwalifikacji prawnej. Poczynione przez instancję odwoławczą zmiany częściowo wynikają również z okoliczności uwzględnionych przez Sąd Apelacyjny z urzędu.

***Ad. I. a)*** Co do zasady aprobaty Sądu II instancji nie zyskały zarzuty związane z przeprowadzeniem dowodu z badania poligraficznego (zwanego przez skarżącego opinią wariograficzną). Odnosząc się do zarzutu sformułowanego w tej części apelacji podkreślenia wymaga, że zgodnie z treścią art.199a kpk, zgoda badanego dotyczy przeprowadzenia badania poligraficznego z jego udziałem, nie obejmuje natomiast zadawanych mu w jego toku pytań, które formułuje przeprowadzający badanie. Cytowanie zatem pytań jakie zostały zadane oskarżonemu w czasie badania nie może przynieść oczekiwanych przez skarżącego rezultatów. Podkreślenia wymaga, że przeprowadzający badanie uwzględniał stanowisko oskarżonego co do chęci w nim udziału. I tak odstąpił od

jej przeprowadzenia w sytuacji gdy oskarżony zgłosił ból głowy (k.4952-4960 akt sprawy). Przy kolejnej próbie badania oskarżony K. M. wyraził zgodę, ale z uwagi na zgłaszane delikatne bóle głowy odstąpiono od badania (k.5316 akt sprawy). Przy kolejnej próbie badania oskarżony K. M. wyraził zgodę na jego przeprowadzenie (k.6625 akt sprawy), wyrażając również (choć nie było to konieczne do przeprowadzenia badania), po rozmowie z prokuratorem (k.6625v akt sprawy) zgodę na zadanie pytania związanego z uderzeniem rurką. Po badaniu nie zgłaszał uwag co do jego przeprowadzenia (k.6625v akt sprawy). Nie sposób - w ocenie Sądu II instancji - uznać zatem, że skoro początkowo oskarżony nie zgodził się na zadawanie określonych pytań a potem po rozmowie z prokuratorem - wyraził na to zgodę, jest to czynność przeprowadzona wadliwie. Sam oskarżony nie wskazuje aby uczynił to pod naciskiem prokuratora. Prokurator zaś wskazuje, że nie była to „porada” dla oskarżonego a wskazanie jak będzie przebiegała czynność procesowa w postaci badania wariograficznego (k.10066v akt sprawy). Wyrażenie zatem przez oskarżonego co do zasady zgody na przeprowadzenie badania (czego skarżący zdaje się nie kwestionować), chybnym czyni odwoływanie się do treści art.171 § 5 pkt 2 kpk oraz powoływanie orzecznictwa Sądu Najwyższego na okoliczność konieczności pozyskania owej zgody (str.6 apelacji). We wskazanej bowiem uchwale w sprawie I KZP 25/14 nie ma odniesienia do zgody na zadawanie określonych pytań jako warunkującej legalność przeprowadzonego badania. Warunki formalne pozwalające

na uznanie tego badania za dowód w sprawie, określone we wskazanej uchwale to: zgoda osoby badanej, brak bezpośredniego związku badania z czynnością przesłuchania badanej osoby (zakaz określony w art. 171 § 5 pkt 2 k.p.k.) i pouczenie badanej osoby o tym, że złożone wobec biegłego oświadczenia mogą stanowić dowód. Warunki te zostały – w ocenie Sądu II instancji spełnione w kwestionowanym przez skarżącego badaniu.

Cytowanie znajdujących się w aktach sprawy oświadczeń oskarżonego i depozycji biegłego (str.6-7 apelacji) jest zbędne, skoro znajdują się one w aktach sprawy (k.6625, k.8317-8318). Brak jest dowodów aby działaniem prokuratora została przełamana wola oskarżonego, po prostu zmienił on zdanie, co wymaga podkreślenia – po uprzednim wyrażeniu zgody na badanie, na co wskazał sam skarżący (str.6 apelacji). Na marginesie zatem jedynie wskazać należy, że powodem pierwotnej odmowy udzielenia odpowiedzi na pytanie odnośnie zadawania ciosów i zakopywania ciała było przekonanie oskarżonego, że kwestie te zostały już wyjaśnione (str.7 apelacji).

**Ad. I. b)** Rację ma skarżący podnosząc w tej części apelacji, że doszło do omyłki przy obliczaniu ilości punktów osiągniętych w badaniu co do jednej z grupy pytań (grupa testów II). Omyłka ta jednak – w ocenie Sądu Apelacyjnego – ma charakter wyłącznie rachunkowy i pozostaje bez wpływu na wynik badania. Przeprowadzający badanie bowiem wskazał, że wynik punktowy to „-14”, podczas gdy prawidłowo winien wynosić „-6” (po zsumowaniu wartości „-5”, „-5” i

„+4” – k.6622 akt sprawy). Pozostaje to jednak bez wpływu na ocenę prawda – fałsz, gdyż ustalenie kłamstwa w odpowiedzi możliwe jest już przy wartości „-4” (k.6620 akt sprawy)

Brak jest zatem podstaw do uwzględnienia zarzutu obrazy art.201 kpk mającej polegać na niedopuszczeniu dowodu z uzupełniającej opinii wariograficznej. Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie w pełni podziela pogląd zaprezentowany przez Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z 22 marca 1995r. w sprawie II AKz 121/95, że wykonanie kilku działań arytmetycznych, nie wymaga wiedzy specjalnej. W przedmiotowej sprawie zadanie polegało na prawidłowym dodaniu trzech wartości: „-5”, „-5” i „+4”, co mógł wykonać Sąd bez konieczności zasięgnięcia opinii uzupełniającej. Podkreślenia wymaga, że badanie poligraficzne nie ma na celu oceny wiarygodności depozycji osoby badanej a jego celem jest ustalenie reakcji organicznych badanego na określone zadawane pytania, które to reakcje odzwierciedlają stosunek emocjonalny badanego do danych zdarzeń (tak: Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z 17 grudnia 2014r. w sprawie II AKa 274/14). Badanie wariografem jest jednym z dowodów i podlega swobodnej ocenie. Nie ma prostego przełożenia na sytuację procesową oskarżonego K. M. sposób postawienia zarzutów współoskarżonemu A. K.. Poza badaniem poligraficznym sąd dysponował również innymi dowodami, które ocenił swobodnie i we wzajemnym powiązaniu. Nie ma podstaw aby wykluczyć sprawstwo K. M. w zabójstwie Z. O. tylko dlatego, że obrona kwestionuje wiarygodność jednego

z dowodów (zarzucając błędne jego przeprowadzenie) nie dostrzegając zdaje się innych dowodów, w tym częściowo wyjaśnień samego oskarżonego K. M. i wniosków wpływających z zasad logicznego rozumowania.

**Ad. II.** Zarzut związany z opinią sądowo – psychiatryczną wydaną w odniesieniu do oskarżonego K. M. okazał się częściowo zasadny, choć ostatecznie nie przyniósł oczekiwanego przez skarżącego rezultatu.

Wskazane na str.8-9 apelacji dolegliwości oskarżonego związane z jego zdrowiem psychicznym zostały dostrzeżone przez biegłe wydające opinię sądowo – psychiatryczną (k.7923v akt sprawy). W zakresie ustalenia zdrowia psychicznego oskarżonego w inkryminowanym czasie skutku oczekiwanego przez skarżącego nie może przynieść cytowanie (str.9-11 apelacji) opisów jednostek chorobowych, których objawy apelujący dostrzega u oskarżonego K. M., gdyż ani sąd ani obrońca takich ustaleń nie są władni poczynić; jest to bowiem sfera wymagająca wiedzy specjalnej. Biegłe dostrzegły również akcentowaną przez skarżącego płaczliwość oskarżonego przy przeprowadzaniu z jego udziałem czynności procesowych (k.7924 akt sprawy). Zamysłem apelującego w omawianym zakresie – w ocenie Sądu odwoławczego – jest zdyskredytowanie opinii biegłych psychiatrów jako wiarygodnego dowodu w sprawie. Tego skutku nie może przynieść podnoszenie, że oskarżony K. M. nie został poddany obserwacji sądowo - psychiatrycznej. Podkreślenia na wstępie wymaga, że zgodnie z jednoznaczną treścią art.203



§ 1 kpk in principio, sąd nie jest władny zarządzić z urzędu obserwacji sądowo – psychiatrycznej oskarżonego; dostrzega to również skarżący (str.12 apelacji). Należy to bowiem do wyłącznej oceny biegłych. Nie budzi to również wątpliwości w orzecznictwie, które w pełni podziela Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie, że „Wydanie przez Sąd postanowienia o przeprowadzeniu badania psychiatrycznego połączonego z obserwacją w zakładzie leczniczym bez zgłoszenia takiej konieczności przez biegłych jest niedopuszczalne. Decyzja w omawianym zakresie, jak i o potrzebie zgromadzenia dodatkowych dowodów dotyczących stanu zdrowia osoby badanej a zwłaszcza potrzebie analizy dokumentacji medycznej dotyczącej leczenia badanego w przeszłości należy do biegłych lekarzy psychiatrów.” (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 29 maja 2017r. w sprawie II AKa 114/17). Skutku oczekiwanego przez skarżącego nie może zatem przynieść odwoływanie się do przepisu art.9 § 2 kk w zw. z art.2 § 1 pkt 1 i 2 kpk (str.12 apelacji), wniosek oskarżonego o przeprowadzenie obserwacji sądowo – psychiatrycznej jest bowiem bezskuteczny przy braku zgłoszenia takiej konieczności przez biegłych psychiatrów. Na etapie postępowania przed Sądem I instancji zostały wydane: opinia psychologiczna (k.7816-7822 akt sprawy) oraz dwie opinie o stanie zdrowia psychicznego oskarżonego K. M. (k.5225-5228 i k.8083-8086v akt sprawy); nadto biegłe były przesłuchiwane w toku postępowania jurysdykcyjnego (k.7923v-7924v akt sprawy), podtrzymały opinię nie wnosząc

o przeprowadzenie obserwacji sądowo - psychiatrycznej. Żadna z pozostałych opinii również nie stanowiła asumptu do wnioskania przez biegłe o przeprowadzenie obserwacji oskarżonego w trybie art.203 § 1 kpk. Doświadczenie orzecznicze Sądu Apelacyjnego pozwala na stwierdzenie, że biegli zgłaszają konieczność przeprowadzenia obserwacji wówczas, gdy po badaniu bez przeprowadzenia takowej nie są w stanie wydać jednoznacznej opinii o stanie zdrowia psychicznego oskarżonego w inkryminowanym czasie. Skoro zatem biegłe w przedmiotowej sprawie taką opinię o stanie zdrowia oskarżonego K. M. wydały, oznacza to, że nie było – w ich ocenie – konieczności przeprowadzania obserwacji oskarżonego. Podkreślenia wymaga, że – jak wyżej wskazano - nie była to jedna opinia; sąd w tym zakresie uwzględniał dołączane do akt sprawy kolejne informacje o stanie zdrowia oskarżonego, które mogły mieć wpływ na ocenę tego stanu w sferze psychicznej. Opinia uzupełniająca została wydana po opisywanym na str.10 incydencie na sali rozpraw a zatem biegłe miały również na względzie i to zachowanie oskarżonego. Na marginesie zatem jedynie wskazać należy, że stan psychiczny oskarżonego miał również na uwadze Sąd Apelacyjny oddalający zażalenie na postanowienie Sądu I instancji o ukaraniu oskarżonego karą porządkową, w związku z tym zachowaniem (k.7910 akt sprawy).

Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko skarżącego co do potrzeby uwzględnienia przez biegłych psychiatrów leczenia

psychiatrycznego oskarżonego w czasie po wydaniu ostatecznej opinii sądowo psychiatrycznej w toku postępowania przed Sądem Okręgowym. Skutkiem tego było dopuszczenie dowodu z opinii uzupełniającej biegłych w toku postępowania odwoławczego. W wydanej opinii biegłe stwierdziły, że K. M. nie jest chory psychicznie ani upośledzony umysłowo, cechuje go osobowość dyssocjalna ale brak jest podstaw do kwestionowania jego poczytalności (k.111397-11403 akt sprawy). Nadal biegłe nie dostrzegały konieczności przeprowadzenia obserwacji psychiatrycznej oskarżonego K. M., wskazując jednocześnie na jego jedynie bierny udział w badaniu (k.11402 akt sprawy).

Powody, dla których oskarżony M. S. współsprawstwo w zabójstwie Z. O. zaproponował oskarżonemu K. M. pozostaje – w ocenie Sądu Apelacyjnego - bez wpływu na odpowiedzialność karną K. M.. Wobec powyższego jedynie marginalnie wskazać należy, że twierdzenie skarżącego, iż M. S. po pierwsze - znał stan zdrowia psychicznego K. M., po wtóre – wiedza ta była motywacją włączenia K. M. w swoje zbrodnicze zamiary jest całkowicie dowolna, nie poparta żadną argumentacją, a wręcz przez skarżącego określana jako jedynie prawdopodobna (str.11 apelacji). Wskazać również należy, że opinii sądowo psychologicznej (k.7816-7822 akt sprawy), nie wynika aby oskarżony K. M. był podatny na manipulacje.

**Ad. III a)** Rację ma skarżący twierdząc, że Sąd Okręgowy dopuścił się wskazanej w tym zarzucie obrazy przepisów prawa procesowego nie ujawniając w

toku rozprawy wyjaśnień złożonych przez K. M. w toku posiedzenia w przedmiocie tymczasowego aresztowania. Uchybienie to sanował Sąd Apelacyjny na etapie postępowania odwoławczego (k.12073 akt sprawy). Wbrew twierdzeniom skarżącego (str.12 apelacji), Sąd Okręgowy w części motywacyjnej zaskarżonego orzeczenia wskazał powody, dla których części wyjaśnień oskarżonego K. M. odmówił waloru wiarygodności; odmówił jej w zakresie, w jakim oskarżony przedstawiał siebie jako pomocnika a nie współsprawcę śmierci Z. O. (str.79 uzasadnienia wyroku). Nie uznał również za wiarygodne tych wyjaśnień oskarżonego, w których nie przyznał się do popełnienia zarzucanej mu zbrodni (str.81 uzasadnienia wyroku). Prawidłowości – w ocenie Sądu II instancji - dokonanego przez Sąd Okręgowy ustalenia, że oskarżony K. M. jest współsprawcą (nie zaś jedynie pomocnikiem) zabójstwa Z. O. i w tym zakresie działał z zamiarem bezpośrednim nie zmieniają wyjaśnienia oskarżonego ujawnione w toku postępowania odwoławczego, a ocenione przez Sąd odwoławczy (rubryka 2.2.1 niniejszego uzasadnienia).

**Ad. III. b)** Skutku oczekiwanego przez skarżącego nie może przynieść wskazywanie na kwestionowanie przez oskarżonego na rozprawie 24 marca 2017r. (k.7692 akt sprawy) prawidłowości protokolarnego zapisu wyjaśnień złożonych przez niego 22 grudnia 2015r. (k.4010-4022 akt sprawy). Na wstępie podkreślenia wymaga, że oskarżony nie sprecyzował które z odczytanych fragmentów wyjaśnień nie są jego wypowiedziami, które z nich są niewiarygodne. Stwierdził, że

nie czytał swoich zeznań, mimo że z protokołu przesłuchania wynika, że potwierdził zgodność protokołu z treścią swoich wyjaśnień (k.4020 akt sprawy).

Odnosząc się natomiast do zarzutu obrazy art.147 § 3 i 3a kpk stwierdzić należy, że jest on chybiony, gdyż przepisy te nie miały zastosowania w przedmiotowej sprawie. Dotyczą one bowiem sytuacji, w której nie ma pełnego protokołu czynności procesowej utrwalanej za pomocą urzędnika rejestrującego a jedynie protokół ograniczający się do zapisu najbardziej istotnych oświadczeń uczestników. Wówczas zapis z urzędnika rejestrującego staje się załącznikiem do protokołu. Tymczasem w przedmiotowej sprawie z przesłuchania oskarżonego, której to czynności dotyczy zarzut, został sporządzony pełny zapis protokolarny (czego skarżący w istocie nie kwestionuje – str.14 apelacji). Okoliczność, że w 18 (jak wskazał apelujący) miejscach odbiegał on od zapisu, nie może skutkować uznaniem, że ma on charakter skrócony, o jakim mowa w przepisie art.147 § 3 i 3a kpk. Skarżący w wywiedzionej apelacji nie zakwestionował oceny Sądu Okręgowego, że dostrzeżone drobne opuszczenia pozostają bez wpływu na treść wyjaśnień składanych przez oskarżonego. Nie jest również tak jak twierdzi apelujący, że oddalenie wniosku o ponowne sporządzenie protokołu z zarejestrowanego przesłuchania oskarżonego uniemożliwiło K. M. prawidłowe odniesienie się do własnej wypowiedzi. Skoro bowiem w aktach sprawy znajdował się protokół jego przesłuchania, który odczytano i co do którego oskarżony – co wskazano wyżej w niniejszym

uzasadnieniu – odniósł się a nadto w obecności oskarżonego i jego obrońcy odsłuchano na rozprawie zarejestrowane owo przesłuchanie, wychwycono określone opuszczenia i rozbieżności, to nie sposób uznać aby oskarżony został pozbawiony możliwości odniesienia się do swoich wyjaśnień. Nie tylko miał możliwość ale również to uczynił, odpowiadając na szereg konkretnych pytań o treść tych wyjaśnień zadanych mu przez obrońcę, na co wskazuje on sam w wywiedzionym środku odwoławczym (str.15). Nie sposób zatem uznać aby doszło do mającej wpływ na treść orzeczenia obrazy zarówno art.147 § 3 i 3a kpk, jak i art.389 kpk. W ocenie apelującego, postąpienie Sądu I instancji w omawianym zakresie miało wpływ na przypisanie oskarżonemu zbrodni zabójstwa kwalifikowanej przez motywację zasługującą na szczególne potępienie. Podkreślenia zatem wymaga, że Sąd Apelacyjny z przyczyn, które będą omówione w dalszej części niniejszego uzasadnienia, zmienił kwalifikację prawną czynu przypisanego oskarżonemu K. M. nie dzieląc oceny Sądu I instancji, że działał on w wyniku motywacji zasługującej na szczególne potępienie. Również i zatem z tego powodu omawiany zarzut uznać należy za chybiony a związany z nim wniosek o przełożenie zapisu dźwiękowego przesłuchania K. M. w dniu 22 grudnia 2015r. na pismo (str. 4 apelacji) za niezasadny.

**Ad. III. c), d), e), f)** Aprobata Sądu Apelacyjnego w zakresie sprawstwa oskarżonego K. M. nie zyskał zarzut sprzecznej z dyrektywami określonymi w art.7 kpk oceny dowodu w postaci jego wyjaśnień.

Skutku oczekiwanego przez skarżącego nie może przynieść cytowanie (str.16 i 17 apelacji) fragmentów (znajdującej się nota bene w aktach sprawy) opinii sądowo – lekarskiej na okoliczność mechanizmu i przyczyn śmierci Z. O.. Ustalenia Sądu I instancji co do tego, że pokrzywdzony został uderzony rurką w tył głowy a następnie zakopany w dole (str.15 uzasadnienia wyroku) nie są sprzeczne z opiniami biegłych. Również i oskarżony K. M. podał (co odnotował skarżący na str. 16 apelacji), że pokrzywdzony otrzymał metalową rurką ciosy w głowę. Podkreślenia wymaga, że Sąd Okręgowy używając w pkt. I i VIII zaskarżonego orzeczenia określenia „ciosy zadawano (podkreślenie SA) również metalową rurką”. Uznał zatem, że niewątpliwie ciosy takie były zadawane, ale nie sposób ustalić który z oskarżonych to uczynił. Podkreślenia wymaga, że przy trafnie przyjętej przez Sąd Okręgowy konstrukcji współsprawstwa okoliczność kto zadał cios pozostaje bez wpływu na odpowiedzialność współsprawców. Istotą współsprawstwa w ujęciu art.18 kk jest bowiem oparte na porozumieniu wspólne działanie osób, z których każda obejmuje swym zamiarem urzeczywistnienie wszystkich określonych przedmiotowych znamion czynu przestępczego. Obiektywnym elementem współsprawstwa jest nie tylko wspólna (w sensie przedmiotowym) realizacja znamion określonej w odpowiednim przepisie tzw. czynności czasownikowej, lecz także taka sytuacja, która charakteryzuje się tym, że czyn jednego współsprawcy stanowi dopełnienie czynu drugiego współsprawcy w ramach

dokonanego przez nich podziału ról w przestępczej akcji. Natomiast subiektywnym elementem, a zarazem warunkiem koniecznym współsprawstwa jest porozumienie, oznaczające nie tylko uzgodnienie przez wszystkich współsprawców woli popełnienia przestępstwa, lecz także świadome współdziałanie co najmniej dwóch osób w akcji przestępczej. Porozumienie jest tym czynnikiem podmiotowym, które łączy w jedną całość wzajemnie dopełniające się przestępcze działania kilku osób, co w konsekwencji pozwala przypisać każdej z nich również i tę czynność sprawczą, którą przedsięwzięła inna osoba współdziałająca świadomie w popełnieniu przestępstwa (patrz: wyrok Sądu Najwyższego z 24 maja 1976r. w sprawie Rw 189/76). Dla przyjęcia współsprawstwa nie jest konieczne, aby każda z osób działających w porozumieniu, realizowała niejako własnoręcznie znamię czynu zabronionego, zwane w teorii prawa czynnością czasownikową, lecz wystarcza, że osoba taka – dążąc do realizacji zaplanowanego wspólnie czynu – działała w ramach uzgodnionego podziału ról, co najmniej ułatwiając bezpośredniemu sprawcy wykonanie wspólnie zamierzonego celu. Nadto dla przyjęcia współsprawstwa wystarcza obiektywne współdziałanie w samym wykonaniu, w ramach podziału ról uprzednio uzgodnionych (lub przeprowadzonego dopiero w toku wykonywania czynu), jeżeli każdy ze współsprawców obejmował swym zamiarem (animus auctoris) cały zespół przedmiotowych znamion przestępczego przedsięwzięcia. Współsprawstwo nie oznacza, że wszyscy współdziałający uczestniczą fizycznie w każdej



z czynności wykonawczych, realizujących znamiona przestępstwa. Przedstawiony wyżej pogląd znajduje potwierdzenie w utrwalonym orzecznictwie sądów powszechnych i Sądu Najwyższego (wyrok Sądu Najwyższego z 29 czerwca 2006r. w sprawie V KK 391/05; wyroki Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu: z 21 października 2014r. w sprawie II AKa 278/14 oraz z 1 października 2014r. w sprawie II AKa 251/14; postanowienia Sądu Najwyższego: z 11 kwietnia 2014r. w sprawie V KK 408/13, z 1 marca 2005 r. w sprawie III KK 208/04).

Wobec powyższego oraz biorąc pod uwagę ustalenia poczynione w przedmiotowej sprawie, współsprawstwo oskarżonego K. M. w zabójstwie Z. O. nie budzi wątpliwości, nawet jeżeli nie on osobiście uderzał pokrzywdzonego metalową rurką w głowę. Podkreślenia również wymaga, że nie była to jedyna przyczyna śmierci pokrzywdzonego. Uznano za nią bowiem, poza uszkodzeniem głowy, również uduszenie ziemią (k.7920v-7922v akt sprawy), a już nawet w świetle wyjaśnień K. M. nie budzi wątpliwości, że obaj sprawcy wrzucili pokrzywdzonego do dołu.

Aprobaty Sądu II instancji nie zyskał również zarzut dowolnej oceny wyjaśnień oskarżonego w kontekście wydanych opinii sądowo – psychiatrycznych i sądowo – psychologicznej. W szczególności nie może być skuteczne odwoływanie się do str.96 uzasadnienia wyroku (str.16 apelacji). Sąd Okręgowy bowiem w tym miejscu części motywacyjnej swojego orzeczenia ocenił wiarygodność wskazanych wyżej opinii, wiarygodność wyjaśnień oskarżonego K. M.

oceniając na str.79-81 uzasadnienia wyroku. Podkreślenia wymaga, że oceny wiarygodności dowodu dokonuje sąd, nie zaś biegły. Skoro Sąd I instancji dokonując oceny wiarygodności wyjaśnień oskarżonego K. M. dysponował opiniami biegłych, za dowolne uznać należy stanowisko skarżącego, że nie brał ich pod uwagę przy ocenie omawianego dowodu.

Nieskuteczne jest również kwestionowanie dokonanej przez Sąd I instancji oceny wiarygodności wyjaśnień oskarżonego przez przyzmat wyników dokonanego z jego udziałem badania wariograficznego. Na wstępie wskazać należy, że opinia nie zawiera odpowiedzi badanego (k.6617-6624 akt sprawy); ale nawet jeżeli założyć, że na pierwsze pytanie: czy wiedział, że O. będzie zabity odpowiedział przecząco i to zostało uznane za prawdziwe (+4), przecież samo w sobie nie może skutkować to jego uniewinnieniem. Inicjatorem zabójstwa był bowiem współoskarżony M. S.. Nie sposób jednak pomijać okoliczności, które poprzedzały samo zabójstwo, tj. kupienie wapna i wykopanie dołu (przez oskarżonego K. M. pozyskaną przez siebie łopatą). Sam oskarżony przyznał również, że współoskarżony M. S. powiedział mu o przyczynach podjętych działań: uprzednie oszukanie pokrzywdzonego, sprzedanie jego działek i podrobienie jego podpisu. Nie bez znaczenia pozostaje, że K. M. miał pełną świadomość zaopatrzenia się w związku z tym przez współoskarżonego w metalową rurkę (k.3953-3955 akt sprawy). Czynności podjęte bezpośrednio na miejscu zbrodni, tj. zadawanie ciosów ową rurką w głowę, wrzucenie pokrzywdzonego do dołu, masakrowanie go tam,

posypanie wapnem a następnie zakopanie – w ocenie Sądu Apelacyjnego – nie pozostawia wątpliwości co do prawidłowości uznania, że sprawcy działali w bezpośrednim zamiarze zabójstwa pokrzywdzonego. O ile oskarżony K. M. w swoich wyjaśnieniach podawał, że to oskarżony M. S. uderzał pokrzywdzonego metalową rurką w głowę, o tyle przyznał, że obaj wrzucili go do dołu wcześniej wykopanego przez K. M. (k.3953-3955, k.4012-4019 akt sprawy). Jak już wyżej wskazano w niniejszym uzasadnieniu, konstrukcja współudziału nie wymaga aby każdy ze sprawców wykonywał wszystkie czynności składające się na znamiona przypisanego im w tej formie zjawiskowej przestępstwa. Stąd przekonanie oskarżonego K. M., że skoro nie uderzał pokrzywdzonego w inkryminowanym czasie to dopuścił się jedynie pomocnictwa do zabójstwa, nie zaś współsprawstwa (k.4012-4019 akt sprawy) nie może skutkować uznaniem, że wyjaśnienia oskarżonego zostały przez Sąd Okręgowy ocenione sprzecznie z zasadami określonymi w art.7 kpk oraz że słuszny jest wniosek apelacji o zakwalifikowanie czynu oskarżonego jako pomocnictwa do zabójstwa (art.18 § 3 kk w zw. z art.148 § 1 kk). Prawnokarna ocena zachowania oskarżonego należy bowiem do sądu i nie jest determinowana w tym zakresie subiektywną oceną samego oskarżonego. Zgodnie z tzw. materialno-objektywną teorią odgraniczenia współsprawstwa od pomocnictwa w postaci tzw. teorii istotności roli, współsprawcą jest każdy, kto realizuje choćby część znamion czynu zabronionego a także ten, czyja rola w popełnieniu czynu zabronionego

jest istotna, choć nie realizuje on jego ustawowych znamion (Wąsek, Współsprawstwo; Marek, Komentarz; Góral, Komentarz; Wąsek [w:] Górniok i in.; Warylewski, Prawo). Również zatem i z tego punktu widzenia, nawet jeżeli nie oskarżony K. M. zadawał pokrzywdzonemu ciosy metalową rurką w głowę to biorąc pod uwagę inne podejmowane przez niego zachowania oraz rolę w popełnieniu czynu zabronionego, niewątpliwie – w ocenie Sądu Apelacyjnego – jest on współsprawcą zabójstwa Z. O., nie zaś jedynie pomocnikiem do tej zbrodni. Nie ma zatem racji skarżący twierdząc, że odrzucenie przez Sąd Okręgowy zamiaru deklarowanego przez K. M. jest sprzeczne z treścią opinii wariograficznej, którą uznał za wiarygodną (str.17 apelacji). Samo bowiem użycie przez oskarżonego sformułowania, że M. S.prosił go o pomoc przy zabójstwie Z. O. nie oznacza, że takie ustalenia miał poczynić sąd w zakresie kwalifikacji prawnej czynu. Nie ma również podstaw do zakwalifikowania czynu oskarżonego K. M. jako poplecznictwa z art.239 § 1 kk (str.4 apelacji). Brak uzasadnienia tego wniosku nie pozwala Sądowi odwoławczemu na odniesienie się do argumentacji skarżącego, a tym samym zwalnia od szerszych rozważań w tym zakresie. Wskazać jedynie należy, że czym innym jest pomocnictwo jako forma zjawiskowa popełnienia przestępstwa (art.18 § 3 kk), gdzie czynności podejmowane są przed czynem lub w jego trakcie a czym innym poplecznictwo określone w art.239 § 1 kk, którego istotą jest pomoc w uniknięciu odpowiedzialności karnej przez sprawcę przestępstwa już po

jego popełnieniu. Ten sam stan faktyczny nie może zatem stanowić o wyczerpaniu znamion zarówno pomocnictwa, jak i poplecznictwa i skutkować wnioskiem o przyjęciu kwalifikacji prawnej czynu – w przedmiotowej sprawie - z art.18 § 3 kk w zw. z art.148 § 1 kk albo z art.239 § 1 kk.

**Ad. IV.** Przed przystąpieniem do omawiania zarzutu rażącej niewspółmierności kary Sąd odwoławczy poczyni rozważania związane ze zmianą opisu i kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu K. M..

I tak, w ramach przypisanego oskarżonemu czynu, w ocenie Sądu Apelacyjnego, nie doszło do wypełnienia przez K. M. znamion przestępstwa z art.189 § 1 kk, tj. pozbawienia wolności pokrzywdzonego. Oskarżeni bowiem posłużyli się podstępem (powiedzieli pokrzywdzonemu, że jadą odebrać prawo jazdy) ale Z. O. dobrowolnie wsiadł do samochodu i pojechał z oskarżonymi będąc przekonany, że jedzie odebrać prawo jazdy. Podkreślenia wymaga, że pozbawienie wolności musi być spostrzeżone przez pokrzywdzonego i odebrane przez niego jako naruszenie jego dobra osobistego. W celu ustalenia, czy doszło do pozbawienia wolności, należy uwzględnić „konkretną sytuację i kryteria, takie jak rodzaj, czas trwania, skutki i sposób zastosowania kwestionowanego środka” (zob. orzeczenie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 6 listopada 1980r., A 39, § 92, Guzzardi przeciwko Włochom). Przekładając to stanowisko na realia rozpoznawanej sprawy wskazać należy, że brak jest podstaw

do uznania, że pokrzywdzony nie wsiadł dobrowolnie do samochodu oskarżonych (w szczególności sąsiedzi nie widzieli aby odbyło się przy użyciu przemocy), pokrzywdzony był bowiem przekonany, że jedzie odebrać obiecane mu przez oskarżonego M. S. prawo jazdy a sama podróż nie mogła trwać długo; odległość między miejscowościami K., gdzie pokrzywdzony wsiadł do samochodu a P., gdzie wysiadł wynosi bowiem ok.10 km. O tym, że oskarżony M. S. zdołał przekonać Z. O., że za określoną kwotę dostarczy mu dokument w postaci prawa jazdy świadczą zeznania R. G. (k.385, k.646-649, k.7714 akt sprawy), J. K. (k.866-868, k.7726 akt sprawy), G. O. (k.67-70 akt sprawy), A. S. (1) (k.85-88, 1958-1967 akt sprawy), wyjaśnienia oskarżonego K. M. (k.3953-3955, k.4012-4019 akt sprawy).

Z tego względu z opisu czynu jako miejsce popełnienia przestępstwa została wyeliminowana miejscowość K., gdzie 19 sierpnia 2014r. pokrzywdzony wsiadł do samochodu oskarżonych. Nadto wskazać należy, że oskarżonemu przypisano zbrodnię zabójstwa, które miało miejsce 19 sierpnia 2014r. a zatem brak jest podstaw do przyjęcia, że czas popełnienia przestępstwa winien również obejmować dzień 18 sierpnia 2014r., kiedy to doszło do wykopania dołu, w którym następnie zakopano pokrzywdzonego. Mimo bowiem, że jest to istotny element stanu faktycznego, to jednak nie jest znamieniem czynu przypisanego oskarżonemu. Idąc tym tropem należałoby również umieścić w opisie czynu wszystkie inne zachowania oskarżonego poprzedzające zabójstwo, np. datę i miejsce zakupu wapna, którym

posypano pokrzywdzonego po wrzuceniu go do dołu. Zbędnym w opisie czynu było również wskazanie na miejscowość G. i opis samochodu wypożyczonego tam, którym sprawcy zawieźli pokrzywdzonego na miejsce zabójstwa, również i to zdarzenie miało miejsce 18 sierpnia 2014r. Z uwagi na brak podstaw do przyjęcia, że doszło do popełnienia przestępstwa z art.189 § 1 kk, zbędnym było zawieranie w opisie czynu okoliczności, że pokrzywdzonego wieziono z miejsca jego zamieszkania. Dla istoty czynu przypisanego oskarżonemu K. M. w omawianym punkcie wyroku zbędnym było wskazanie, że dół, w którym złożono pokrzywdzonego został wykopany dzień wcześniej, dlatego Sąd odwoławczy również i ten element opisu pominął w przypisanym zarzucie. Wobec powyższego z kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu K. M. Sąd odwoławczy wyeliminował przepisy art.189 § 1 kk, art.11 § 2 kk i art.12 kk.

Trafnie Sąd Okręgowy ustalił, że również i oskarżony K. M. działał w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia Z. O., nie zaś w zamiarze ewentualnym, jak zarzucił oskarżyciel publiczny w akcie oskarżenia. Kwestia ta nie jest wprost przedmiotem zarzutów apelacyjnych, co zwalnia Sąd odwoławczy od czynienia szerszych rozważań w tym zakresie. W ocenie Sądu Apelacyjnego brak jest jednak podstaw do przyjęcia, że oskarżony K. M. działał w wyniku motywacji zasługującej na szczególne potępienie. Nie budzi wątpliwość Sądu II instancji, że oskarżony ten otrzymał po zabójstwie od współoskarżonego M. S. kwotę 20.000 zł. Nie jest to jednak równoznaczne z działaniem

w wyniku motywacji zasługującej na szczególne potępienie. Wprawdzie przyjął wskazaną kwotę ale brak jest podstaw do uznania aby od niej warunkował swój udział w zbrodni, że zabił po to by wzbogacić się na Z. O.. Poczynione przez Sąd I instancji (będące w istocie bezsporne) ustalenie, że oskarżony otrzymał wynagrodzenie za udział w zabójstwie, co może stanowić okoliczność obciążającą przy wymiarze kary, nie uzasadnia jednak samo w sobie przypisania kwalifikowanej formy zabójstwa określonej w art.148 § 2 pkt 3 kpk. Wskazać w tym miejscu należy, że w ocenie Sądu Apelacyjnego nie sposób dociec dlaczego tożsama kwalifikacja prawna jak w odniesieniu do oskarżonego M. S., tj. dokonanie zabójstwa ze szczególnym okrucieństwem nie została przyjęta zarówno przez oskarżyciela publicznego, jak i przez Sąd Okręgowy wobec oskarżonego K. M.. Prokurator zarzucił mu działanie z zamiarem ewentualnym, w pełni trafnie zmienionym przez Sąd Okręgowy na działanie z zamiarem bezpośrednim dzielając nietrafny – w ocenie Sądu Apelacyjnego – pogląd o działaniu oskarżonego w wyniku motywacji zasługującej na szczególne potępienie. Tymczasem przecież obaj oskarżeni działając wspólnie i w porozumieniu zaatakowali pokrzywdzonego w sposób opisany w przypisanym im zarzucie, żywego jeszcze wrzucili do dołu posypali wapnem i zakopali, gdzie zmarł na skutek uduszenia. Sąd II instancji nie mógł skorygować tej kwalifikacji prawnej czynu w toku postępowania odwoławczego z uwagi na zakaz reformationis in peius określony w przepisie art.434 § 1 kpk. Żadna bowiem z apelacji wywiedziona na niekorzyść



oskarżonych, w szczególności oskarżonego K. M. nie zawierała zarzutu w omawianym zakresie. Zgodnie natomiast ze wskazaną wyżej zasadą, Sąd odwoławczy może orzec na niekorzyść oskarżonego jedynie wówczas, gdy wniesiono na jego niekorzyść środek odwoławczy oraz w granicach zaskarżenia (art.434 § 1 pkt 1 i 2 kpk). Poczynienie przez Sąd odwoławczy ustaleń o działaniu oskarżonego ze szczególnym okrucieństwem niewątpliwie byłoby orzekaniem na jego niekorzyść.

Dokonane zmiany i przyjęta kwalifikacja prawna czynu nie skutkowały jednak złagodzeniem kary orzeczonej wobec oskarżonego. Podniesiony w apelacji jego obrońcy zarzut rażącej surowości kary nie został zatem uznany za trafny.

Sąd Apelacyjny nie podziela poglądu skarżącego, że z opinii biegłych dotyczących stanu zdrowia psychicznego oskarżonego wynikają okoliczności, które winny działać łagodząco na wymiar kary. Wręcz przeciwnie, w opinii sądowo – psychiatrycznej stwierdzono (k.8083-8086 akt sprawy), że oskarżony K. M. jest impulsywny i lekceważący normy; ma nadto dys socjalną osobowość. Biegła psycholog natomiast stwierdziła u oskarżonego osobowość antyspołeczną, niepanowanie nad emocjami w stosunku do innych, impulsywne wyrażanie gniewu, problem z podporządkowaniem się normom społecznym i prawnym (k.7816-7822 akt sprawy). Jak już wskazano w niniejszym uzasadnieniu, brak jest podstaw do kwestionowania wiarygodności i prawidłowości przeprowadzenia tych opinii. Wobec powyższego ponowne podnoszenie w tej

części apelacji, że Sąd I instancji oddalił wnioski dowodowe w tym zakresie nie może przynieść oczekiwanych przez skarżącego rezultatów. Podobnie jak odwoływanie się do opinii psychologicznej i powoływanie orzeczeń dotyczących spraw, w których u oskarżonego stwierdzono ograniczoną w stopniu znacznym poczytalność. U oskarżonego K. M. nie stwierdzono bowiem ograniczonej poczytalności, tym bardziej w stopniu znacznym. Sąd przy wymiarze kary uwzględnił jako okoliczność łagodzącą, że oskarżony przyznał się do winy na pewnym etapie postępowania i złożył wyjaśnienia które w części przyczyniły się do wyjaśnienia sprawy, w szczególności do odnalezienia zwłok Z. O. (str.111uzasadnienia wyroku). Nie sposób jednak przecenić podnoszonej przez apelującego okoliczności przyznania się do winy, skoro – jak podał sam skarżący (str.20 apelacji), oskarżony uznał swą winę w pomocnictwie do zabójstwa, nie zaś w zabójstwie, które mu przypisano. Sąd Okręgowy trafnie również wziął pod uwagę okoliczności obciążające (str.110 uzasadnienia wyroku, których skarżący zdaje się nie dostrzegać). Podkreślenia wymaga, że wprawdzie oskarżony K. M. kierował się inną motywacją niż oskarżony S., to jednak nie zawahał się wziąć udziału w zabójstwie, nie tylko bezpośrednio, ale również w czynnościach, rzec by można, przygotowawczych. Wykopał bowiem na polecenie oskarżonego M. S. dół, w którym złożono pokrzywdzonego (wcześniej pozyskując łopate, którą się posłużył), brał udział w zakupie wapna, którym go posypano. Brał też również

bezpośredni udział w wypożyczeniu samochodu, którym zawieszono pokrzywdzonego na miejsce zabójstwa. Nie sposób również pominąć przy wymiarze kary uprzedniej wielokrotnej karalności oskarżonego (k.11886-11887 akt sprawy), w tym kilkakrotnie za groźby karalne a nadto za popełnione z użyciem przemocy przestępstwo z art.197 § 1 kk (k.6702-6703 akt sprawy).

Mając na względzie sądowe dyrektywy wymiaru kary określone w art.53 kk oraz wszystkie okoliczności łagodzące i obciążające dotyczące oskarżonego K. M. Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu Okręgowego, że karą sprawiedliwą w stosunku do tego oskarżonego będzie kara dożywotniego pozbawienia wolności. Karę tą, najsurowszą z przewidzianych w Kodeksie karnym należy orzec, gdy pozwala na to odpowiednio wysoki stopień winy oraz przekonanie, że żadna inna kara nie spełniłaby celów kary określonych w art.53 § 1 kk. Winna być orzekana w stosunku do przestępstw charakteryzujących się określoną wyjątkowością na tle innych przestępstw tego samego typu przy uznaniu, że uzasadniają ją określone w art.53 § 2 kk okoliczności mające znaczenie dla wymiaru kary. Innymi słowy – za orzeczeniem kary dożywotniego pozbawienia wolności winny przemawiać zarówno okoliczności przedmiotowe jak i podmiotowe popełnionej zbrodni. W ocenie Sądu Apelacyjnego, w odniesieniu do oskarżonego K. M., zarówno okoliczności podmiotowe, jak i przedmiotowe w pełni uzasadniają wymierzenie kary najsurowszej spośród przewidzianych w Kodeksie karnym,

czyn ten bowiem został popełniony w szczególnie obciążających okolicznościach, oskarżony wykazał się najwyższym możliwym stopniem demoralizacji a stosowane dotychczas wobec niego kary o charakterze resocjalizacyjnym nie odniosły oczekiwanego rezultatu. Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że oskarżony K. M. nie tylko był karany przed popełnieniem przypisanej mu zbrodni (ostatni w tym okresie wyrok uprawomocnił się nieco ponad 5 miesięcy przed dokonaniem zabójstwa Z. O., a zbrodni tej dopuścił się w okresie próby określonym tym wyrokiem), ale był również kilkakrotnie karany już po 19 sierpnia 2014r. Powyższe okoliczności dają – w ocenie Sądu Apelacyjnego – podstawę do uznania, że przebywanie oskarżonego K. M. na wolności stanowiłoby permanentne zagrożenie dla porządku prawnego i dla społeczeństwa. Sąd odwoławczy w pełni podziela stanowisko prezentowane w orzecznictwie sądów powszechnych, że jeżeli w sprawie brak jest okoliczności łagodzących, lub mają one niewielką wagę wobec ustalonych okoliczności obciążających, przy jednoczesnych społecznych właściwościach sprawcy nakazuje uznać, że tylko kara dożywotniego pozbawienia wolności jest w stanie uchronić przed nim społeczeństwo (wyroki: Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 13 kwietnia 2011r. w sprawie II AKa 59/11, Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 8 lipca 1998r. w sprawie II AKa 119/98 i z 16 stycznia 2019r. w sprawie II AKa 245/18, Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 14 listopada 2012r. w sprawie II AKa 279/12, Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 8 marca 2012r. w sprawie II AKa 19/12, Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 22 listopada

2017r. w sprawie II AKa 323/17).  
W ocenie Sądu Apelacyjnego wymierzona oskarżonemu kara dożywotniego pozbawienia wolności jest adekwatna do najwyższego z możliwych stopnia jego winy, odpowiada równie wysokiemu stopniowi społecznej szkodliwości przypisanego mu czynu i tylko ona może spełnić cele w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, jak i cele zapobiegawcze i represyjne, bowiem na oddziaływania wychowawcze wobec oskarżonego nie ma już żadnych szans. Tylko zatem tak orzeczona kara będzie karą sprawiedliwą.

***Apelacja pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej G. O.***

***Ad.1*** Aprobaty Sądu odwoławczego nie zyskał zarzut rażącej niewspółmierności środka kompensacyjnego orzeczonego na rzecz oskarżycielki posiłkowej G. O.. Żądana bowiem kwota zadośćuczynienia w wysokości 200.000 zł. nie znajduje uzasadnienia. Odnosząc się do argumentów przedstawionych przez apelującego wskazać należy, że niewątpliwie oskarżycielka posiłkowa G. O. na skutek zbrodni popełnionej przez oskarżonych M. S. i K. M. straciła brata. Fakt ten oraz okoliczności w jakich poniósł śmierć uzasadniają zasądzenie zadośćuczynienia od sprawców zabójstwa w określonej przez Sąd I instancji wysokości 100.000 zł. Zarówno w toku postępowania przed Sądem I instancji, jak i we wniesionym środku odwoławczym nie ustalono okoliczności, które w realiach tej sprawy uzasadniałyby zasądzenie zadośćuczynienia w dwukrotnie wyższej kwocie. Nie bagatelizując

w najmniejszym choćby stopniu krzywdy związanej ze śmiercią brata wskazać należy, że relacje jakie panowały między pokrzywdzonym Z. O. a jego rodzeństwem, w tym oskarżycielką posiłkową G. O. nie były wyjątkowo serdeczne i bliskie, co – w ocenie Sądu odwoławczego - ma wpływ na wysokość zasądzonego zadośćuczynienia. W realiach rozpoznawanej sprawy nie sposób bowiem uznać aby G. O. doznała ponadprzeciętnego wstrząsu psychicznego związanego ze śmiercią brata, co mogłoby uzasadniać zasądzenie zadośćuczynienia w żądanej wysokości. Podkreślenia bowiem wymaga, że w przypadku śmierci pokrzywdzonego, zasądzając zadośćuczynienie Sąd ocenia krzywdę osób najbliższych wnoszących o jego zasądzenie, nie zaś bezpośrednio pokrzywdzonego przestępstwem którego krzywda jest przecież niepowetowana – utracił życie na skutek popełnienia na jego szkodę przestępstwa. W sprawie przesłuchiwani byli zarówno członkowie rodziny Z. O. (w tym żyjące rodzeństwo), jak i sąsiedzi i znajomi, którzy również wypowiedali się o relacjach rodzinnych pokrzywdzonego. Z zeznań tych wyłania się jednoznaczny obraz, że nie były one nadmiernie bliskie, a niektórzy z członków najbliższej rodziny praktycznie w ogóle nie utrzymywali z nim kontaktu (zeznania świadków: B. B. - k.8771-8775 akt sprawy, A. D. - k.2137-2138 akt sprawy, J. G. - k.96-99 akt sprawy, M. G. (1) - k.3142-3143, k.7770-7772 akt sprawy, S. G. – k.7714v-7715 akt sprawy, J. G. (1) - k.2128-2130 akt sprawy, C. T. - k.2124-2125 akt sprawy), czemu sami nie przeczyli (zeznania świadków: D. C. – siostry pokrzywdzonego – k.783v

akt sprawy, E. C. – szwagra - k.784v akt sprawy, S. O. – brata - k.780-781, k.782v akt sprawy, W. O. – brata - k.293 akt sprawy, A. Z. – byłego szwagra - k.1146-1147akt sprawy, K. Ż. – siostrzeńca - k.2383 akt sprawy). Wiedzę o tym, że Z. O. nie lubi się z rodziną posiadał również oskarżony M. S.(k.3526-3530 akt sprawy). W istocie stosunkowo najczęściej kontaktowała się z nim siostra – G. O. ale – jak zeznali sąsiedzi – najczęściej Z. O. przebywał wśród znajomych i sąsiadów, również w święta. Tuż przed śmiercią doszło również do scysji a nawet rękoczynów z oskarżycielką posiłkową i jej córką, kiedy dotarła do nich wiadomość, że niebawem – we wrześniu 2014r. Z. O. zamierza zawrzeć związek małżeński z dużo młodszą od siebie kobietą, co wiązałoby się z perspektywą zmian własnościowych w zakresie nieruchomości pokrzywdzonego (zeznania świadka J. B. - k.1342-1343 akt sprawy, J. G. - k.665-670, k.7712v-7714 akt sprawy, A. S. (1)- k.1958 – 1967 akt sprawy, A. Z. (1) – k.114-115, k.762-765 akt sprawy, samej oskarżycielki posiłkowej G. O. - k.67-70, k.7972-7973 akt sprawy). Wskazać również godzi się, że poszukiwania pokrzywdzonego rozpoczęła jego niedoszła żona A. S. (1) (jej zeznania - k.2619-2620 akt sprawy) a rodzina o zaginięciu pokrzywdzonego dowiedziała się od jego sąsiadów, którzy zadzwonili do jego siostrzeńca – K. Ż. informując o zaginięciu i prosząc aby rodzina się tym zainteresowała (jego zeznania – k.2383 akt sprawy). Na marginesie, gdyż nie jest to kluczowa sprawa w zakresie omawianego żądania apelacji, wskazać godzi się, że jak wynika z zeznań znajomej pokrzywdzonego – świadka M. G.

(1) (k.3142-3143 akt sprawy), to właśnie K. Ż. (syna zmarłej siostry) Z. O. zamierzał ustanowić swoim spadkobiercą; oczywiście zanim postanowił się ożenić z A. S. (1), która nie ukrywała że perspektywa pozyskania majątku Z. O. zdecydowała o zamiarze poślubienia go (jej zeznania - k.1958 – 1967 akt sprawy). Skarżący w przedstawionej argumentacji nie zdołał przekonać Sądu odwoławczego, że zasądzone zadośćuczynienie jest rażąco niewspółmiernie niskie. Z uwagi na fakt, że zadośćuczynienie o jakim mowa w art.46 § 1 kk stanowi środek kompensacyjny a nie środek karny, przy określaniu jego wysokości zastosowanie mają przepisy prawa cywilnego. Warto zatem wskazać na pogląd Sądu Najwyższego zawarty w wyroku z 30 stycznia 2019r. w sprawie V KK 25/19, który Sąd Apelacyjny orzekający w przedmiotowej sprawie podziela, że "odpowiednie" zadośćuczynienie to taka kwota, która ma charakter kompensacyjny (a więc musi przedstawiać odczuwalną wartość ekonomiczną) dla osoby domagającej się zadośćuczynienia, odzwierciedlać rozmiar doznanej przez nią krzywdy. Równocześnie jednak wysokość przyznanego zadośćuczynienia powinna być utrzymana w granicach odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa, choć ta przesłanka ma jedynie charakter pomocniczy. W ocenie Sądu Apelacyjnego zasądzona kwota 100.000 zł. spełnia wszystkie wskazane wyżej kryteria. Odpowiada krzywdzie oskarżycielki posiłkowej, z pewnością stanowi dla niej odczuwalną wartość (oskarżycielka posiłkowa ubiegała się wyznaczenia pełnomocnika z urzędu z uwagi na sytuację



finansową - k.11137 – 11140, k.11176 akt sprawy), odpowiada również aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa.

**Ad. 2** Brak jest podstaw prawnych do zwrotu oskarżycielce posiłkowej G. O. w postępowaniu karnym nieruchomości należącej do pokrzywdzonego Z. O.. Sam skarżący nie wskazał określonej w przepisach karnych konkretnej podstawy zgłoszonego żądania wskazując jedynie na względy sprawiedliwościowe (str.3 apelacji). W ocenie Sądu Apelacyjnego winno to być przedmiotem postępowania spadkowego, oskarżycielka posiłkowa nie jest jedyną spadkobierczynią zmarłego Z. O.; żyją bowiem również jeszcze jego bracia oraz syn zmarłej siostry. Mimo braku orzeczenia w postulowanym przez skarżącego zakresie prawny interes spadkobierców Z. O. jest zabezpieczony. Choć formalnie właścicielem nieruchomości jest nadal A. K., jednak ciąży na nim (co wynika choćby z apelacji wniesionej przez jego obrońcę) zakaz jej zbywania. W świetle ujawnionych w sprawie okoliczności towarzyszących podpisaniu aktu notarialnego 14 sierpnia 2014r., uniewinnienie A. K. od zarzutu przywłaszczenia mienia na szkodę Z. O. nie będzie stało na przeszkodzie uregulowaniu prawnemu pozostałej po nim nieruchomości.

**Apelacja oskarżycielki  
posiłkowej G. O.**

**Ad.1** Aprobaty Sądu odwoławczego nie zyskały zarzuty rażącej niewspółmierności kar orzeczonych wobec oskarżonych: T. M., W. W. i M. K.. Niezależnie od tego, że zmiana kwalifikacji

prawnej przypisanych im czynów skutkowało obniżeniem orzeczonych wobec nich kar pozbawienia wolności, wskazać należy, że nie może przynieść oczekiwanego przez skarżącą rezultatu odwoływanie się do działania tych oskarżonych „kosztem osoby i życia pokrzywdzonego” (str.2 apelacji). Wskazani oskarżeni nie ponoszą bowiem odpowiedzialności za śmierć Z. O.; brak jest również podstaw do uznania, że popełniając przypisane im przestępstwa o zamiarze jego zabójstwa wiedzieli. Podkreślenia bowiem wymaga, że doszło do niego już po podpisaniu aktu notarialnego. Brak jest jednocześnie podstaw do uznania, że oskarżony M. S. wyjawiał tym oskarżonym w jaki sposób ma zamiar ukryć przed Z. O. fakt zawarcia umowy pożyczki pod zastaw jego nieruchomości. Przy wymiarze kary Sąd I instancji wziął pod uwagę wszystkie okoliczności mające wpływ na jej wysokość, a wymienione w apelacji (str.4) i przydał im należyłą wagę.

Wobec uniewinnienia A. K. – za z gruntu chybiony uznać należy zarzut rażącej niewspółmierności kary wobec niego orzeczonej. Zwalnia to Sąd odwoławczy od dalszych rozważań w tym zakresie.

**Ad.2** Aprobata Sądu odwoławczego zyskał zawarty w omawianej apelacji zarzut związany z nieorzeczeniem wobec oskarżonego M. S. zastrzeżenia polegającego na ograniczeniu mu możliwości ubiegania się o warunkowe przedterminowe zwolnienie.

Sąd orzekając wymiar kary, może w szczególnie uzasadnionych wypadkach wprowadzić jako przesłanki warunkowego zwolnienia

potrzeby w zakresie innych celów kary, a w szczególności w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa i zadośćuczynienia społecznemu poczuciu sprawiedliwości. O wyznaczeniu dłuższych okresów odbywania kary przed możliwym terminem zastosowania warunkowego przedterminowego zwolnienia, niż okresy określone w art.78 kk, decydować powinien przede wszystkim charakter popełnionego przestępstwa i konieczność zaspokojenia w wyroku społecznego poczucia sprawiedliwości. Sąd Apelacyjny wyznaczając surowsze kryteria ograniczające prawo do ubiegania się o warunkowe przedterminowe zwolnienie (odbycie 40 lat kary pozbawienia wolności) uznał, że spełnione są ku temu przesłanki oraz nie pozostaje to w sprzeczności z zasadą humanitaryzmu określoną w art. 3 kpk. Biorąc pod uwagę wiek oskarżonego oraz wymiar okresu rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie zaliczonej na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności (pkt. XVII zaskarżonego orzeczenia), w ocenie Sądu Apelacyjnego zastosowane obostrzenie w ubieganiu się o warunkowe przedterminowe zwolnienie nie spowoduje, że dobrodziejstwo to będzie dla oskarżonego nieosiągalne, będzie miał on bowiem wówczas około 70 lat. Jeżeli zatem w okresie izolacji więziennej jego zachowanie pozwoli na ukształtowanie pozytywnej prognozy kryminologicznej, będzie on mógł skorzystać z dobrodziejstwa warunkowego przedterminowego zwolnienia. W ocenie Sądu Apelacyjnego, motywacja działania oskarżonego M. S., tj. uniemożliwienie ujawnienia tego, że celem pozyskania kwoty około

200.000 zł. doprowadził do pozbawienia Z. O. jego własności, bez żadnych skrupułów zaplanował, a dokonał wspólnie z innym współsprawcą zbrodni zabójstwa trafnie zakwalifikowanego jako dokonanego ze szczególnym okrucieństwem, uzasadnia zastosowanie wobec tego oskarżonego art.77 § 2 kk. Nie bez znaczenia dla oceny zasadności zastosowania omawianej instytucji jest to, że oskarżony M. S. aby w sposób maksymalny utrudnić powiązanie go z popełnioną zbrodnią, skłonił współoskarżonego K. M. do wypożyczenia samochodu celem przewiezienia pokrzywdzonego na miejsce zbrodni, czy też do wykopania dołu, do którego wrzucili pokrzywdzonego.

Wskazane wyżej okoliczności – w ocenie Sądu Apelacyjnego - nie znajdują natomiast zastosowania w odniesieniu do oskarżonego K. M.. Choć bowiem okoliczności popełnienia przez niego przypisanej mu zbrodni, biorąc pod uwagę sądowe dyrektywy wymiaru kary w pełni uzasadniają – o czym już była mowa w niniejszym uzasadnieniu - wymierzenie kary dożywotniego pozbawienia wolności, to jednak stopień zdemoralizowania oskarżonego, a tym samym przewidywana wobec niego prognoza kryminologiczna odróżnia go zdecydowanie od współoskarżonego M. S.. Podkreślenia wymaga znacząca różnica w ocenie zachowania obu sprawców zabójstwa. Choć bowiem obaj wspólnie i w porozumieniu dokonali zbrodni, wspólnie również wykonali czynności poprzedzające takie jak: wykopanie dołu, zakup wapna, wypożyczenie samochodu , zawiezenie pokrzywdzonego na

miejsce zbrodni to jednak jej inicjatorem był oskarżony M. S.. To on miał interes w tym aby Z. O. nie dowiedział się o zawarciu rzekomo w jego imieniu umowy pożyczki pod zastaw jego nieruchomości, gdyż to oskarżony M. S. przejął kwotę pożyczki. Wprawdzie oskarżony K. M. otrzymał od M. S. wynagrodzenie za współudział w zbrodni, ale brak po jego stronie tego szczególnego zabarwienia motywacji z jaką działał M. S., co skutkowało zmianą kwalifikacji prawnej czynu mu przypisanego (a zatem argument apelacji w tym zakresie nie może zostać uznany za trafny). Wskazane okoliczności powodują, że oskarżeni nie mogą zostać potraktowani jednakowo przy określaniu środków reakcji karnej. Chybiona jest również argumentacja wskazująca na wielokrotne przyjeżdżanie do pokrzywdzonego i wywieranie na nim nacisku; oskarżony K. M. nie podejmował bowiem takich zachowań.

Obaj zasłużyli na kary dożywotniego pozbawienia wolności ale właśnie opisany wyżej brak tego szczególnego zabarwienia w motywacji działania oskarżonego K. M. powoduje, że Sąd Apelacyjny nie uznał za słuszny wniosek apelacji o zastosowanie wobec niego art.77 § 2 kk. Do kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu zarówno przez Sąd I instancji, jak i przez Sąd Apelacyjny, Sąd II instancji odwoływał się już w niniejszym uzasadnieniu. Podkreślenia wymaga, że okres po którym skazany na karę dożywotniego pozbawienia wolności może ubiegać się o warunkowe przedterminowe zwolnienie co do zasady jest dość długi, bo wymaga odbycia 25 lat kary. W ocenie Sądu Apelacyjnego, biorąc pod uwagę

wskazane wyżej okoliczności, jest to kara sprawiedliwa, nie wymagająca dodatkowych obostrzeń.

**Apelacja obrońcy oskarżonego M. S.**

**Ad. I.** Aprobaty Sądu Apelacyjnego nie zyskały zarzuty apelacji obrońcy oskarżonego M. S. związane z obrazą art.7 kpk, art.4 kpk i art.410 kpk.

Na wstępie podkreślenia wymaga, że Sąd Apelacyjny w pełni podziela przedstawione na str.5 apelacji poglądy Sądu Najwyższego o wymogach jakie winna spełniać dokonana przez sąd ocena dowodów aby mogła zostać uznana za swobodną, zgodną z dyrektywami określonymi w art.7 kpk. Wprawdzie uzasadnienie zaskarżonego wyroku odbiega od standardów jakie winny cechować pisemne motywy orzeczenia, to jednak w zasadniczej dla kwestii odpowiedzialności karnej oskarżonego M. S. części, w szczególności związanej z zabójstwem Z. O. w sposób dostateczny spełnia wymogi art.424 kpk pozwalając prześledzić tok rozumowania Sądu I instancji.

Odnosząc się do zarzutu obrazy art.4 kpk, Sąd Apelacyjny odwołuje się do poczynionych już w niniejszym uzasadnieniu rozważań dotyczących obrazy zasady obiektywizmu unormowanej w tym przepisie. Również i w omawianej apelacji skarżąca nie wykazała w czym upatruje braku obiektywizmu Sądu I instancji, co zwalnia Sąd odwoławczy od dalszych rozważań w tym zakresie.

Skutku oczekiwanego przez skarżącą nie może przynieść kwestionowanie wiarygodności wyjaśnień oskarżonego M. S. tylko na tej podstawie, że

zostały złożone w postępowaniu przygotowawczym. Wiarygodność dowodu nie wynika bowiem sama w sobie z etapu postępowania, na którym został przeprowadzony a wynika ze swobodnej jego oceny dokonanej przez Sąd, na co Sąd odwoławczy wskazywał już w niniejszym uzasadnieniu omawiając apelację obrońcy oskarżonego W. W.; podobnie jak do zarzutu nieobecności obrońcy podczas przesłuchania podejrzanego, która to okoliczność sama w sobie nie może skutkować, że wyjaśnienia jego są niewiarygodne. Skarżąca nie wykazała aby wyjaśnienia oskarżonego M. S. uznane przez Sąd Okręgowy za wiarygodne zostały złożone w warunkach wyłączających swobodę wypowiedzi. Na marginesie zatem jedynie wskazać należy, że w toku postępowania przygotowawczego oskarżony M. S. składał wyjaśnienia również w obecności obrońcy (np. k.3065 akt sprawy). Nie ma racji skarżąca kwestionując prawidłowość stanowiska Sądu I instancji, że wyjaśnienia oskarżonego, które nie zostały przez Sąd Okręgowy uznane za wiarygodne nakierowane były na umniejszenie swojej odpowiedzialności lub przerzucenie winy na inne osoby. Sąd Apelacyjny w pełni podziela pogląd Sądu I instancji w tym zakresie dostrzegając mnogość wersji jakie w swoich wyjaśnieniach przedstawiał oskarżony w związku z postawionym mu zarzutem zabójstwa Z. O.. I tak:

**1.** w jednych z pierwszych wyjaśnień oskarżony M. S. podał ogólnie, że po podpisaniu aktu notarialnego 14 sierpnia 2014r. A. K. powiedział mu, że ma się nie martwić Z. O. bo on to załatwi (k.3065-3068 akt sprawy)

**2.** w czasie kolejnego przesłuchania podał, że A. K. zlecał jakimś ludziom „załatwienie” Z. O. za 20.000 Euro wskazując na T. O. jako osobę, której A. K. zlecił zabójstwo Z. O. (k.3526-3530 akt sprawy),

**3.** następnie wyjaśnił, że A. K. zlecił zabójstwo Z. O. wskazując jako wykonawcę niejakiego W. płacąc mu za to 20.000 Euro a oskarżony M. S. miał sobie kogoś dobrać i wybrał oskarżonego K. M. i przekazał mu za to 40.000 zł. Podał, że nie brał udziału w zabójstwie ale jechał na miejsce zbrodni za sprawcami swoim samochodem a czynności, które – zgodnie z ustaleniami sądu podejmował oskarżony M. S.– według jego wersji podejmował niejaki P. (k.3814-3815v akt sprawy),

**4.** w kolejnych wyjaśnieniach podał, że był przy wypożyczeniu samochodu i był przy zabieraniu Z. O., widział kopanie dołu dzień wcześniej a w dniu zabójstwa widział jak sypali do dołu wapno. Dół kopał K. M., obok stał P.. Następnie dnia dojechał tam jak już było po zabójstwie (powiedział mu P.), widział krew na ścieżce Któryś z nich sypał wapno do dołu. Ciała nie widział, któryś z nich coś robił z łopatą przy dole (k.3931-3933 akt sprawy),

**5.** w wyjaśnieniach znajdujących się na k.3966-3968 akt sprawy wyjaśnił, że na zlecenie A. K., doszło do spotkania z P. i T. O., 40.000 miał dostać on a 20.000 Euro - P.,

**6.** w kolejnych wyjaśnieniach podał, że A. K. dawał zlecenie na zabójstwo Z. O. w obecności K. M., który się zgodził i powiedział że już to kiedyś robił z A. G. (1) (obecnie



(...)). Uzgodnili 40.000 za zabójstwo (k.3987-3992 akt sprawy)

7. w kolejnych wyjaśnieniach podał, że zabójstwa dokonał A. K. z K. M. (k.4205-4207 akt sprawy).

8. w toku eksperymentu procesowego podał, że oskarżony K. M. sam dokonał zabójstwa Z. O. pokazał też gdzie spalili ubrania K. M. i buty M. S., dowód i kartę do bankomatu Z. O. (miał to zrobić K. M.). Na ścieżce widział krew. Po wejściu do lasu zobaczył jak K. M. stał w dole i uderzał łopatą i kazał mu przynieść wapno ale odmówił i K. M. sam przyniósł wapno i posypał ścieżkę (k.4463-4465 akt sprawy),

9. w kolejnych wyjaśnieniach podał, że ani on ani oskarżony K. M. nie zabili Z. O., gdyż zrobił to niejaki K. z S. – P. (k.7692v-7695v akt sprawy),

10. we wnioskach dowodowych z 19 marca 2018r. oraz w toku rozprawy odwoławczej (k.12080 akt sprawy) oskarżony M. S. wskazywał, że zabójstwa Z. O. dokonali A. W. i W. W. (2) (w dalszych wnioskach dowodowych co do tych osób podawał, że mieli oni potwierdzić, że oskarżony w czasie zbrodni był w zupełnie innym miejscu (wniosek z 28 grudnia 2018r.). Wskazać należy, że W. W. (2) zmarł (...) (akt zgonu – k.9671-9672 akt sprawy).

Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że w akcie oskarżenia A. K. nie postawiono zarzutu jakiegokolwiek udziału w zabójstwie Z. O..

Za całkowicie dowolne, niepoparte bowiem żadną argumentacją uznać należy stanowisko skarżącej, że treść początkowych wyjaśnień oskarżonego M. S. była ustalana z funkcjonariuszami Policji. Wskazał

miejsce zakopania ciała i tam się znalazło. Nie odnaleziono natomiast śladów zwłok w innym miejscu, które wskazał oskarżony jako miejsce zabójstw popełnionych przez inne osoby (k.4026-4073 akt sprawy).

Dowolne, nieoparte żadną argumentacją jest twierdzenie skarżącej, że wyjaśnienia K. M. obciążające oskarżonego M. S. są niewiarygodne. Podkreślenia wymaga, że od pewnego etapu wyjaśnienia oskarżonego K. M. były konsekwentne w zakresie przebiegu zabójstwa Z. O. oraz okoliczności je poprzedzających. Po początkowym nieprzyznawaniu się do udziału w zabójstwie (k.3916-3918, k.3946 akt sprawy), zmienił swoje wyjaśnienia i w kolejnych (k.3953-3955, k.4012-4019, k.4450-4453 akt sprawy) konsekwentnie opisywał przebieg wydarzeń, a jego wyjaśnienia w zasadniczym zrzębie posłużyły do ustalenia stanu faktycznego w zakresie czynu przypisanego oskarżonemu M. S. w pkt. I zaskarżonego wyroku. Z uwagi na fakt, że apelująca nie odnosi się szczegółowo do depozycji oskarżonego K. M. wskazując jedynie ogólnie na ich niewiarygodność, zwalnia to Sąd odwoławczy od szerszego ich analizowania i wystarczającym czyni odwołanie się do nich i ich oceny dokonanej przez Sąd I instancji. Wskazać jedynie w tym miejscu należy, że Sąd Apelacyjny w toku postępowania odwoławczego sanował uchybienie Sądu Okręgowego polegające na nieujawnieniu jednych ze złożonych w toku postępowania przygotowawczego przez K. M. wyjaśnień znajdujących się na k.3953-3955 akt sprawy. Do ich ujawnienia doszło na

rozprawie odwoławczej; oskarżony je podtrzymał (k.12073 akt sprawy).

Sąd odwoławczy w pełni aprobuje wskazane na str.3-4 apelacji poglądy prezentowane w orzecznictwie a dotyczące dowodu z pomówienia. Nie może to jednak przynieść oczekiwanego przez skarżącą rezultatu, gdyż ustalenia Sądu Okręgowego w zakresie czynu przypisanego oskarżonemu M. S. w pkt. I zaskarżonego wyroku poprzedzone zostały swobodną analizą dowodów. Choć nie jest ona szczególnie pogłębiona, to poszerzona o ocenę dowodów jakiej dokonał Sąd Apelacyjny po zapoznaniu się z całością akt sprawy pozwala na poczynienie niebudzących wątpliwości ustaleń co do udziału oskarżonego M. S. w zabójstwie Z. O.. Podkreślenia wymaga, że wprawdzie oskarżony (do czego miał pełne prawo wobec treści art.74 § 1 kpk) nie przyznał się do popełnienia tej zbrodni ale zgodna z dyrektywami określonymi w art.7 kpk swobodna ocena dowodów oparta na zasadzie logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego pozwoliła w sposób niebudzący wątpliwości na przypisanie mu winy. Wyjaśnienia oskarżonego K. M., które – jak wskazuje skarżąca (str.4 apelacji) – stanowiły podstawę ustaleń co do inspirującej roli oskarżonego M. S. w zabójstwie Z. O. znajdują potwierdzenie w przebiegu wydarzeń, również tych objętych przypisanym mu w pkt. II wyroku zarzutem. Podkreślenia bowiem wymaga, że to oskarżony M. S. miał interes w zabójstwie Z. O.. Po podpisaniu umowy, której zabezpieczeniem była nieruchomości pokrzywdzonego, szukał rozwiązania jak zataić przed nim ten fakt. W pełni

wiarygodne są zatem wyjaśnienia K. M., że to M. S. zaproponował mu udział w czynnościach, które ostatecznie zakończyły się zabójstwem Z. O.. Wskazać również godzi się, że potwierdzenia w obiektywnych dowodach nie znalazły twierdzenia skarżącej jakoby stan psychofizyczny oskarżonego K. M. nie pozwalał na złożenie swobodnych wyjaśnień w toku postępowania przygotowawczego.

Sąd Apelacyjny po dokonaniu oceny rozważań Sądu I instancji oraz po swobodnej ocenie dowodów przeprowadzonych w toku postępowania odwoławczego doszedł do przekonania, że wina oskarżonego M. S. w zakresie przypisanej mu zbrodni zabójstwa nie budzi wątpliwości. Poglądu tego nie były w stanie zmienić zeznania świadków, których w toku postępowania odwoławczego, na wniosek oskarżonego przesłuchał Sąd II instancji. Okoliczności na jakie świadkowie ci, zgodnie z jego wnioskiem, byli przesłuchiwani miały w zamyśle oskarżonego potwierdzić, że w czasie jaki ustalono jako czas śmierci pokrzywdzonego oraz czas bezpośrednio ją poprzedzający i po niej następujący oskarżony M. S. był w zupełnie innym miejscu. Odwołując się do wskazanych wyżej przedstawianych przez oskarżonego M. S. wersji wydarzeń związanych z tym zarzutem, jeżeli by przyjąć za wiarygodną relację oskarżonego przedstawioną przed Sądem odwoławczym to w tym czasie oskarżony musiałby być w różnych miejscach jednocześnie. Miałby bowiem nadzorować prace budowlane na terenie nieruchomości swoich rodziców, regulować należności za te prace,

poddawać się badaniu lekarskiemu, jeździć do sklepów z częściami samochodowymi a w końcu odebrać oskarżonego K. M. po dokonanej przez niego wraz z innymi współsprawcami (co do składu osobowego tej grupy oskarżony M. S. składał wyjaśnienia różnej treści) zbrodni i zawieźć go do G.. Narracja ta miała stanowić wytłumaczenie dla tych dowodów, które wskazywały w jakim czasie i w jakich miejscach zarówno przed zabójstwem, jak i po nim, logował się telefon oskarżonego. Niezależnie od tego, że taka wersja wydarzeń przedstawiona przez oskarżonego oraz tych świadków, którzy ją w potwierdzili (ocena tych zeznań znajduje się w rubryce 2.1.2 niniejszego uzasadnienia) w mniejszym lub większym stopniu jest sprzeczna z zasadami logicznego rozumowania, podkreślenia wymaga, że pozostaje w sprzeczności również z wyjaśnieniami samego oskarżonego M. S., które złożył w toku postępowania przygotowawczego. Oskarżony bowiem mimo, że konsekwentnie nie przyznawał się do tego aby brał bezpośredni udział w zabójstwie Z. O., to jednak w części swoich wyjaśnień podał, że był na miejscu zabójstwa, widział w dniu zabójstwa jak sprawcy (K. M. i niejaki P.) sypali do dołu wapno. Ciało wprawdzie nie widział ale któryś ze wskazanych mężczyzn coś robił z łopata przy dole (k.3931-3933 akt sprawy). W kolejnych wyjaśnieniach podał, że po wejściu do lasu zobaczył jak K. M. stał w dole i uderzał łopata i kazał mu przynieść wapno ale odmówił i K. M. sam przyniósł wapno i posypał ścieżkę (k.4463-4465 akt sprawy). Mówił o tym co rzekomo miało się stać na miejscu zabójstwa z dokumentami Z. O. (k.3814-3815v, k.3931-3933

akt sprawy). Opisywał też jak doszło do tego, że pokrzywdzony znalazł się w samochodzie, którym został zawieszony na miejsce zabójstwa, twierdząc, że on sam pojechał tam za sprawcami swoim samochodem (k.3966-3968 akt sprawy). Już zatem choćby te wyjaśnienia oskarżonego M. S. przeczą forsowanej przez niego w toku postępowania odwoławczego linii obrony, jakoby w tym czasie był w zupełnie innym miejscu. Wyjaśnienia oskarżonego M. S. co do tego, że 19 sierpnia 2014r. w godzinach przedpołudniowych, kiedy – jak wynika z dowodów zgromadzonych w sprawie – doszło do zabójstwa Z. O. przebywał on w innym miejscu, nie znalazły potwierdzenia w zeznaniach przesłuchanych na wniosek oskarżonego świadków: B. P., M. D., A. M., M. C., R. F.. Szczegółowa ocena wiarygodności ich zeznań znajduje się w rubryce 2.1.2. niniejszego uzasadnienia. Poza omówionymi wyżej dowodami wskazać należy na zeznania świadka M. S. (4), która w konsekwentnych (k.6234-6236, k.7871-7872 akt sprawy) zeznaniach potwierdziła opartą na relacji K. M. rolę M. S. w zabójstwie Z. O.. W ocenie Sądu Apelacyjnego zeznania te zasługują na walor wiarygodności. Świadek jest matką dzieci oskarżonego K. M. ale przebieg jej przesłuchania w toku postępowania przed Sądem I instancji nie pozwala na uznanie, że intencją jej zeznań było umniejszenie roli K. M. w zabójstwie Z. O.. Podkreślenia bowiem wymaga, że z protokołu jej przesłuchań (k.6234-6336, k.7871-7872 akt sprawy) ewidentnie wynika konflikt między nią a K. M.. Mimo posiadania wspólnego potomstwa odmawiała wyrażenia zgody na widzenia i połączenia

telefoniczne z K. M.. W toku rozprawy natomiast za obraźliwe zachowanie wobec niej oskarżony ten został ukarany karą porządkową. Nie sposób zatem uznać aby świadek składała niezgodne z prawdą zeznania w celu ochrony oskarżonego K. M. kosztem M. S.. Wskazać również w tym miejscu godzi się na zeznania świadka W. S., który konsekwentnie (k.5322-5323, k.9093 akt sprawy) zeznawał, że M. S. w czasie kiedy obaj byli pozbawieni wolności opowiadał mu o zabójstwie Z. O. twierdząc, że widział jak uderzył go K. M..

Nie bez znaczenia dla potwierdzenia winy oskarżonego M. S. w popełnieniu zbrodni zabójstwa Z. O. mają również inne dowody zgromadzone w sprawie, których wiarygodność nie została zakwestionowana w wywiedzionej apelacji. I tak z analizy połączeń telefonicznych tego oskarżonego (k.2560-2599 akt sprawy) wynika, że 19.08.2014r. jedno połączenie nastąpiło ok. godz. 8 a potem, między godz.9.19 a 11.53 wszystkie były przekierowywane na pocztę, co oznacza, że telefon był wyłączony; o 11.53 telefon oskarżonego zalogował się z ponownie w S. a następnie w innych miejscowościach. Oskarżony K. M. wyjaśnił (k.3953-3955 akt sprawy), że z pieniędzy otrzymanych od M. M. (1) uregulował zaległy czynsz, co potwierdza świadek M. B. (k.4904-4905 akt sprawy). Sam oskarżony M. S. wyjaśnił, że przekazywał pieniądze K. M. w obecności kobiety (k.3966-3968 akt sprawy). Wskazać należy, że tego samego dnia między godz. 19.45 a 22.42 telefon oskarżonego M. S. logował się w województwie (...), co potwierdza wyjaśnienia oskarżonego K. M., że w dniu zabójstwa, po jego dokonaniu, obaj

oskarżeni podjechali w okolice O. po samochód i wrócili około godz.22-23 (k.4012-4019 akt sprawy); potwierdzają to również logowania jego telefonu. Sam oskarżony M. S. potwierdził, że 19 sierpnia 2014r. był z K. M. w O. (k.3526-3530 akt sprawy). Wskazane wyżej okoliczności i dowody wspierają tezę o wiarygodności wyjaśnień oskarżonego K. M. w zakresie sprawstwa M. S.. W świetle wskazanych wyżej dowodów potwierdzających udział oskarżonego M. S. w zabójstwie Z. O. za niewiarygodne Sąd Apelacyjny uznał zeznania przesłuchanych w toku postępowania odwoławczego na wniosek oskarżonego świadków: A. S., J. S. (2) i M. S. (2). Szczegółowa ocena wiarygodności zeznań tych świadków znajduje się – jak już wyżej wskazano - w rubryce 2.1.2 niniejszego uzasadnienia.

Wobec powyższego, skutku oczekiwanego przez skarżącą nie może przynieść wskazanie, że na ciele ofiary i w miejscu gdzie dokonano zabójstwa nie znaleziono śladów oskarżonego M. S.. Podkreślenia również wymaga, że do ujawnienia zwłok doszło 18 grudnia 2015r. (k.6941 akt sprawy) a zatem po roku i 4 miesiącach od zabójstwa a sprawcy przed zakopaniem w dole posypali pokrzywdzonego wapnem.

Odwołując się do podnoszonej przez oskarżonego M. S. okoliczności uniewinnienia go od czynu zarzucanego mu w pkt. 3 aktu oskarżenia, wbrew stanowisku oskarżonego, świadczy ona tylko o tym, że brak jest dowodów na ustalenie, że zniszczył dowód Z. O., żadną miarą nie świadczy natomiast



sama w sobie o braku winy w zakresie zabójstwa Z. O..

Nie budzi wątpliwości Sądu odwoławczego zasadność uznania oskarżonego M. S. winnym co do zasady (zarówno bowiem jego opis jak i kwalifikacja prawna wymagała zmian, których dokonano w toku kontroli instancyjnej) popełnienia czynu przypisanego mu w pkt. II wyroku. Sam oskarżony przyznał, że brał udział w zdarzeniach opisanych w zarzutach (k.3066 akt sprawy); zarzuty zaś dotyczyły czynu przypisanego oskarżonemu w omawianym punkcie wyroku (k.3026 akt sprawy).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, w toku kontroli instancyjnej zmiany wymagał również opis i kwalifikacja prawna czynu przypisanego oskarżonemu w pkt. II zaskarżonego orzeczenia. Sąd Okręgowy w uzasadnieniu wyroku nie wykazał dlaczego za trafny przyjął określony w akcie oskarżenia czas popełnienia tego przestępstwa. Tymczasem z akt sprawy wynika, że w lipcu 2014r. oskarżony M. S. poznał pokrzywdzonego, ale nie od początku tej znajomości podejmował zachowania opisane w tym zarzucie. Analizując wyjaśnienia oskarżonych: W. W., T. M. i M. K. uznać należy, że działania te miały miejsce w sierpniu 2014r., choć nie sposób ustalićiennej daty początkowej. Szczegółowo Sąd odwoławczy odnosił się już do tej kwestii przy omawianiu apelacji wywiedzionej przez obrońcę oskarżonego W. W. i do poczynionych tam rozważań odwołuje się, nie widząc potrzeby ponownego przytaczania ich w tym miejscu. Niewątpliwie zakończyły się 14 sierpnia 2014r. – podpisaniem aktu notarialnego.

Żadnego uzasadnienia, również Sąd Okręgowy nie przedstawił argumentów za tym przemawiających, nie znajduje ustalenie, że do popełnienia tego przestępstwa doszło w K., stąd Sąd Apelacyjny wyeliminował je z opisu czynu.

Z uwagi na fakt, że brak jest podstaw do przyjęcia, że oskarżony A. K. dopuścił się przestępstwa przypisanego mu w pkt. IX zaskarżonego wyroku, do czego Sąd Apelacyjny szczegółowo odniesie się w dalszej części niniejszego uzasadnienia omawiając apelację wywiedzioną przez obrońcę tego oskarżonego, z opisu czynu przypisanego oskarżonemu M. S. wyeliminował dane A. K. zastępując je określeniem „ustalonej osoby”. Zmiany również wymagał opis czynu, skoro doszło do uniewinnienia oskarżonego A. K.. Wyeliminować również należało niepoparty jakimkolwiek zarzutem lub prawomocnym skazaniem zapis, że opisane w zarzucie dokumenty oskarżony pozyskał na skutek podrobienia podpisu Z. O. na wnioskach składanych do Urzędu Gminy T.. Niewątpliwie pozyskał opisane dokumenty ale brak jest podstaw do uznania, że w tym celu podrobił podpisy Z. O.. Nadto, dla spójności zarzutu i jego przejrzystości, opis czynu Sąd odwoławczy uzupełnił o „działanie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej”, skoro wprost taką korzyść wymieniono w końcowej części opisywanego zarzutu, a w sposób niebudzący wątpliwości wynika to z ustalonego stanu faktycznego. Niezależnie od tego, że oskarżony A. K. został uniewinniony od popełnienia przestępstwa na szkodę Z. O., zbędnym było zawieranie w opisie czynu informacji

kto wskazał Kancelarię Notarialną, w której doszło do podpisania umowy, stąd zapis ten został wyeliminowany z opisu czynu.

Z uwagi na zmianę kwalifikacji prawnej czynu i wyeliminowanie z niej art.284 § 1 kk w zw. z art.294 § 1 kk, brak było podstaw do uznania, że pokrzywdzonym tym przestępstwem był Z. O.. Przestępstwo z art.270 § 1 kk jest bowiem przestępstwem przeciwko wiarygodności dokumentów i owa wiarygodność jest przedmiotem ochrony, nie zaś osoba, której dokument został sfalszowany, o czym była już mowa w niniejszym uzasadnieniu przy omawianiu apelacji wywiezionej przez obrońcę oskarżonego W. W. i do poczynionych tam rozważań Sąd Apelacyjny odwołuje się, nie widząc potrzeby ponownego przytaczania ich w tym miejscu. Podobnie jak do poczynionych tam rozważań związanych z brakiem podstaw do zakwalifikowania czynu oskarżonego z art.271 § 1 kk z jednoczesnym istnieniem podstaw do przyjęcia kwalifikacji prawnej z art.272 § 1 kk. Zmiana kwalifikacji prawnej czynu poprzez wyeliminowanie z niej przestępstwa zagrożonego surowszą karą, skutkowało również obniżeniem orzeczonej kary. Mając na uwadze okoliczności sprawy oraz dyrektywy wymiaru kary określone w art.53 § 1 i 2 kk, Sąd Apelacyjny uznał, że karą je spełniającą będzie kara roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Z uwagi na treść art.88 kk, kara ta została w pełni zaabsorbowana przez orzeczoną wobec oskarżonego karę dożywotniego pozbawienia wolności.

Brak jest podstaw do zmiany wyroku w zakresie czynów przypisanych oskarżonemu M. S. w pkt. IV i V wyroku. Również w apelacji wywiedzionej na korzyść tego oskarżonego brak jest zarzutów odnoszących się stricte do tych czynów, choć wyrok został zaskarżony w całości w części skazującej. W tym zakresie wskazać zatem należy, że Sąd Okręgowy dokonał zgodnie z dyrektywami określonymi w art.7 kpk swobodnej, zgodnej z zasadami logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego oceny dowodów.

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w tym uzupełniony w toku postępowania odwoławczego w pełni pozwala na przypisanie oskarżonemu M. S. przywłaszczenia mienia na szkodę A. C. (pkt. IV wyroku). Również i w tym przypadku oskarżony wykorzystał łatwość manipulowania ludźmi i wykorzystywania ich do własnych celów. Po przesłuchaniu świadka A. C. w toku postępowania odwoławczego potwierdzona została wynikająca z akt sprawy pewna nieporadność świadka, mimo wykonywania przez niego zawodu lekarza. Akta sprawy wskazują w sposób nie budzący wątpliwości, że oskarżony korzystał z usług świadka jako lekarza. Sam pokrzywdzony podał, że oskarżeni: M. S. i W. W. byli jego pacjentami (k.7794v-7795v akt sprawy). W aktach sprawy znajduje się zwolnienie lekarskie wystawione dla oskarżonego M. S. przez świadka C. usprawiedliwiające jego nieobecność w toku zaplanowanej czynności procesowej (k.415 akt sprawy). W ocenie Sądu Apelacyjnego nie budzą wątpliwości zeznania świadka, że na prośbę oskarżonego M. S.

wziął na swoje nazwisko urządzenia opisane w zarzucie a oskarżony był faktycznym ich dysponentem i miał dokonywać opłat z tym związanych. Postępowanie takie jest zgodne ze sposobem funkcjonowania oskarżonego M. S.. Pozyskiwał on określone dobra materialne (nieruchomości, pieniądze, urządzenia elektroniczne) wykorzystując osoby trzecie, które w jego imieniu zawierały umowy, których on był faktycznym beneficjentem. Wobec powyższego słuszności skazania w tym zakresie nie zmienia treść zeznań świadka A. C. złożonych przed Sądem Apelacyjnym, w których podał, że podpisał się pod przedłożoną mu przez oskarżonego M. S. umową rzekomej sprzedaży oskarżonemu wskazanych w zarzucie urządzeń elektronicznych (k.8278 akt sprawy). Sąd Apelacyjny, podobnie jak funkcjonariusze przyjmujący – jak zeznał świadek (k.12076 akt sprawy) – zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa zdziwiony jest naiwnością świadka. Nie umniejsza to jednak jego wiarygodności co to tego, że do zawarcia takiej umowy nie doszło. Potwierdzeniem tego są również zeznania świadka B. Ś., który zaprzeczył aby doszło w jego obecności do wskazywanego przez oskarżonego faktu zapłaty kwoty wskazanej w treści rzekomej umowy (k.12077 akt sprawy). Nadto wskazać należy, że tezie lansowanej przez oskarżonego przeczą zasady logicznego rozumowania. Gdyby bowiem oskarżony rzeczywiście odkupił od pokrzywdzonego te urządzenia a wraz z tym przejął na siebie obowiązek uiszczania abonamentów telefonicznych, nie było by podstaw aby pokrzywdzony zabiegał o wypowiedzenie tych

umów. Nie byłoby również konieczności aby przeciwko niemu toczyło się – jak zeznał przed Sądem Apelacyjnym – postępowanie komornicze w związku z nieregulowaniem należności związanych z zawarciem umów abonenckich (k.12076 akt sprawy). Wskazać również godzi się w tym miejscu na wyjaśnienia oskarżonego A. K., który podał, że od J. S. (1), który próbował odzyskać działkę żony dowiedział się, że oskarżony M. S. oszukał jakiegoś lekarza „na telefony i tablety” (k.3746-3749 akt sprawy). Zasady logicznego rozumowania oraz okoliczności ujawnione w przedmiotowej sprawie nakazują uznać, że lekarzem tym był A. C..

Na walor wiarygodności zasługują również zeznania świadków: M. J. i B. O., których dotyczy punkt V zaskarżonego wyroku. Obaj świadkowie konsekwentnie zeznawali, że oskarżony M. S. obiecując korzyści zarówno w zakładzie karnym (robienie zakupów) jak i na wolności (zapewnienie pracy), próbował ich nakłonić do złożenia fałszywych zeznań obciążających oskarżonych: K. M. i A. K. za zabójstwo Z. O.. Świadek M. J. zeznał, że nie zna ani oskarżonego K. M., ani oskarżonego A. K. a list mający być rzekomo autorstwa świadka podyktował oskarżony M. S. dając mu tytoń i obiecując nadto wpłacenie za niego kaucji (k.4202, k.4895v-4896 akt sprawy). Świadek B. O. podał, że złożone do akt pismo napisał na prośbę M. S. (k.4380 akt sprawy), który interesował się jego sprawami, zaoferował się napisać dla niego zażalenie na areszt, chciał kontaktu na wolności. Opowiadał o przestępstwach M., raczej nie o sobie . W zamian za napisanie tego listu

obiecał mu pieniądze, mieszkanie, pracę na wolności, przekonał go, zdobył jego zaufanie. Świadek podał również, że M. S. miał poważanie w zakładzie karnym (k. 4679v-4682 akt sprawy). Zeznania świadków co do okoliczności popełnienia tych przestępstw znajdują potwierdzenie w dokumentacji nadesłanej z jednostki penitencjarnej a dotyczącej w szczególności rozmieszczenia w celach zarówno oskarżonego M. S., jak i świadków, z której wynika, że wskazane osoby albo przebywały w jednej celi albo w sąsiadujących ze sobą (k.4544-4546 akt sprawy). Potwierdzeniem depozycji obu świadków są również zeznania świadka D. C. (1), który podał, że od M. J. dowiedział się, przebywając w nim w jednej celi, o propozycji M. S., widział notatki, których ten miał się nauczyć. Widział też notatki u świadka B. O.; obie były pisane tym samym charakterem pisma (k.5096-5098, k.8316 akt sprawy). Wskazane wyżej dowody, co do których brak jest podstaw do kwestionowania ich wiarygodności, wskazują na zasadność przypisana oskarżonemu M. S. ciągu przestępstw w pkt. V zaskarżonego wyroku. Podkreślenia wymaga, że do popełnienia omawianych przestępstw, tj., podżegania świadków do składania fałszywych zeznań doszło 22 grudnia 2015r. i 7 stycznia 2016r., a 19 grudnia 2015r. oskarżony M. S. został zatrzymany i złożył wyjaśnienia obciążające oskarżonego K. M.. Wskazuje to – w ocenie Sądu Apelacyjnego – na zamiar jaki przyświecał oskarżonemu M. S., tj. preparowania dowodów mających potwierdzić jego wersję wydarzeń. Stanowi to również potwierdzenie dokonanej w dalszej części niniejszego uzasadnienia, oceny

osobowości oskarżonego jako osoby mającej ogromne predyspozycje do manipulowania ludźmi, wzbudzania w nich zaufania i czynienia obietnic tylko i wyłącznie dla osiągnięcia swoich celów.

Nie budzi również wątpliwości Sądu odwoławczego przypisanie oskarżonemu M. S. winy w popełnieniu przestępstwa oszustwa na szkodę J. S.. Uniewinnienie oskarżonego M. G. skutkowało jedynie zmianą opisu i kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu M. S. w pkt. VI zaskarżonego orzeczenia. Zmianą opisu czynu skutkowały również okoliczności uwzględnione przez Sąd Apelacyjny z urzędu; do tych zmian Sąd odniesie się w dalszej części niniejszego uzasadnienia, przy omawianiu zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych.

W świetle zgromadzonych w sprawie dowodów nie budzi wątpliwości, że oskarżony M. S. wprowadził oskarżycielkę posiłkową J. S. w błąd co do dokonania zapłaty za nieruchomość, która była przedmiotem umowy sprzedaży potwierdzonej aktem notarialnym zawartym 17 kwietnia 2014r. Poza sporem pozostaje, że to oskarżony M. S. a nie M. G. był faktyczną stroną tej umowy. Znajduje to potwierdzenie nie tylko w wyjaśnieniach oskarżonego M. G. (k.7712 akt sprawy), ale też M. S. (k.3780-3785 akt sprawy) i samej pokrzywdzonej (k.3662-3663 akt sprawy); także przez oskarżyciela publicznego okoliczność ta nie została uznana za znamię zarzuconego oskarżonemu przestępstwa oszustwa. W toku postępowania oskarżony M. S. zmienił swoje wyjaśnienia o tyle, że twierdził, iż pożyczył M. G. 70.000



zł. na zakup tej nieruchomości, gdyż pozostałymi 110.000 zł. M. G. dysponował (k.7692v-7695v akt sprawy). Wyjaśnienia te, w ocenie Sądu Apelacyjnego nie zasługują na wiarę, pozostają bowiem w sprzeczności nie tylko z wiarygodnymi wyjaśnieniami M. G. (k.7712 akt sprawy), ale również z zasadami logicznego rozumowania. Gdyby bowiem było tak jak podał oskarżony M. S., to nielogicznym byłoby utrzymywanie, że M. G. jest jedynie formalnie stroną umowy sprzedaży. Wobec powyższego za prawdziwością twierdzeń oskarżonego M. S. w tym zakresie nie może przemawiać przedłożona przez niego rzekoma umowa pożyczki (k.8314 akt sprawy). Szczegółowo do roli oskarżonego M. G. Sąd odwoławczy odniesie się w dalszej części niniejszego uzasadnienia. W ocenie Sądu II instancji o świadomości oskarżonego M. S., że kwota sprzedaży nie została zapłacona świadczą jego wyjaśnienia, w których podał, że M. G. miał wziąć na siebie wyrok w tej sprawie (k.3780-3785 akt sprawy), jak również te, w których przyznał, że „chodziło o to aby oszukać S.” (k.3526-3530 akt sprawy). Dopiero w dalszym toku postępowania zaczął forsować tezę o pożyczce oraz, że to miał być element wspólnej działalności gospodarczej jaką miał podjąć z M. G. (k.7692v-7695v akt sprawy). W ocenie Sądu Apelacyjnego w pełni prawidłowe są ustalenia poczynione przez Sąd Okręgowy, że oskarżony M. S. wprowadził pokrzywdzoną w błąd co do dokonania zapłaty. Potwierdzają to niebudzące wątpliwości co do swej wiarygodności jej zeznania (k.3662-3663, k.7795v-7797 akt sprawy) oraz zeznania świadka J. S. (1) (k.5834v-5837, 11642

akt sprawy). W ocenie Sądu Apelacyjnego okoliczność, że J. S. złożyła zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa dopiero 30 grudnia 2015r. (k.5327/27 akt sprawy), a zatem rok i 8 miesięcy po podpisaniu aktu notarialnego nie przemawia za uznaniem, że nie doszło do popełnienia przestępstwa na jej szkodę. Wskazać bowiem w tym miejscu należy, że jej mąż – świadek J. S. (1), który znał z zakładu karnego zarówno oskarżonego M. S., jak i M. G. podejmował próby odzyskania nieruchomości. Powziąwszy wiedzę, że kolejnym jej nabywcą jest żona A. K., również z nim kontaktował się w tej sprawie (k.5834v-5837, k.11642-11644 akt sprawy). Kontakt ten potwierdził w swoich wyjaśnieniach oskarżony A. K. (k.3746-3749 akt sprawy). Uznać zatem należy, że powodem zwłoki w zawiadomieniu organów ścigania o popełnionym przestępstwie była nadzieja na odzyskanie nieruchomości, nie zaś fakt, że do popełnienia przestępstwa nie doszło, gdyż cena za sprzedaną nieruchomość została zapłacona.

Reasumując - nie budzi żadnej wątpliwości Sąd Apelacyjny, że to oskarżony M. S. był inicjatorem zawarcia umowy z J. S. i to on miał zapłacić za nieruchomość będącą przedmiotem umowy. To od niego pokrzywdzona oczekiwała zapłaty i z nim się kontaktowała, gdy okazało się, że nie wpłynęła na jej konto M. G. był jedynie figurantem, który miał tę umowę zawrzeć (co potwierdził świadek J. S. (1) – k.11643 akt sprawy). Szerzej Sąd odwoławczy odniesie się do odpowiedzialności M. G. w dalszej części niniejszego uzasadnienia. Nie budzi zatem wątpliwości Sąd II

instancji, że oskarżony M. S. dopuścił się oszustwa na szkodę J. S..

**Ad. II.** W świetle poczynionych wyżej rozważań Sąd Apelacyjny za chybiony uznał podniesiony w apelacji zarzut błędu w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że oskarżony M. S. dopuścił się przypisanych mu czynów.

Sąd II instancji dostrzegł jedynie konieczność zmiany opisu czynów przypisanych oskarżonemu M. S. w pkt. I, II i VI zaskarżonego orzeczenia. Częściowo zmiany te były konsekwencją uniewinnienia oskarżonych: A. K. i M. G., częściowo zaś wynikały z potrzeby dostosowania opisów czynów do ustalonego przez Sąd I instancji stanu faktycznego oraz znamion przypisanych oskarżonemu przestępstw. Konsekwencją tych zmian była również zmiana kwalifikacji prawnej czynów przypisanych oskarżonemu we wskazanych punktach wyroku. Do zmian w zakresie miejsca popełnienia i kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu M. S. w pkt I zaskarżonego Sąd II instancji odnosił się już w niniejszym uzasadnieniu, omawiając apelację wywiedzioną przez obrońcę oskarżonego K. M. i do poczynionych tam rozważań odwołuje się nie widząc potrzeby ponownego przytaczania ich w tym miejscu. Wskazać jednak należy, że okoliczność, iż to oskarżony M. S. zakopał pokrzywdzonego w dole nie znalazła odzwierciedlenia ani w poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleniach faktycznych ani w okolicznościach wpływających na wymiar orzeczonej wobec niego kary. Z tego powodu Sąd odwoławczy wyeliminował ten zapis z opisu czynu.

Pozostaje to bez wpływu na przypisanie oskarżonemu winy, skoro prawidłowo Sąd Okręgowy ustalił, że sprawcy działali wspólnie i w porozumieniu. Zbędne dla opisu czynu, który winien zwięźle wskazywać na znamiona jakie sprawca wypełnił i odnosić się w tym zakresie do stanu faktycznego, było zawarcie w opisie czynu ustalenia, że doszło również do posypania pokrzywdzonego wapnem stąd również i ten element stanu faktycznego Sąd odwoławczy pominął w opisie czynu. Istotą przypisania oskarżonemu M. S. popełnienia zbrodni zabójstwa ze szczególnym okrucieństwem było zakopanie w dole żywego jeszcze pokrzywdzonego; śmierć jego nastąpiła bowiem – jak wynika z protokołu sekcji zwłok (k.7920v-7922v akt sprawy) – na skutek gwałtownego uduszenia ziemią oraz krwią spływającą z połamanej twarzoczaszki.

Konsekwencją wyeliminowania z kwalifikacji prawnej czynu art.189 § 1 kk było pominięcie w niej art.11 § 2 kk i przepisu art.11 § 3 kk przy podstawie wymiaru kary. Konsekwencją opisanych zmian było również uznanie braku podstaw do przyjęcia w kwalifikacji prawnej czynu art.12 kk. Niezależnie od tego podkreślenia wymaga, że mimo przyjęcia takiej kwalifikacji, w opisie czynu zarówno przyjętym w akcie oskarżenia, jak i wyroku Sądu I instancji nie zawarto znamienia działania ze z góry powziętym zamiarem, co wyklucza możliwość zastosowania art.12 kk przy kwalifikacji prawnej czynu.

Opisane zmiany nie skutkowały zmianą w zakresie kary wymierzonej oskarżonemu M. S. za tę zbrodnię. Przypisane bowiem mu zachowanie

w pełni wyczerpuje znamiona zbrodni zabójstwa kwalifikowanej znamieniem szczególnego okrucieństwa. Aktualność zachowań poczynione już w niniejszym uzasadnieniu, przy omawianiu apelacji obrońcy oskarżonego K. M., uwagi dotyczące dyrektyw orzekania kary dożywotniego pozbawienia wolności. Podkreślenia wymaga, że Z. O. poniósł śmierć na skutek uduszenia będąc żywcem zakopany w dole i przysypany wapnem oraz ziemią. Ustalony w sprawie stan faktyczny w pełni pozwala na uznanie, że oskarżony działał z zamiarem bezpośrednim zabójstwa (pokrzywdzony otrzymał kilka ciosów metalową rurką w głowę, i nieprzytomny ale żywy jeszcze został wrzucony do dołu i tam zakopany po uprzednim jeszcze zmasakrowaniu łopatą i posypaniu wapnem). Zbrodnia przypisana oskarżonemu M. S. zagrożona jest karą od 12 lat pozbawienia wolności, karą 25 lat lub dożywotniego pozbawienia wolności. Biorąc pod uwagę sądowe dyrektywy wymiaru kary określone w art.53 § 1 i 2 kk, trafnie wskazane w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia (str.110-111) okoliczności łagodzące i obciążające Sąd odwoławczy uznał, że karą spełniającą te wszystkie wymogi będzie kara najsurowsza, o charakterze eliminacyjnym. Oskarżony M. S. jest sprawcą w bardzo dużym stopniu zdemoralizowanym, uprzednio wielokrotnie karany (karta karna - k.11882-11884 akt sprawy). Przebieg niniejszego postępowania wskazuje, że dla osiągnięcia swojego celu nie zawaha się użyć wszelkich środków. Podkreślenia wymaga, że do śmierci Z. O. doszło dlatego, że oskarżony M. S. pragnął

ukryć fakt, że dokonał mającej przestępczy charakter umowy pożyczki pod zastaw nieruchomości należących do pokrzywdzonego. Pozyskał z tego około 200.000 zł. Analiza zgromadzonych w sprawie dowodów, w szczególności o charakterze osobowym, w tym również dowodów przeprowadzonych w toku postępowania odwoławczego nie pozostawia wątpliwości co do tego, że oskarżony M. S. jest sprawcą, któremu bardzo łatwo przychodzi manipulowanie innymi dla osiągnięcia własnych celów. Jeżeli sprawy nie toczą się po jego myśli, nie waha się przed podejmowaniem wszelkich działań, również sprzecznych z prawem. Przez wiele osób, nawet jego znajomych uważany jest po prostu za oszusta. Sprawa ta na etapie postępowania przygotowawczego toczyła się wielotorowo zanim doszło do sformułowania aktu oskarżenia. Z tego względu przesłuchiwanym było szereg świadków, których zeznania nie dotyczą bezpośrednio spraw będących przedmiotem niniejszego postępowania ale stanowią podstawę do takiej oceny charakteru i osobowości oskarżonego. Wskazać w tym zakresie należy na zeznania świadków: K. B. (k.4630-4632 akt sprawy), Z. B. (k.3159-3160 akt sprawy), L. B. (k.4597v-4599 k.4627 akt sprawy), G. C. (k.4255-4257 akt sprawy), M. D. (k.4936-4937 akt sprawy), Ż. D. (obecnie W.) - k.949-952 akt sprawy, Z. D. (obecnie B.) – k.4899v-4900 akt sprawy, M. J. (1) (k.4928-4932 akt sprawy), S. K. (k.4686-4687 akt sprawy), K. K. (k.5277-5278 akt sprawy), A. K. (1) (k.5243-5244 akt sprawy), D. K. (k.2676-2677 akt sprawy), D. O. (k.3154-3155 akt sprawy), G. O. (1) (k.830 – 834 akt sprawy). Sam

oskarżony M. S. w jednych ze swoich wyjaśnień podał, że oszukał kilka osób (k.3752-3755, k.3780-3785 akt sprawy). Wskazane wyżej okoliczności znalazły potwierdzenie w karcie karnej oskarżonego, z której wynika, że spośród ośmiu skazań, połowa to wyroki skazujące za oszustwa (k.11882-11884 akt sprawy). Potwierdzeniem tej oceny Sądu jest również opinia sądowo – psychiatryczno - psychologiczna, w której biegli wskazali na takie cechy oskarżonego M. S., jak bardzo niski poziom poczucia winy, wyrzutów sumienia, dominacja nad otoczeniem, skłonność do zachowań konfliktowych, agresywnych. Dla niego świat jest miejscem, gdzie trzeba się najlepiej urządzać nie zwracając sobie przy tym głowy potrzebami innych ludzi. Nie ma szacunku dla standardów społecznych a jego zachowanie może często pozostawać w jaskrawej sprzeczności z uznawanymi ogólnie zasadami i normami. Jest zbyt skoncentrowany na sobie by być zdolnym do odreagowania stresu w społecznie akceptowany sposób. Jest mało empatyczny z niedokształconą uczuciowością wyższą (k.6729-6766 akt sprawy). Również Sąd Apelacyjny w toku postępowania odwoławczego miał okazję dostrzec wskazywane przez biegłych cechy osobowości oskarżonego M. S.. W toku przesłuchania świadków oskarżony próbował nimi manipulować, dostosowywał swoje wyjaśnienia do zeznań świadków a jeżeli były dla niego niekorzystne, próbował stworzyć alternatywną wersję zdarzeń. Omawiane cechy charakteru oskarżonego M. S. znajdują również odzwierciedlenie w informacjach nadsyłanych z jednostek penitencjarnych, w których przebywał. Chcąc

odbywać areszt w szpitalu psychiatrycznym, instrumentalnie grozi samobójstwem (k.5873 akt sprawy); nie chce się zapoznawać z aktami sprawy twierdząc, że uniemożliwiają mu to zażywane leki (k.6205, 6206-6209 akt sprawy), podczas gdy lekarz psychiatra podaje, że leki te nie uniemożliwiają czytania, wręcz przeciwnie – skupiają uwagę (k.6228 akt sprawy); wnosząc o zezwolenie na kontakt telefoniczny podaje numer telefonu do rzekomego adwokata, choć numer ten do owego nie należy (k.6322 akt sprawy).

Reasumując zatem – również w odniesieniu do tego oskarżonego jedyną sprawiedliwą karą za popełnioną zbrodnię jest – w ocenie Sądu Apelacyjnego – kara dożywotniego pozbawienia wolności. Oskarżony bowiem wykazał się najwyższym możliwym stopniem demoralizacji a stosowane wobec niego kary o charakterze resocjalizacyjnym nie przyniosły oczekiwanego rezultatu. Wskazane wyżej okoliczności dają podstawę do uznania, że przebywanie oskarżonego M. S. na wolności stanowiłoby zagrożenie dla porządku prawnego.

Zmiany wymagał również dotyczący oskarżonego M. S. pkt VI zaskarżonego orzeczenia, nie tylko w konsekwencji uniewinnienia oskarżonego M. G. od zarzutu popełnienia przypisanego mu przestępstwa, do czego Sąd Apelacyjny odniesie się w dalszej niniejszego uzasadnienia omawiając apelację wywiedzioną przez obrońcę tego oskarżonego. W opisie tego czynu oskarżyciel publiczny, a za nim Sąd Okręgowy zawarli zapisy, które nie mogły się w nim znaleźć biorąc pod uwagę istotę tego



zarzutu i czas jego popełnienia. Niezależnie od uniewinnienia M. G. podkreślenia wymaga, że wskazaną w zarzucie kwotę 3.000 zł. M. G. miał otrzymać nie 17 kwietnia 2014r., tj. w dacie podpisania aktu notarialnego, a 11 lipca 2014r., kiedy nieruchomość opisana została przedmiotem kolejnej umowy. Nie sposób również uznać aby przestępne zachowanie oskarżonego M. S. miało polegać na doprowadzeniu pokrzywdzonej J. S. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 180.000 zł., skoro przedmiotem niekorzystnego dla niej rozporządzenia była nieruchomość, nie zaś wskazana kwota. Zawarcie w zarzucie okoliczności dotyczących dalszego postąpienia z przedmiotową nieruchomością pozostaje bez związku z omawianym zarzutem (niezależnie od uniewinnienia A. K. od czynu przypisanego mu w pkt. X aktu oskarżenia). Oskarżonym zarzucono bowiem działanie 17 kwietnia 2014r., kiedy doszło do podpisania umowy sprzedaży nieruchomości z J. S., tego dotyczy zarówno czas jak i miejsce popełnienia przestępstwa zawarte w początkowej części zarzutu. Koniec tego zarzutu dotyczy natomiast już zupełnie innego zdarzenia, które co prawda również miało miejsce w G. ale w innym czasie (11 lipca 2014r.). Sformułowanie zarzutu w taki sposób, co zostało zaakceptowane przez Sąd Okręgowy, jest nieprawidłowe, nawet jeżeli doszłoby do przypisania winy oskarżonemu A. K.. Taki opis czynu wymagałby bowiem uznania, że sprawcy działali ze z góry powziętym zamiarem, zarówno w kwietniu jak i w lipcu 2014r. a kwalifikacja prawna czynu musiałaby zostać uzupełniona o art.12 § 1 kk. Sąd Apelacyjny wyeliminował

również z opisu czynu fragment dotyczący tego, że oskarżony M. S. okazał pokrzywdzonej potwierdzenie przelewu do banku na kwotę wskazaną w akcie oskarżenia. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwala bowiem na jednoznaczne rozstrzygnięcie czy potwierdzenie to okazywał oskarżony M. S. czy M. G., czy też pokrzywdzona została zapewniona przez oskarżonego, że wykonany został przelew bankowy tytułem zapłaty za zakupioną nieruchomość. Wskazać w tym miejscu należy, że świadek J. S. zeznawała różnie w tej kwestii. W jednych zeznaniach podała, że potwierdzenie to okazywał jej jeden z oskarżonych, nie potrafiła jednak wskazać który (k.3662-3663 akt sprawy), w innych podała, że uczynili to razem (k.5344, k.5500-5501 akt sprawy), w kolejnych zaś, że uczynił to oskarżony M. S. (k.7795v-7797 akt sprawy). Natomiast towarzyszący jej przy zawieraniu aktu notarialnego świadek T. K. zeznał, że potwierdzenie przelewu okazywał M. G. (k.5371v akt sprawy). Podkreślenia wymaga, że zeznania obojga świadków Sąd Okręgowy uznał za wiarygodne (str.92 uzasadnienia wyroku). Z tego względu Sąd Apelacyjny wyeliminował z opisu czynu to określenie, gdyż wobec zawartego dalej stwierdzenia, że oskarżony M. S. wprowadził pokrzywdzoną J. S. w błąd co do dokonania zapłaty, to kto okazał jej rzekome potwierdzenie przelewu nie ma znaczenia dla kwestii odpowiedzialności karnej zarówno oskarżonego M. S., jak i M. G..

Poczynione w tym zakresie zmiany nie wpłynęły na wysokość orzeczonej za ten czyn kary, którą Sąd Apelacyjny uznał za sprawiedliwą,

spełniającą dyrektywy sądowego jej wymiaru określone w art.53 kk. Również i ona została całkowicie zaabsorbowana przez orzeczoną karę łączną dożywotniego pozbawienia wolności.

Także i to przestępstwo popełnione przez oskarżonego M. S. jest potwierdzeniem wyrażonego już przez Sąd Apelacyjny poglądu, co do dużej umiejętności oskarżonego manipulowania ludźmi dla własnych celów. Po raz kolejny oskarżony wykorzystał inną osobę osiągając swój zamierzony cel, tj. dokonanie oszustwa na szkodę J. S.. Przy okazji zarówno tego przypisanego mu przestępstwa, jak i zabójstwa Z. O. oskarżony bardzo dbał o to, aby utrudnić powiązanie z nim tych przestępstw. W zakresie omawianego czynu udało mu się namówić M. G. aby stanął do aktu notarialnego jako nabywca nieruchomości od J. S., przekonując go, że jemu na to nie pozwalają przeszkody natury formalnej.

***Osobista                      apelacja  
oskarżonego M. S.***

Zgodnie z treścią art.446 § 1 kpk, w przypadku apelacji wnoszonych od wyroków sądów okręgowych, obowiązuje przymus adwokacko – radcowski. Wobec powyższego pismo oskarżonego M. S. zatytułowane „Apelacja” (k.10567-10605 akt sprawy) zostało ujawnione w toku rozprawy odwoławczej w trybie art.453 § 1 kpk (k.11641 akt sprawy), a ocenie Sądu II instancji podlegały tylko te podnoszone w niej okoliczności, które Sąd odwoławczy zobligowany jest brać pod uwagę z urzędu, tj. te, w których oskarżony sygnalizuje zaistnienie bezwzględnych przyczyn

odwoławczych. Analizując treść pisma, w ocenie Sądu odwoławczego oskarżony M. S. stoi na stanowisku, że w przedmiotowej sprawie zaistniały bezwzględne przyczyny odwoławcze określone w art.439 § 1 pkt 2 kpk (nieobecność jednego z członków składu orzekającego na jednym z terminów rozprawy głównej) oraz art.439 § 1 pkt 10 kpk (naruszenie prawa do obrony w wypadku obrony obligatoryjnej). Zarzuty te – w ocenie Sądu odwoławczego – są niezasadne.

Odnosząc się do pierwszego z nich wskazać należy na brak podstaw do uznania, że rozprawa 13 kwietnia 2018r. odbyła się bez udziału ławnika A. A. (k.8867 akt sprawy). Jak wynika z akt sprawy, ławnik ta w okresie od 18 do 25 września 2018r. przebywała w szpitalu (k.9326 akt sprawy) ale w tym terminie rozprawa nie była kontynuowana. Z uwagi na to zwolnienie, rozprawa wyznaczona na 5 września 2018r. została odroczone do 17 października 2018r. (k.9196v akt sprawy). Z uwagi natomiast na jej rehabilitację (od 17 października 2018r. – k.9337 akt sprawy) rozprawa wyznaczona na ten dzień została odwołana (k.9339 akt sprawy).

Nie doszło również do naruszenia prawa oskarżonego M. S. do obrony, która w jego przypadku miała charakter obligatoryjny z uwagi na treść art.80 kk.

Na rozprawie w dniach: 28.04.2017r. (k.7866 akt sprawy), 24.10.2017r. (k.8279 akt sprawy), 30.12.2017r. (k.8315 akt sprawy), 8.12.2017r. (k.8429 akt sprawy) oraz 13.04.2018r. (k.8867 akt sprawy) oskarżony był reprezentowany przez obrońcę z wyboru –

adw. F. B. – bezpośrednio lub przez ustanawianych substytutów. Z uwagi na fakt, że 28 maja 2018r. oskarżony wypowiedział wskazanemu obrońcy pełnomocnictwo (k.8970 akt sprawy), zarządzeniem z 6 czerwca 2018r. wyznaczono dla oskarżonego obrońcę z urzędu w osobie adw. N. K., na tym terminie rozprawy nie były podejmowane żadne czynności procesowe a kolejny termin został wyznaczony na 13 lipca 2018r., co pozwoliło – w ocenie Sądu Apelacyjnego – wyznaczonemu obrońcy na przygotowanie się do należytego sprawowania obrony oskarżonego. Wskazana obrońca występowała na rozprawach: 13 lipca 2018r. (k.9092 akt sprawy), 5 września 2018r. (k.9195 akt sprawy), gdzie podejmowała czynności procesowe w interesie oskarżonego M. S.. W dniu 5 grudnia 2018r. (k.9503 akt sprawy) oskarżony złożył uwzględniony przez Sąd Okręgowy wniosek o zwolnienie dotychczasowej obrońcy, która jednak została zobowiązana do kontynuowania czynności procesowych w interesie oskarżonego do czasu podjęcia obowiązków przez kolejnego obrońcę. Na rozprawie 15 stycznia 2019r. obronę oskarżonego sprawował adw. M. Ż. (k.9648 akt sprawy), który potwierdził aktywny jej charakter wskazując na zapoznanie się z aktami sprawy, widzenia z oskarżonym w areszcie śledczym. Oskarżony ponownie złożył wniosek o zmianę obrońcy, zastrzegając, że będzie on aktualny jeżeli nie zostaną uwzględnione jego wnioski o wyłączenie od rozpoznania sprawy przewodniczącego składu orzekającego, a w dalszej kolejności - całego sądu (k.9658 akt sprawy). W dniu z 18 stycznia 2019r. (k.9720 akt sprawy) obrońcą

oskarżonego wyznaczono adw. M. S. (1), która z uwagi na to, że kolejny termin rozprawy wyznaczono na 19 marca 2019r. (k.9903 akt sprawy) – w ocenie Sądu odwoławczego – miała czas aby należycie przygotować się do pełnienia obowiązków obrończych. Kolejny wniosek oskarżonego o zmianę obrońcy z urzędu nie został przez Sąd Okręgowy uwzględniony z uwagi na brak przekonującej argumentacji na jego poparcie oraz końcową fazę postępowania. Oskarżony M. S. był również reprezentowany przez obrońcę na terminie rozprawy, na którym doszło do mów końcowych stron (k.10065 akt sprawy). Wprawdzie obrońca nie stawiała się (podobnie jak obrońcy z urzędu pozostałych oskarżonych) na ogłoszenie wyroku (k.10098 akt sprawy), nie stanowi to jednak naruszenia prawa do obrony, gdyż obecność obrońcy na ogłoszeniu wyroku nie jest bezwzględnie konieczna, nawet w wypadku obrony obligatoryjnej. Adw. M. S. (1) wywiodła apelację obejmując jej zakresem całość czynów przypisanych oskarżonemu M. S. (k.10549-10553 akt sprawy). Na marginesie zatem jedynie (nie dotyczy to bowiem wyroku Sądu I instancji) wskazać należy, że była również obecna na każdym terminie rozprawy odwoławczej, podejmując czynności zgodne z interesem oskarżonego (k.11174, k.11638, k.11768, k.11944, k.12068, k.12206 akt sprawy).

Nie jest zatem tak jak twierdzi oskarżony, że zostało naruszone jego prawo do obrony.

***Apelacja obrońcy oskarżonego  
A. K.***

W ocenie Sądu Apelacyjnego zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie dał podstaw do uznania, że oskarżony A. K. dopuścił się przypisanych mu czynów (pkt. IX i X zaskarżonego wyroku). Sąd odwoławczy odnosi wrażenie, że zarówno prokuratura, jak i Sąd I instancji w ocenie zachowania tego oskarżonego zatrzymali się na etapie, kiedy postawiony mu został zarzut zlecenia zabójstwa Z. O. (k.3597v akt sprawy) i lansowano tezę, że oskarżony M. S. i A. K. znali się wcześniej niż to wynika ze zgromadzonych w sprawie dowodów. Wówczas ciąg zdarzeń mógłby stanowić spójną i konsekwentną narrację. Tymczasem, już na etapie postępowania przygotowawczego zmieniono w zasadniczy sposób zarzuty stawiane temu oskarżonemu, co w zupełnie innym świetle stawiało jego zachowanie. Również inne dowody zgromadzone w sprawie i ocenione zgodnie z zasadami logiki przeczą tezie o sprawstwie oskarżonego.

Niewątpliwie A. K. zajmował się udzielaniem pożyczek pod zastaw nieruchomości. Istnieją również podstawy do uznania, że treść aktów notarialnych sporządzanych w związku z tym nie zawsze odzwierciedlała rzeczywistość w zakresie kwoty udzielonej pożyczki. Potwierdził to zresztą sam A. K. podając, że w istocie 14 sierpnia 2014r. przekazał kwotę 230.000, mimo że na umowie było 400.000zł. i to były jego koszty bo inaczej nie mógł legalnie pożyczyć na 25% (odsetki były ukryte w kwocie pożyczki); chęć zysku wyłączyła mu myślenie (k.3746-3749, k.4317-4318 akt sprawy). Wskazać tu również należy

na przewijający się w zeznaniach świadków wątek kradzieży znacznej kwoty dokonanej na jego szkodę przez jednego z pracowników (zeznania świadków: A. K. (2) (k.7867v-7868 akt sprawy; M. H. - k.3697-3698 akt sprawy, P. Z. - k.3981 akt sprawy). Uwiarygodnia to poczynione przez Sąd Okręgowy ustalenie, że również i w przypadku umowy podpisanej z M. G., jej treść (pożyczka w wysokości 100.000zł.) odbiegała od rzeczywistości – przekazano bowiem 60.000 zł. Nie to jest jednak przedmiotem zarzutów postawionych A. K. w przedmiotowej sprawie, dlatego pozostaje bez wpływu na kwestię jego odpowiedzialności karnej.

Uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia dalekie jest od standardów, jakich Sąd Apelacyjny oczekuje od części motywacyjnej wyroków Sądu Okręgowego. Sąd II instancji w niniejszym składzie stoi jednak na stanowisku, że nie jest rolą Sądu odwoławczego li tylko zapoznanie się z treścią uzasadnienia i na jego podstawie dokonanie oceny trafności wniesionych apelacji i samego orzeczenia Sądu I instancji. Sąd Apelacyjny wnikliwie zapoznał się zatem z całością zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i na tej podstawie uznał, że nie sposób przypisać oskarżonemu A. K. winy. Jak już wcześniej wspomniano, już na etapie postępowania przygotowawczego odstąpiono od zarzutu kierowania czy też zlecenia przez oskarżonego A. K. zabójstwa Z. O.. Uwadze Sądu Okręgowego umknęła zdaje się sekwencja zdarzeń w jakich dochodziło do kontaktu oskarżonego M. S. z A. K.. Podkreślenia zatem wymaga, że obu mężczyzn skontaktował ze sobą świadek M. A., po zgłoszeniu



się do niego przez M. S.. Jak wynika z zeznań tego świadka, wskazanie na A. K. jako potencjalną stronę umowy wynikało z położenia nieruchomości. Po przejęciu umową z 17 kwietnia 2014r. nieruchomości J. S. oskarżony M. S. szukał bowiem możliwości zarobienia na niej i poprzez internet nawiązał kontakt ze świadkiem M. A., który z kolei skontaktował go z A. K., który udzielał pożyczek pod zastaw na terenie, na którym leżała nieruchomość, czyli w okolicach T. (zeznania świadka M. A. - k.5667v-5669v akt sprawy, k.69-71 załączników). Brak jest jakichkolwiek podstaw do uznania aby przed transakcją opisaną w pkt. IX zaskarżonego orzeczenia oskarżeni M. S. i A. K. znali się; przeczą temu wyjaśnienia obu oskarżonych (A. K. – k.3746-3749 akt sprawy, M. S. – k.3780-3785 akt sprawy). Za wiarygodnością tych depozycji przemawiają również zasady logiki. Gdyby bowiem obaj znali się wcześniej, nie byłoby potrzebne pośrednictwo świadka M. A.; był to również pierwszy kontakt świadka z oskarżonym M. S.. Brak jest jakichkolwiek dowodów na to, że A. K. podpisując 11 lipca 2014r. akt notarialny z M. G. wiedział, że pozyskanie nieruchomości będącej przedmiotem zabezpieczenia umowy pożyczki nastąpiło na drodze przestępstwa. Wprawdzie w jednych z wyjaśnień oskarżony M. S. podał, że A. K. wiedział, że J. S. nie otrzymała pieniędzy za ziemię (k.3752-3755 akt sprawy) ale te wyjaśnienia nie mogą zostać uznane za wiarygodne. Po pierwsze jest to bardzo lakoniczne zdanie wypowiedziane na tym etapie postępowania kiedy oskarżony M. S. forsował wersję, że za wszystkimi jego działaniami, o których mowa w zarzutach,

łącznie z zabójstwem Z. O., stał A. K.. Jak już wcześniej wskazano, nawet prokurator nie podzielił tego stanowiska. Wyjaśnienia te pozostają również w sprzeczności z zasadami logicznego rozumowania. Podkreślenia bowiem wymaga, że było to pierwsze spotkanie oskarżonego M. S. i A. K., do zawarcia umowy przystąpił M. G., który zgodnie z aktem notarialnym był właścicielem ziemi. Brak było zatem racjonalnego powodu dla którego oskarżony M. S. miałby mówić o popełnionym na szkodę poprzedniego właściciela ziemi oszustwie. Mogłoby to wszak skutkować odstąpieniem A. K. od zawarcia umowy, tym samym oskarżony M. S. pozbawiłby się możliwości pozyskania pieniędzy, co przecież było jego celem. Na marginesie zatem jedynie wskazać należy, że takie stanowisko oskarżonego M. S., tj. oświadczenie, że nie doszło do przekazania pieniędzy stanowi samooskarżenie w przypisanym mu przestępstwie oszustwa na szkodę J. S.. Wszak właśnie znamieniem tego czynu jest wprowadzenie pokrzywdzonej w błąd co do tego, że doszło do zapłaty. Jest to kolejny przykład tego, że oskarżony M. S. sam gubi się w swych wyjaśnieniach, tworząc wewnętrznie sprzeczne narracje. W akcie notarialnym jako właściciel nieruchomości figurował M. G. i on też stawiał się na podpisanie umowy 11 lipca 2014r. Zasady logicznego rozumowania dają zatem pełne podstawy do uznania, że A. K., który dopiero przy tej transakcji poznał zarówno oskarżonego M. S., jak i M. G. nie miał świadomości w jakich okolicznościach doszło do zawarcia umowy między J. S. a M. G. kilka miesięcy wcześniej. Sam oskarżony M. S. w jednych ze swoich wyjaśnień podał, że A.

K. nie wiedział o okolicznościach zawarcia umowy z J. S. a celem oskarżonego M. S. było oszukanie J. S. (k.3526-3530 akt sprawy). Brak jest jakichkolwiek podstaw do uznania (nie czyni również takich ustaleń Sąd Okręgowy), że w czasie, kiedy doszło do zawarcia umowy z J. S., tj. 17 kwietnia 2014r. A. K. znał oskarżonego M. S., tym bardziej aby wiedział o tym, że w rzeczywistości oskarżony nie zapłacił za tę nieruchomość, tj. aby – jak to ujęto w przypisanym A. K. zarzucie, który w pełni zaaprobował Sąd Okręgowy – miał świadomość tego, że osoba wskazana w akcie notarialnym jako właściciel nieruchomości – M. G. wszedł w jej posiadanie w drodze oszustwa na szkodę J. S.. Wskazać również należy, że w owym czasie, tj. w lipcu 2014r. J. S. nie przedsięwzięła jeszcze żadnych działań w celu odzyskania nieruchomości, mimo że miała świadomość tego, że cena za jej nabycie nie została uiszczona (zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa zostało złożone dopiero – jak już wskazano w niniejszym uzasadnieniu – 30 grudnia 2015r. - k.5327 akt sprawy); wówczas już nieruchomość została sprzedana kolejnemu właścicielowi; nastąpiło to 31 sierpnia 2015r. (zeznania świadka A. K. (2) – k.5422v-5423 akt sprawy).

Potwierdzenia zarówno w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, jak i w aktach sprawy nie znajduje zarzucone A. K. w akcie oskarżenia i przypisane w zaskarżonym wyroku znamię oszustwa w postaci świadomości, że pożyczka jaką udzielił 11 lipca 2014r. formalnie (bo rzeczywistym jej beneficjentem był oskarżony M. S.) M. G. nie zostanie spłacona w terminie, tj. do grudnia 2014r. Ustalenia zatem w tym względzie

uznać należy za całkowicie dowolne. Tak więc materiał dowodowy zgromadzony w sprawie i oceniony w sposób zgodny z zasadami logicznego rozumowania nie daje podstaw do przypisania A. K. świadomości zarówno tego, że J. S. została oszukana w związku z transakcją sprzedaży swojej nieruchomości, jak i tego, że pożyczka jakiej udzielił formalnie M. G. nie zostanie spłacona, co będzie skutkowało przejęciem na własność nieruchomości, która spłatę tej pożyczki zabezpieczała. W kontekście sformułowanego, a w pełni zaakceptowanego przez Sąd Okręgowy zarzutu bez znaczenia pozostaje, że na umowie pożyczki zawartej 11 lipca 2014r. między A. K. a formalnie jedynie (bo rzeczywistą jej stroną był oskarżony M. S.) była określona kwota 100.000 zł., podczas gdy w istocie doszło do przekazania kwoty 60.000 zł. Warunki na jakich A. K. udzielał pożyczek – jak już wyżej wskazano – nie są bowiem przedmiotem tego postępowania. Z tego względu Sąd Apelacyjny nie ocenia tego aspektu działalności gospodarczej prowadzonej przez A. K.. Istotą bowiem zarzutu w kształcie sformułowanym przez oskarżyciela publicznego jest działanie na szkodę J. S.. Dlatego kwota będąca w istocie przedmiotem pożyczki nie ma żadnego znaczenia przy tak sformułowanym zarzucie, niezależnie od ostatecznej jego oceny w kontekście winy A. K.. Jest to jedynie kolejny przykład zawierania w zarzucie zbędnych elementów, które pozostają bez znaczenia dla jego istoty.

Reasumując zatem, w ocenie Sądu Apelacyjnego brak jest dowodów na uznanie, że oskarżony A. K. zawierając 11 lipca 2014r. umowę

pożyczki z A. G. miał świadomość tego, że nie zostanie ona spłacona oraz że działa tym samym na szkodę J. S. popełniając przestępstwo z art.284 § 1 kk, tj. przywłaszczenia mienia – nieruchomości opisanej w umowie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego brak jest również dowodów na to aby przypisać oskarżonemu winę w popełnieniu przestępstwa w pkt. 10 aktu oskarżenia, a przypisanego w pkt. X zaskarżonego wyroku. tj. przejęcia w sposób przestępczy nieruchomości należącej do Z. O.. Jak już wcześniej wspomniano, wydaje się, że zarówno oskarżyciel publiczny jak i Sąd I instancji zapomnieli, że wycofano się w odniesieniu do A. K. z zarzutu związanego bezpośrednio ze śmiercią Z. O.. Na wstępie odnieść się należy do zachowania jakie – w zamyśle oskarżyciela publicznego, a który podzielił Sąd Okręgowy – miało stanowić znamię przestępstwa przywłaszczenia mienia. Zarówno z treści zarzutu, jak i mowy końcowej oskarżyciela publicznego przed Sądem II instancji (k.12217-12219 akt sprawy) jednoznacznie wynika, że znamieniem tym miała być świadomość A. K. co to tego, że pożyczka ta nie zostanie spłacona. Sąd Okręgowy uznając A. K. winnym, w części motywacyjnej zaskarżonego orzeczenia niezwykle lakonicznie odniósł się do tego znamienia. W zasadzie ograniczył się jedynie do stwierdzenia, że A. K. wiedział, że pożyczka nie zostanie spłacona (str.103 uzasadnienia wyroku). Próżno jednak w treści uzasadnienia wyroku szukać argumentów na poparcie tego stanowiska. Wobec powyższego Sąd Apelacyjny poczynił własne rozważania w tej kwestii i na podstawie swobodnej oceny

zgromadzonych w sprawie dowodów uznał, że takiej świadomości A. K. przypisać nie sposób. Abstrahując w tym miejscu od świadomości A. K. co do tego, że osoba podająca się za Z. O. w istocie nim nie jest (do czego Sąd odwoławczy odniesie się w dalszej części niniejszego uzasadnienia), ponownie wskazać należy na sekwencję zdarzeń. Po kontakcie 11 lipca 2014r., kiedy A. K. poznał oskarżonego M. S., a kiedy to – jak już wcześniej wspomniano, nie było podstaw do uznania, że A. K. miał świadomość okoliczności w jakich M. G. stał się formalnie właścicielem nieruchomości w Ł. w sierpniu 2014r. (a zatem jeszcze w okresie kiedy nie upłynął termin spłaty pożyczki zawartej w lipcu – upływał on bowiem 11 stycznia 2015r .- zgłosił się do niego oskarżony M. S. z propozycją zawarcia kolejnej umowy tego rodzaju (okoliczność bezsporna). A. K. ostatecznie zgodził się na jej zawarcie szacując wartość nieruchomości na kwotę około pół miliona złotych (zeznania świadka M. H. - k.2406-2407 akt sprawy). Ostatecznie doszło do zawarcia umowy pożyczki na kwotę nieco niższą od oszacowanej wartości, tj. 443.800 zł. (choć faktycznie przekazano jeszcze mniej, tj. 220.000 zł. ale nie to jest istotą zarzutu) z terminem spłaty do grudnia 2014r. Istotnie nie jest to termin długi, wątpliwości mogą również rodzić plany – jakie zdaniem M. S. – miał mieć właściciel nieruchomości, tj. wybudowanie na tym terenie mieszkań, sprzedaż ich i z pozyskanych w ten sposób środków, spłatę pożyczki. Nie ma to jednak znaczenia dla oceny tego czy A. K. można było przypisać przestępstwo w kształcie opisanym w akcie oskarżenia. Sąd Okręgowy bowiem nie wykazał – w ocenie instancji

odwoławczej – świadomości A. K. (przestępstwo przywłaszczenia mienia jest przestępstwem, które może być popełnione jedynie umyślnie), że istotnie pożyczka nie zostanie spłacona w terminie. Tymczasem sposób w jaki pożyczkobiorca zdobędzie środki na spłatę pożyczki jest dla pożyczkodawcy obojętny. Wskazać zatem należy, że choć termin spłaty nie był zbyt odległy, to jednak nie skutkował sam w sobie uznaniem, że nie może zostać dotrzymany. Wszak właściciel nieruchomości mógł ją sprzedać (faktycznie miała ona wartość około jednego miliona złotych) i w ten sposób spłacić pożyczkę. Na marginesie wskazać należy, że rzeczywisty właściciel nieruchomości – Z. O. – tak właśnie pozyskiwał środki finansowe – sprzedając wydzielone ze swojej nieruchomości działki, co wynika z zeznań jego sąsiadów i znajomych: B. B. (k.375v-376v akt sprawy), M. G. (1)(k.3142-3143 akt sprawy), T. S. (k.2395-2398 akt sprawy), K. S. (k.3137 akt sprawy), A. S. (1)(obecnie S.) - k.85-88 akt sprawy, J. T. (1) (k.1335-1337 akt sprawy), W. W. (1) (k.3172-3173 akt sprawy), A. Z. (2) (k.619-622 akt sprawy) .

W ocenie Sądu Apelacyjnego brak jest również podstaw do uznania, że A. K. miał świadomość, że osoba podająca się za Z. O. w istocie nim nie jest. Także i w tym zakresie uzasadnienie Sądu Okręgowego zawiera istotne braki. W zasadzie ogranicza się jedynie do stwierdzenia faktu pozostającego poza sporem, że stroną umowy faktycznie był T. M., nie zaś Z. O.. Nie zawiera natomiast jakiegokolwiek analizy okoliczności, które wynikają ze zgromadzonego materiału dowodowego, w tym również zeznań świadków, którym

sąd dał wiarę. Takiej analizie dokonał zatem Sąd odwoławczy. Zacząć należy od tego, że jak już wcześniej wspomniano, brak jest podstaw do uznania aby A. K. miał podstawy do powzięcia wątpliwości co do przestępczego charakteru pozyskiwania przez oskarżonego M. S. nieruchomości i okoliczności towarzyszącym tym transakcjom. Sąd Okręgowy uznając za niewiarygodne wyjaśnienia A. K. związane z jego świadomością co do rzeczywistej tożsamości osoby, która przystąpiła do aktu notarialnego, ograniczył się do stwierdzenia, że są one sprzeczne z zeznaniami świadków i po części wyjaśnieniami współoskarżonych (str.82 uzasadnienia wyroku). Uchylił się zatem od całościowej oceny dowodów w omawianym zakresie, a ta dokonana nie jest rzetelna. Nie odniósł się bowiem w ogóle do zeznań świadków, które przeczą wskazanemu wyżej ustaleniu, nie ocenił również zmiennych wyjaśnień oskarżonego M. S., w szczególności nie poddał swobodnej ocenie tych, w których oskarżony zaprzeczał świadomości A. K. w omawianej kwestii.

Oskarżony M. K., którego wyjaśnienia Sąd uznał za w pełni wiarygodne (str.83 uzasadnienia wyroku) podał, że nie odniósł wrażenia aby A. K. wiedział, że nie rozmawia ze Z. O. w czasie spotkania w (...), przed podpisaniem aktu notarialnego (k.7597-7599v akt sprawy). Samo wrażenie oczywiście nie może stanowić wystarczającego potwierdzenia. Jednakże wrażenie to zostało – w ocenie Sądu odwoławczego – potwierdzone konkretnymi okolicznościami. I tak, zgodnie z uznanymi za wiarygodne wyjaśnieniami oskarżonego M. K., w czasie tego spotkania oskarżony



T. M. przedstawił się jako Z. O. (k.2696-2700 akt sprawy), A. K. dopytywał go o drogę dojazdu do K., tj. miejsca położenia nieruchomości (k.7597-7599v akt sprawy). Gdyby wiedział, że nie rozmawia z właścicielem nieruchomości to pytania te – zdaniem Sądu II instancji - byłyby zbędne, byli bowiem wówczas we własnym gronie (A. K., M. S., M. K. i T. M.), bez obecności osób trzecich. Gdyby oskarżony A. K. wiedział, że do notariusza uda się nie Z. O. a osoba podająca się za niego nie byłoby w ogóle potrzeby spotkania przed udaniem się do notariusza. Nie byłoby również potrzeby uczenia się przez T. M. danych Z. O.; znajomością ich T. M. nie musiał się wykazać przecież przed notariuszem, któremu okazał dowód osobisty z danymi pokrzywdzonego. Oskarżony M. K. podał w jednych ze swoich wyjaśnień, że „ S. chciał przekręcić na kasę K.” (k.2696-2700 akt sprawy). Wskazać w tym miejscu godzi się, że wydało się to przekonujące dla organów ścigania, skoro A. K. początkowo w przedmiotowym postępowaniu miał jedynie status świadka (k.1186-1189, k.2625 akt sprawy). Rację ma również obrońca oskarżonego wskazując (str.8 apelacji), że gdyby A. K. miał świadomość, że umowa z 14 sierpnia 2014r. nie została zawarta z rzeczywistym właścicielem nieruchomości, dokonałby jej zbycia niezwłocznie po tym jak upłynął termin spłaty pożyczki, której była zabezpieczeniem. Oskarżony M. S. podał, że notariusz nie rozmawiał z T. M. a jedynie z A. K. (k.3065-3068 akt sprawy). Powyższe wskazuje również na to, że ta część wyjaśnień oskarżonego M. S., w których podaje, że A. K. wymyślił to podstawienie (k.3526-3530 akt sprawy) i sposób realizacji, w

szczegółności w taki sposób aby M. K. nie wiedział, że A. K. ma pełną świadomość rzeczywistego stanu rzeczy (k.3065-3068 akt sprawy) nie jest wiarygodna. Stanowisko o braku wiarygodności wyjaśnień oskarżonego M. S., w których obciąża innych winą za doprowadzenie do podpisania umowy pożyczki w dniu 14 sierpnia 2014r. znajduje – w ocenie Sądu odwoławczego – potwierdzenie również w tym, że w jednych z nich M. S. podał, że to oskarżony M. K. „nakręcił” sprawę oszustwa na Z. O., wszystko zorganizował (dowód osobisty, osobę podającą się za Z. O.) i podzielił się z nim pieniędzmi (k.7692v-7695v akt sprawy), co nie znajduje jakiegokolwiek oparcia w zgromadzonym materiale dowodowym. Podobnie jak jedno z twierdzeń M. S., że w Kancelarii Notarialnej w ogóle nie było T. M. (k.7692v-7695v akt sprawy), co pozostaje w sprzeczności nawet z wyjaśnieniami oskarżonego T. M..

Spójne z konsekwentnymi wyjaśnieniami M. K. są natomiast wyjaśnienia oskarżonego M. S., w których podał, że przedstawił T. M. jako Z. O. a A. K. nie wiedział, że nie rozmawia ze Z. O., przyznał się również do kierowania oszustwem na szkodę A. K., na kwotę ponad 400.000 zł. (k.3065-3068, k.7692v-7695v akt sprawy). Z uwagi na spójność z trafnie uznanymi za wiarygodne wyjaśnieniami oskarżonego M. K. oraz przez wzgląd na zasadę logicznego rozumowania, w ocenie Sądu Apelacyjnego tą część wyjaśnień oskarżonego M. S. uznać należy za wiarygodną.

Oskarżony M. S. w jednych ze swoich wyjaśnień podał, że A. K. miał świadomość co to rzeczywistej

tożsamości osoby, która stawiała się u notariusza 14 sierpnia 2014r. W ocenie Sądu Apelacyjnego nie sposób uznać ich za wiarygodne. Po pierwsze są sprzeczne ze wskazanymi wyżej, w których oskarżony zaprzeczył istnieniu takiej świadomości po stronie A. K.. Po wtóre, miały miejsce wówczas, kiedy oskarżony zaczął tworzyć narrację, że to A. K. zlecił zabójstwo Z. O. aby przejąć jego nieruchomości i sam zaproponował „dubla”. Jak już wyżej wskazano, odstępianie od koncepcji, że działaniami kierował A. K. burzy logikę sekwencji zdarzeń przyjętej przez oskarżonego M. S. i częściowo przez Sąd Okręgowy.

Wskazać należy na wyjaśnienia oskarżonego T. M., który w jednym z nich podał, że „po miesiącu powiedzieli mu, że K. o wszystkim wiedział” (k.3072-3073 akt sprawy). Nie sposób na tej relacji oprzeć winy oskarżonego A. K. w popełnieniu czynu przypisanego mu w pkt. X zaskarżonego wyroku. Nie wiadomo bowiem jakich dokładnie informacji miało to dotyczyć. Nie wiadomo kto miałby taką informację przekazać (żaden ze świadków ani oskarżonych tego nie potwierdził). Nadto nie jest wiarygodny czas w jakim miało dojść do przekazania tej informacji. Podkreślenia wymaga, że potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym nie znajduje przypuszczenie aby po podpisaniu aktu notarialnego, zapłaceniu 5.000 zł. za udział i odwiezieniu oskarżonego T. M. do S., skąd do T. odwiózł go oskarżony W. W. doszło do jakichkolwiek późniejszych kontaktów T. M. z którymkolwiek z pozostałych oskarżonych.

Reasumując zatem – w ocenie Sądu Apelacyjnego – apelacja wniesiona

przez obrońcę oskarżonego A. K. zasługiwała na uwzględnienie. Ma bowiem rację skarżący twierdząc, że Sąd Okręgowy dopuścił się mającej wpływ na treść orzeczenia obrazy art.7 kpk dokonując oceny zgromadzonego w tym zakresie w sprawie materiału dowodowego (pkt 1. zarzutów apelacyjnych). Na marginesie jedynie wskazać należy, że – w ocenie Sądu II instancji – bez znaczenia w przedmiotowej sprawie jest podnoszona przez skarżącego w tym zarzucie kwestia, czy Sąd Okręgowy miał na uwadze obowiązujący w datach zarzucanych oskarżonemu czynów stan prawny regulujący zawieranie notarialnych umów przeniesienia własności nieruchomości jako zabezpieczenia pożyczki pieniężnej.

W związku z zasadnością zarzutu o charakterze procesowym, aprobatę Sądu odwoławczego zyskał zarzut błędu w ustaleniach faktycznych polegający na uznaniu, że oskarżony A. K. w datach zawieranych umów miał świadomość, że M. G. wszedł w posiadanie spornej nieruchomości w sposób sprzeczny z prawem a stawiająca do aktu notarialnego 14 sierpnia 2014r. osoba nie jest T. O. (1), a tym samym, że dopuścił się przestępstw przywłaszczenia mienia na szkodę J. S. i Z. O..

Dokonana w sposób zgodny z dyrektywami określonymi w art.7 kpk ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie daje zatem podstaw do przypisania winy oskarżonemu A. K. w zakresie obu zarzucanych mu przestępstw. Skutkowało to jego uniewinnieniem, a co za tym idzie – obciążeniem w tym zakresie Skarbu Państwa kosztami procesu za obie instancje.

## **Apelacja obrońcy oskarżonego**

**A. G.**

Co do zasady trafna okazała się apelacja wywiedziona przez obrońcę oskarżonego M. G., choć nie wszystkie podniesione zarzuty okazały się trafne. Te uznane za chybione pozostają jednak bez wpływu na istotę apelacji.

W pierwszej kolejności Sąd II instancji odniesie się do zarzutu, który nie został prawidłowo sformułowany (pkt II. 1 apelacji). Nie jest bowiem prawidłowe podnoszenie jednocześnie zarzutu obrazy art.7 kpk i art.5 § 2 kpk, są to bowiem zarzuty wzajemnie się wykluczające. Jeżeli skarżąca kwestionuje ocenę dowodów co do ich wiarygodności, to takiej sytuacji nie dotyczy art.5 § 2 kpk lecz art.7 kpk. Natomiast gdy skarżąca podważa prawidłowość ustaleń faktycznych – w sytuacji gdy sąd powziął wątpliwości ale rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego albo gdy takich wątpliwości nie miał, choć powinien je mieć, skoro po dokonaniu oceny dowodów nie miał podstaw do odrzucenia korzystnej dla oskarżonego wersji zdarzenia – to wówczas należy postawić zarzut naruszenia art.5 § 2 kpk. Jeżeli natomiast pewne ustalenia faktyczne zależne są np. uznania określonego dowodu za wiarygodny lub niewiarygodny, to nie można mówić o naruszeniu art.5 § 2 kpk, a ewentualne zastrzeżenia co do oceny wiarygodności konkretnego dowodu rozstrzygane mogą być jedynie na płaszczyźnie utrzymania przez sąd w granicach sędziowskiej swobodnej oceny dowodów (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 11 października 2002r. w sprawie V KKN 251/01). Argumentacja tego zarzutu (str.6 apelacji) wskazuje,

że skarżąca kwestionuje dokonaną przez Sąd I instancji ocenę dowodów zgromadzonych w sprawie, co uzasadnia podniesienie zarzutu mającej wpływ na treść orzeczenia obraży art.7 kpk. Zarzut obraży art.5 § 2 kpk nie znajduje zatem żadnego uzasadnienia.

Skarżąca nie wykazała również w sposób przekonujący, aby Sąd I instancji naruszył zasadę obiektywizmu określoną w art.4 kpk. Brak uzasadnienia w tym zakresie uniemożliwia Sądowi odwoławczemu szersze odniesienie się do niego i wystarczającym czyni odwołanie się do uwag natury ogólnej poczynionych już w niniejszym uzasadnieniu, przy omawianiu apelacji wywiedzionej przez obrońcę oskarżonego W. W.

Rację natomiast ma skarżąca podnosząc, że uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia nie spełnia w oczekiwanym stopniu wymogów określonych w art.424 kpk, do czego również Sąd II instancji odwoływał się już w niniejszym uzasadnieniu, a zatem brak jest podstaw do ponownego ich przytaczania, zwłaszcza wobec treści wyroku Sądu odwoławczego w odniesieniu do oskarżonego M. G..

Aprobatę Sądu Apelacyjnego zyskały również zarzuty związane z dokonaną przez Sąd Okręgowy oceną dowodów (art.7 kpk i art.410 kpk) oraz poczynionych ustaleń faktycznych w odniesieniu do czynu zarzuconego oskarżonemu M. G. (art.438 pkt 3 kpk).

W ocenie Sądu II instancji zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie dał podstaw do uznania, że oskarżony M. G. dopuścił się zarzuconego mu czynu (pkt. XVI wyroku). Brak jest bowiem

- zdaniem instancji odwoławczej  
- dowodów na to, że oskarżony miał świadomość, iż oskarżony M. S. w istocie nie zapłacił J. S. za nieruchomości, a to było jedyne znamię opisane w zarzuconym mu oszustwie. Również i w tym zakresie brak jest przekonującej argumentacji w uzasadnieniu Sądu Okręgowego. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika natomiast, że M. G. poznał oskarżonego M. S. w zakładzie karnym kiedy odbywał zastępczą karę pozbawienia wolności za nieuiszczoną grzywnę (wyjaśnienia M. G. - k.7712, k.8366 akt sprawy). Również i jego oskarżony M. S. zmanipulował przedstawiając wizję współpracy (wyjaśnienia oskarżonego M. S. – k.7692v-7695v akt sprawy, zeznania świadka J. S. (1) – k.11643 akt sprawy). Nadto oskarżony M. S. przekonał M. G., że z przyczyn formalnych osobiście nie może zawrzeć umowy z J. S.. To spowodowało, że M. G. przystąpił jako kupujący do aktu notarialnego z J. S.. Podkreślenia wymaga, że dla nikogo nie było tajemnicą (w szczególności dla pokrzywdzonej), że faktycznym nabywcą nieruchomości będzie oskarżony M. S.. Z nim też jedynie – co wynika z zeznań J. S. (k.3662-3663, k.5344 akt sprawy) – kontaktowała się w tej sprawie, w szczególności próbowała ustalić dlaczego nie wpłynęła na jej konto zapłata za sprzedaną nieruchomość. Pokrzywdzona J. S. nie miała żadnych wątpliwości co wiarygodności zapewnień oskarżonego M. S., że kwota wynikająca z umowy została przelana na jej konto bankowe. Podkreślenia wymaga, że dokonana przez Sąd Apelacyjny zmiana opisu czynu przypisanego oskarżonemu M. S. w zakresie tego kto okazywał J.

S. rzekome potwierdzenie przelewu nie wpływa na odpowiedzialność karną M. G.. Nawet bowiem jeżeli on okazał to potwierdzenie (tak zeznał świadek T. K.), brak jest podstaw do uznania, że M. G. miał świadomość tego, że zapłata w istocie nie nastąpiła. Nie budzi bowiem żadnej wątpliwości, że faktyczną stroną tej umowy był oskarżony M. S.. On ustalał ze sprzedającą warunki, od niego J. S. oczekiwała zapłaty, z nim się kontaktowała po stwierdzeniu, że jej nie dokonano. M. G. był jedynie figurantem, który stanął do tego aktu notarialnego za namową oskarżonego M. S.. Brak jest w zgromadzonym materiale dowodowym jakichkolwiek podstaw do twierdzenia, że M. G. był wtajemniczony w oszustwo oskarżonego M. S.. Nie obciążają go w zasadzie ani zeznania J. S., ani wyjaśnienia oskarżonego M. S. . Sąd Apelacyjny nie podziela stanowiska zaprezentowanego przez oskarżyciela publicznego w mowie końcowej (k.12217-12219 akt sprawy), że M. G. obciążają zeznania świadka J. S. (1). W ocenie Sądu odwoławczego świadek ten – mąż pokrzywdzonej J. S. - zorientował się w pewnym momencie, że pośrednio on sam przyczynił się do tego, że jego żona zawarła umowę sprzedaży nieruchomości w Ł.. To on bowiem przebywając z oskarżonym M. S. w zakładzie karnym powiedział mu, że jego ówczesna narzeczona – J. T. obecnie S. właśnie tę nieruchomość zamierza sprzedać. Dlatego oskarżony M. S. nawiązał z nią kontakt po opuszczeniu zakładu karnego i doszło do zawarcia umowy sprzedaży. W ocenie Sądu odwoławczego niczym innym jak tylko oczekiwaniem przez świadka J. S. (1) na rozwiązanie tej sprawy z A. K.(poprzez zapłatę ustalonej ceny lub zwrot nieruchomości –



jak sam zeznał – k.11642 akt sprawy) tłumaczyć należy zwłokę w powiadomieniu organów ścigania o popełnionym oszustwie; doszło do tego dopiero 30 grudnia 2015r. (k.5327 akt sprawy) a zatem ponad półtora roku po zawarciu umowy sprzedaży. Zwłoka ta niewątpliwie miała wpływ na to, że doszło do przekazania nieruchomości kolejnemu nabywcy, czym bezpowrotnie J. S. straciła szansę na jej odzyskanie. Również i na podstawie zeznań świadka J. S. (1) nie sposób poczynić ustaleń co do winy M. G., tj. wykazać, że miał świadomość tego, że cena za sprzedaną nieruchomość nie została uiszczona. Nie było go z J. S. w czasie zawierania umowy a z jego zeznań złożonych w toku postępowania odwoławczego wynika jedynie, że oskarżony M. S. obiecywał M. G. funkcję prezesa i wspólne prowadzenie jakiejś działalności; sam świadek postrzegał M. G. jako osobę, która da się do wszystkiego przekonać (k.11643 akt sprawy). Koresponduje to z wyjaśnieniami M. G. oraz – co wymaga podkreślenia – z wyjaśnieniami oskarżonego M. S., który podał (k.3780-3785 akt sprawy), że działki będą na G. bo można nim kierować.

Stąd, w ocenie Sądu II instancji, zdziwienie M. G. wyrażone z rozmowie telefonicznej z oskarżonym M. S. (k.9905v akt sprawy), że J. S. (1) twierdził, iż cena za zakupioną nieruchomość nie została zapłacona. Jest to również potwierdzenie poglądu prezentowanego przez Sąd Apelacyjny, że oskarżony M. G. nie wiedział o tym, że cena nie została uiszczona. Podkreślenia bowiem wymaga, że rozmawiając z oskarżonym M. S. M. G. nie

wiedział, że rozmowa jest przez niego nagrywana.

Sąd Apelacyjny w niniejszym uzasadnieniu, odnosił się już (omawiając zarzuty apelacji obrońcy oskarżonego M. S. i A. K.) zarówno do kwestii umowy pożyczki jaką rzekomo oskarżony M. G. miał zawrzeć z M. S. aby pozyskać środki na zakup nieruchomości od J. S., jak i kwoty 3.000 zł. jaką otrzymał od oskarżonego M. S. po podpisaniu umowy z A. K. 11 lipca 2014r. i do poczynionych tam rozważań odwołuje się, nie widząc celowości ponownego ich przytaczania.

W związku z zasadnością zarzutu obrazy przepisów o charakterze procesowym - art.7 kpk i art.410 kpk, aprobatę Sądu odwoławczego zyskał zarzut błędów w ustaleniach faktycznych wskazanych w pkt. I apelacji.

Dokonana w sposób zgodny z dyrektywami określonymi w art.7 kpk ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie daje podstaw bowiem do przypisania winy oskarżonemu M. G. w zakresie zarzucanego mu przestępstwa. Skutkowało to jego uniewinnieniem, a co za tym idzie – obciążeniem w tym zakresie Skarbu Państwa kosztami procesu za obie instancje.

Wobec uniewinnienia oskarżonego A. G. przez Sąd odwoławczy brak jest podstaw do oceny podniesionego jako ewentualny zarzutu rażącej surowości kary orzeczonej wobec tego oskarżonego w zaskarżonym orzeczeniu.

Wnioski

<p><b>Apelacja prokuratora</b></p>	<p># zasadny</p>	
<p>o zmianę zaskarżonego orzeczenia i orzeczenie przepadku korzyści pochodzących z przestępstwa wobec oskarżonego M. G. w kwocie 3000 zł (trzech tysięcy złotych).</p>	<p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p> <p># zasadny</p>	
<p><b>Apelacja obrońcy oskarżonego W. W.</b></p>	<p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	
<p>1. o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego W. W. od zarzucanego mu czynu, ewentualnie</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	
<p>2. o uchylenie zaskarżonego wyroku w zakresie dotyczącym oskarżonego W. W. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, ewentualnie</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	
<p>3. o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k. i art. 37b k.k. kary 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz 1 roku ograniczenia wolności.</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p> <p># zasadny</p>	
<p><b>Apelacja obrońcy oskarżonego T. M.</b></p>	<p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	
<p>o zmianę zaskarżonego wyroku w części dotyczącej wymierzonej kary oraz rozstrzygnięcia o kosztach sądowych, tj.:</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	
<p>1. w punkcie XII. wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu T. M. kary pozbawienia wolności z zastosowaniem dobrodziejstwa warunkowego zawieszania jej wykonania,</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p> <p># zasadny</p>	
<p>2. w punkcie XXII. poprzez zwolnienie oskarżonego T. M. od uiszczenia kosztów sądowych w całości.</p>	<p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p> <p># zasadny</p>	
<p><b>Apelacja obrońcy oskarżonego K. M.</b></p>	<p># zasadny</p>	

<p><b>1.</b> o zarządzenie sprowadzenia oskarżonego na rozprawę odwoławczą (art.451 kpk);</p>	<p># częściowo zasadny # niezasadny</p>
<p><b>2.</b> o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii wariograficznej w granicach pierwotnej tezy dowodowej (postanowienie z 29 stycznia 2016 k. 4595) poprzez zadanie mu, w miejsce pytań uprzednio zadanych jako pytania II i III grupy testów opinii z 22 października 2016, następującego pytania krytycznego: „Czy pomógł pan innej osobie zabić Z. O.?” (art. 193 w zw. z art. 199a kpk);</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny # zasadny # częściowo zasadny # niezasadny # zasadny # częściowo zasadny</p>
<p><b>3.</b> o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii sądowo-psychiatrycznej odnośnie potrzeby obserwacji K. M. w zakładzie leczniczym oraz, w dalszej kolejności, o zarządzenie obserwacji i dopuszczenie dowodu z właściwej opinii sądowo-psychiatrycznej poprzedzonej taką obserwacją - w granicach pierwotnej tezy dowodowej (art. 201 kpk, art. 201 w zw. z art. 203 §1 i §2 kpk);</p>	<p># niezasadny # zasadny # częściowo zasadny # niezasadny # zasadny # częściowo zasadny # niezasadny # zasadny</p>
<p><b>4.</b> o przełożenie zapisu dźwiękowego sporządzonego przy odbieraniu wyjaśnień od K. M. w dniu 22 grudnia 2015 (k. 4010-4020) na pismo i o odebranie uzupełniających wyjaśnień, połączone z wypowiedzeniem m się co do jego treści (art. 389 §1 i §2 kpk).</p>	<p># częściowo zasadny # niezasadny # zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>
<p><b>5.</b> o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez przyjęcie, że zarzucony czyn stanowi poplecznictwo (art. 239 §1 kk), względnie pomocnictwo innej ustalonej osobie w zabójstwie (art. 18 §3 w zw. z art. 148 §1 kk).</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny # zasadny</p>
<p>ewentualnie — na wypadek poczynienia zważenia, że sanacja zarzuconych uchybień wymagać</p>	<p># częściowo zasadny # niezasadny # zasadny</p>

będzie przeprowadzenia przewodu sądowego w całości –

# częściowo zasadny

**6.** o uchylenie zaskarżonego wyroku i o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

# niezasadny

# zasadny

**Apelacja pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej G. O.**

# częściowo zasadny

# niezasadny

**1)** o zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie pkt XVIII jego sentencji, poprzez zaostrenie wymiaru środka kompensacyjnego w postaci zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, orzeczonego wobec oskarżycielki posiłkowej G. O. - do kwoty 200.000,00 zł (słownie: dwieście tysięcy złotych 00/100), solidarnie od oskarżonych M. S. oraz K. M.;

# zasadny

# częściowo zasadny

# niezasadny

**2)** o zmianę zaskarżonego wyroku co do istoty sprawy, poprzez orzeczenie wobec oskarżonego A. K. środka w postaci zwrotu na rzecz oskarżycielki posiłkowej G. O. (jako osoby wstępującej w jego prawa, zgodnie z przepisem art. 52 k.p.k.) przywłaszczonych praw majątkowych w postaci prawa własności nieruchomości o łącznej wartości 985.529,00 zł, wskazanych w treści opisu czynu przypisanego temu oskarżonemu.

**Apelacja oskarżycielki posiłkowej G. O.**

**1)** zmianę zaskarżonego wyroku, poprzez orzeczenie, że oskarżonym M. S. oraz K. M. wymierzona jest kara dożywotniego pozbawienia wolności, z zastrzeżeniem możliwości ubiegania się przez tych oskarżonych o warunkowe przedterminowe zwolnienie z jej odbywania po wykonaniu 40 lat orzeczonej wobec nich kary;

**2)** zmianę zaskarżonego wyroku, poprzez zaostrenie wymiaru kar

jednostkowych orzeczonych wobec oskarżonych: T. M., W. W. oraz M. K., jak również kar jednostkowych oraz kary łącznej orzeczonych wobec oskarżonego A. K. - w stopniu adekwatnym do stopnia społecznej szkodliwości czynów, sposobu oraz pobudek odnoszących się do działania tych oskarżonych, ich uprzedniej karalności oraz stopnia ich winy w popełnieniu przestępstw na szkodę pokrzywdzonego Z. O..

***Apelacja obrońcy oskarżonego M. S.***

o zmianę skarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego M. S. od wszystkich zarzucanych mu czynu,

ewentualnie

o uchylenie skarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

***Apelacja obrońcy oskarżonego A. K.***

o uniewinnienie oskarżonego A. K. od obu zarzuconych mu czynów.

***Apelacja obrońcy oskarżonego A. G.***

o zmianę zaskarżonego wyrok i uniewinnienie oskarżonego M. G. od zarzucanego mu czynu

lub ewentualnie

o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowni I instancji.

Ponadto, z daleko idącej ostrożności procesowej,

o znaczne złagodzenie orzeczonych kar oraz orzeczenie obowiązku naprawienia szkody w części.

<p>Zwiąże o powodach uznania wniosków za zasadne, częściowo zasadne albo niezasadne.</p>	
<p><b>Apelacja prokuratora</b></p> <p>Nietrafność zarzutu apelacyjnego.</p> <p><b>Apelacja obrońcy oskarżonego W. W.</b></p> <p>Nietrafność (w zakresie istoty sprawy) zarzutów apelacyjnych.</p> <p><b>Apelacja obrońcy oskarżonego T. M.</b></p> <p>Nietrafność zarzutu apelacyjnego.</p> <p><b>Apelacja obrońcy oskarżonego K. M.</b></p> <p>Wnioski wskazane w pkt. 1 – 4 mają charakter dowodowy, nie zaś apelacyjny. Sąd II instancyjnej odniósł się zatem do nich w toku kontroli instancyjnej.</p> <p>Wnioski o charakterze stricte apelacyjnym są niezasadne wobec nietrafności (w zakresie istoty sprawy) zarzutów apelacyjnych.</p> <p><b>Apelacja pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej G. O.</b></p> <p>Nietrafność zarzutów apelacyjnych.</p> <p><b>Apelacja oskarżycielki posiłkowej G. O.</b></p> <p>Częściowo zasadne wobec zasadności zarzutu apelacyjnego w tym zakresie.</p> <p><b>Apelacja obrońcy oskarżonego M. S.</b></p> <p>Nietrafność (w zakresie istoty sprawy) zarzutów apelacyjnych.</p> <p><b>„Apelacja” oskarżonego M. S.</b></p>	

<p>Nietrafność zarzutów apelacyjnych.</p> <p><b>Apelacja obrońcy oskarżonego A. K.</b></p> <p>Trafność (w zakresie istoty sprawy) zarzutów apelacyjnych.</p> <p><b>Apelacja obrońcy oskarżonego A. G.</b></p> <p>Trafność (w zakresie istoty sprawy) zarzutów apelacyjnych.</p>	
---	--

<b>OKOLICZNOŚCI UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU</b>	<b>PODLEGAJĄCE</b>
1.	Zostały opisane w rubryce 3. niniejszego uzasadnienia. Z uwagi na treść art.435 kpk, zmianie uległ również wyrok w odniesieniu do oskarżonego M. K..
Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności	
<p>Wyrok w odniesieniu do oskarżonego M. K. został zaskarżony jedynie przez oskarżycielkę posiłkową G. O.. W tym zakresie apelacja wywiedziona przez nią nie została uznana za trafną. Wobec dokonanych jednak zmian w odniesieniu do czynów przypisanych pozostałym oskarżonym, na skutek okoliczności, które również odnoszą się do odpowiedzialności karnego oskarżonego M. K., doszło do zmiany w oparciu o określoną w art.435 kpk instytucję tzw. dobrodziejstwa cudzego środka odwoławczego. I tak zmianie uległ opis czynu przypisanego oskarżonemu M. K. w pkt. XIV wyroku co do czasu popełnienia przestępstwa – opis czynu i znamiona uzasadniają przyjęcie tylko dnia 14 sierpnia 2014r. , uzupełnienie o cel osiągnięcia korzyści majątkowej – zgodnie z treścią zarzutu; zmiana opisu spowodowana również uniewinnieniem oskarżonego A. K., przyjęta kwalifikacja prawna czynu uzasadnia wyeliminowanie działania na szkodę Z. O.. Szczegółowo do tych zmian Sąd odwoławczy odnosił się we wcześniejszej części niniejszego uzasadnienia, omawiając apelacje wywiedzione przez obrońcę oskarżonego M. S. oraz W. W. i do poczynionych tam rozważań odwołuje się, nie widząc potrzeby ponownego przytaczania ich w tym miejscu.</p>	



Zmiana kwalifikacji prawnej czynu i przyjęcie za jej podstawę przepisu łagodniejszego niż miało to miejsce w zaskarżonym wyroku spowodowała złagodzenie kary orzeczonej wobec oskarżonego M. K. nie tylko poprzez obniżenie jej wymiaru ale również skrócenie okresu próby w pkt. XV wyroku. W ocenie Sądu Apelacyjnego jest to kara sprawiedliwa, spełniająca sądowe dyrektywy kary określone w art.53 § 1 kk. Sąd II instancji w pełni podziela stanowisko Sądu Okręgowego, że oskarżony M. K. zasługuje na dobrodziejstwo warunkowego zawieszenia orzeczonej kary pozbawienia wolności. Zarówno bowiem jego rola w przypisanym mu przestępstwie (w ocenie Sądu odwoławczego najmniej istotna), postawa procesowa (konsekwentne przyznanie się do winy i złożenie wyjaśnień pozwalających ustalić stan faktyczny, jak i dotychczasowa niekaralność (k.11691 akt sprawy) pozwalają na przyjęcie pozytywnej prognozy kryminologicznej i uznanie, że kara tak orzeczona osiągnie swoje cele, a oskarżony nie wejdzie ponownie w konflikt z prawem.

**1ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO**

**0.15.1. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji**

0.11.

Przedmiot utrzymania w mocy

0.1Jak w wyroku Sądu II instancji.

Zwięźle o powodach utrzymania w mocy

Brak podstaw prawnych do ingerencji w treść wyroku.

**0.15.2. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji**

0.0.11.

Przedmiot i zakres zmiany

0.0.1Jak w wyroku Sądu II instancji.

Zwięźle o powodach zmiany

Powody zmian opisane są w rubryce nr 3.	
---	--

<b>0.15.3. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji</b>		
<b>0.15.3.1. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia</b>		
1.1.	Nie dotyczy	# art. 439 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylenia		
Nie dotyczy		
2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylenia		
Nie dotyczy		
3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia		
Nie dotyczy		
4.1.	Nie dotyczy	# art. 454 § 1 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylenia		
Nie dotyczy		

<b>0.15.3.2. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania</b>		
Nie dotyczy		
<b>0.15.4. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku</b>		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
III. IV. V.	<p>Zmiana kar jednostkowych wymierzonych wobec oskarżonego M. S. skutkowałą koniecznością orzeczenia na nowo kary łącznej z obostrzeniem wynikającym z art.77 § 2 kk. Uzasadnienie zastosowania tego przepisu zostało przedstawione w rubryce 3 niniejszego uzasadnienia.</p> <p>Na mocy przepisów § 2, § 4 ust.1, § 17 ust.2 pkt.5 i § 20 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 3.10.2016r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu orzeczono o kosztach obrony z urzędu udzielonej oskarżonym: M. S., T. M. i M. G. w postępowaniu odwoławczym.</p> <p>Na mocy przepisów § 2, § 4 ust.1, § 17 ust.2 pkt.5 i ust. 7, § 20 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 3.10.2016r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu orzeczono o kosztach reprezentowania z urzędu oskarżycielki posiłkowej G. O. w postępowaniu odwoławczym.</p>	
<b>1Koszty Procesu</b>		

Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności
VI. VII. VIII. IX.	<p>Na mocy przepisu art.10 ust.1 ustawy z 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych Sąd Apelacyjny wymierzył oskarżonym: T. M., W. W. i M. K. opłaty za obie instancje oraz obciążył ich wydatkami postępowania odwoławczego w częściach związanych z ich w nim udziałem. Uznał bowiem, że brak jest podstaw do zwalniania oskarżonych z obowiązku ich ponoszenia.</p> <p>Na mocy art.626 § 1 kpk Sąd Apelacyjny obciążył oskarżonego M. S. wydatkami postępowania odwoławczego w części związanej z jego w nim udziałem. Mimo orzeczenia wobec oskarżonego kary dożywotniego pozbawienia wolności brak jest bowiem podstaw do zwolnienia go od obowiązku ich ponoszenia. Oskarżony wielokrotnie podkreślał swój wysoki status majątkowy, regularnie przysyłał do Sąd Apelacyjnego rachunki obrazujące jego wydatki w kantynie zakładu karnego. Jest zatem w stanie – w ocenie Sądu Apelacyjnego - uiścić wydatki postępowania odwoławczego związanego z jego w nim udziałem.</p> <p>O wydatkach w postępowaniu odwoławczym w odniesieniu do oskarżonego K. M. Sąd Apelacyjny orzekł na mocy art.626 § 1 kpk w zw. z art.624 kpk zwalniając go od obowiązku ich ponoszenia uznając, że w jego aktualnej sytuacji finansowej i perspektywie odbycia kary dożywotniego pozbawienia wolności obciążanie go nimi stanowiłoby dla niego nadmierną uciążliwość, a wydatkami w tym zakresie obciążył Skarb Państwa.</p> <p>O kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze w odniesieniu do oskarżycielki posiłkowej G. O. Sąd Apelacyjny orzekł na mocy art.626 § 1 kpk w zw. z art.624 kpk zwalniając ją od obowiązku ich ponoszenia uznając, że w jej aktualnej sytuacji obciążanie ją nimi stanowiłoby dla niej nadmierną uciążliwość, a wydatkami w tym zakresie obciążył Skarb Państwa.</p>

**1PODPISY**

**1.3. zaskarżenia**

**Granice**

Kolejny numer załącznika	1		
Podmiot wnoszący apelację	prokurator		
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	przepadek		
<b>0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</b>			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
<b>0.11.3.2. Podniesione zarzuty</b>			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany		

	w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
<b>0.11.4. Wnioski</b>		
#	uchylenie	# zmiana

<b>1.3. Granice zaskarżenia</b>	
Kolejny numer załącznika	2.

Podmiot wnoszący apelację	Obrońca oskarżonego K. M.	
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	Wina, kara	
<b>0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</b>		
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości	
# w części	#	co do winy
#	co do kary	
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
<b>0.11.3.2. Podniesione zarzuty</b>		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej	

	orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
<b>0.11.4. Wnioski</b>		
#	uchylenie	# zmiana

<b>1.3. Granice zaskarżenia</b>	
Kolejny numer załącznika	3.
Podmiot wnoszący apelację	Obrońca oskarżonego W. W.



Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	Wina, kara	
<b>0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</b>		
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości	
# w części	#	co do winy
#	co do kary	
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
<b>0.11.3.2. Podniesione zarzuty</b>		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	

#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia		
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia		
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka		
#	art. 439 k.p.k.		
#	brak zarzutów		
<b>0.11.4. Wnioski</b>			
#	uchylenie	#	zmiana